

WYGASZENIE PRZEMYSŁU ENERGETYCZNEGO W BEŁCHATOWIE

A JAKOŚĆ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW REGIONU BEŁCHATOWSKIEGO

Ocena jakości życia
w badanych gminach
oraz postawy mieszkańców
i przedstawicieli jednostek
samorządowych
wobec procesu transformacji

Szanowni Państwo,

raport pracowni badawczej Meritum ukazuje się w momencie uzyskania pozytywnej decyzji o przyznaniu dla regionu 369,5 miliona euro z unijnego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Zagłębie Bełchatowskie może mówić o ogromnym szczęściu dziejowym, gdyż proces niezbędnych zmian wpisał się czasowo w realizację polityki Europejskiego Zielonego Ładu. Teraz bardzo dużo będzie zależało od przedsiębiorczości, kreatywności i zdolności do współpracy mieszkańców tego regionu.

By utrzymać dotychczasową jakość życia, niezbędna jest mobilizacja społeczna, trzeba się postarać zbudować na istniejącym kapitale ludzkim zupełnie nową jakość odpowiadającą nadchodzącym wyzwaniom. Sprawiedliwa Transformacja, w tym transformacja energetyczna, wymaga olbrzymich nakładów finansowych, a przede wszystkim racjonalnych, przemyślanych projektów realizujących wyznaczone cele rozwojowe zgodne z założeniami polityki UE i Polski.

Zgodnie z dokumentacją złożoną do Komisji Europejskiej, znaczna pula przyznanych środków zostanie zainwestowana w nową infrastrukturę dla lokalnych przedsiębiorstw, w laboratoria badawcze, a także w efektywność energetyczną i produkcję energii ze źródeł odnawialnych. Ponadto Fundusz będzie wspierał pracowników obecnie zatrudnionych w Elektrowni Bełchatów, a także w sektorze wydobywczym i sektorach pokrewnych. Dzięki szkoleniom osoby te zdobędą nowe umiejętności i zostaną przygotowane do pracy w nowych zielonych sektorach.

Pracując czwarty rok na rzecz transformacji Zagłębia Bełchatowskiego dostrzegam wiele wyzwań przed jakimi stoją mieszkańcy i samorządy regionu. Niezbędna jest ścisła współpraca rządu, samorządu województwa, samorządów lokalnych, przedsiębiorców i samych mieszkańców. Bariery opisane w raporcie są faktem. Wierzę jednak, że zostaną pokonane.

Dlatego trzeba sięgnąć do zbiorowej mądrości lokalnej społeczności i zrozumieć, że jesteśmy nierozłączną częścią globalnej wioski, zamieszkiwanej przez ponad osiem miliardów ludzi. Raport kończy się zdaniem, które może stanowić motto dla całości działań podejmowanych w regionie: *„Każdy projekt, którego byśmy nie tknęli, musi być poskładany z puzzli, z co najmniej 2–3–4 gmin. Bo inaczej nic się nie da zrobić”*.

Aby planowane procesy się powiodły, należy otworzyć się na zupełnie nowy poziom współpracy. Życzę wszystkim sił i wytrwałości w realizacji tego niełatwego wyzwania.



dr **Maciej Kozakiewicz**

Pełnomocnik Zarządu Województwa Łódzkiego
ds. transformacji regionu bełchatowskiego

SPIS TREŚCI

1. Wprowadzenie	4
2. Szczegółowe cele analizy	4
3. Metodologia badania	5
3.1. Ankieta wśród mieszkańców gmin	5
3.2. Wywiady indywidualne z przedstawicielami gmin	7
4. Informacje o gminach i ich mieszkańcach na podstawie danych zastanych	8
4.1. Charakterystyka sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych	8
5. Sytuacja gmin i ich mieszkańców oczami władz	22
5.1. Czynniki sprzyjające napływowi nowych mieszkańców	23
5.2. Czynniki, które mogą zniechęcić do osiedlenia się na terenie gminy	26
6. Jakość życia mieszkańców	30
6.1. Jakość życia mieszkańców według władz samorządowych	30
6.2. Jakość życia mieszkańców – wyniki badania ilościowego	34
7. Wpływ elektrowni i kopalni na obecną sytuację gmin	44
7.1. Korzyści z obecności kopalni i elektrowni na terenie badanych gmin	44
7.2. Negatywne konsekwencje obecności kopalni i elektrowni na terenie gmin	57
8. Prognoza sytuacji gmin w wyniku wygaszania przemysłu energetycznego	53
8.1. Obawy władz związane z wygaszaniem kopalni i elektrowni	55
8.2. Postawa mieszkańców wobec nadchodzącej transformacji – wyniki badania ilościowego	57
8.3. Postawy i zachowanie lokalnych władz wobec nadchodzącej transformacji regionu	61
8.4. Ocena 12 Kierunków Sprawiedliwej Transformacji Obszaru Nowej Energii	63
9. Podsumowanie – bariery i szanse procesu transformacji pod kątem jego wpływu na jakość życia mieszkańców	72

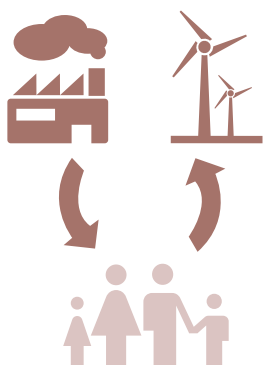
1. WPROWADZENIE



W związku z zaplanowanym wygaszaniem przemysłu energetycznego opartego o węgiel brunatny, Region Bełchatowski stoi przed koniecznością głębokiej transformacji. Celem udanego procesu Sprawiedliwej Transformacji jest taka jakość życia (standard życia) mieszkańców regionu, która pozostaje na co najmniej takim samym poziomie co przed transformacją. Tymczasem jasnym jest, że utrata głównego pracodawcy oraz istotnego źródła dochodów gminy, jakim jest Kompleks PGE, stanowi zagrożenie dla jakości życia mieszkańców w różnych aspektach.

W miesiącach maj-wrzesień 2022 pracownia badawcza Meritum przeprowadziła analizę opartą zarówno o pierwotne, jak i wtórne źródła danych dotyczące jakości życia mieszkańców wybranych gmin, prognozowanego wpływu wygaszania elektrowni PGE i kopalni węgla brunatnego na jakość życia mieszkańców oraz czynników hamujących i sprzyjających Sprawiedliwej Transformacji. Celem podjętej analizy było zgromadzenie dodatkowych informacji nieujętych w oficjalnych dokumentach, które powinny posłużyć do skonstruowania strategii zintegrowanego i zrównoważonego zarządzania regionem. Niniejszy dokument stanowi drugą część wykonanych analiz.

2. SZCZEGÓŁOWE CELE ANALIZY



1. Prognoza wpływu zmieniających się warunków finansowania gmin (zmniejszanie się wpływów z PGE do gmin) na usługi publiczne (zadania gmin) mające wpływ na jakość życia mieszkańców (ujęcie dynamiczne rok po roku). To cel któremu poświęcona jest I. część raportu.
2. **Poznanie struktury hierarchii czynników kluczowych dla jakości życia w badanej populacji.**
3. **Określenie obecnej wartości poziomu jakości życia mieszkańców przy pomocy wskaźników ilościowych.**
4. **Poznanie postaw mieszkańców badanych gmin wobec transformacji.**
5. **Poznanie planów i strategii poszczególnych gminy w kontekście zmniejszonych wpływów z PGE. Perspektywy uzyskania nowych źródeł finansowania.**
6. **Ogólna prognoza zmian jakości życia wynikających z likwidacji przemysłu energetycznego.**

3. METODOLOGIA BADANIA



Obszar objęty analizą stanowiło 8 gmin o wysokim poziomie zagrożenia wynikającym z transformacji: **gmina Bełchatów, miasto Bełchatów, gmina Kamieńsk, gmina Kleszczów, gmina Rząśnia, gmina Sulmierzyce, gmina Szczerców, gmina Kluki.**

Analiza była oparta o źródła pierwotne i wtórne.

Źródła pierwotne:

- ankieta wśród mieszkańców gmin,
- indywidualne wywiady pogłębione z przedstawicielami gmin.

Źródła wtórne:

- dane statystyczne GUS opisujące gminy i ich mieszkańców,
- dane z różnych źródeł dotyczące wpływów z PGE do budżetu gmin, dochodów i wydatków gmin, dynamiki wygaszania przemysłu energetycznego – opis analiz tych danych stanowi treść I cz. raportu.

W II cz. raportu skupiono się na opiniach i postawach wobec planów transformacji regionu dwóch grup: mieszkańców badanych gmin oraz urzędników tych gmin.

3.1. Ankieta wśród mieszkańców gmin

W dniach 13 maja – 16 czerwca 2022 przeprowadzono badanie ilościowe na próbie celowej wśród mieszkańców badanych gmin. Badanie przeprowadzono na panelu on line (Computer Assisted Web Interview), uzupełniono następnie wywiadami telefonicznymi (Computer Assisted Telephone Interview). Wypełnianie ankiety zajęło około 15 minut. Wielkość próby wynosiła N=300, w tym:

Tabela 1

Gmina	%	N
miasto Bełchatów	43	129
gmina Bełchatów (gmina wiejska)	16	28
gmina Kamieńsk (gm. wiejsko-miejska)	10	29
gmina Kleszczów (gmina wiejska)	9	27
gmina Rząśnia (gmina wiejska)	3	10
gmina Sulmierzyce (gmina wiejska)	4	13
gmina Szczerców (gmina wiejska)	9	26
gmina Kluki (gmina wiejska)	6	18
RAZEM	100	300

Tabela 2 Struktura próby ze względu na płeć i wiek

Płeć \ Wiek	18-29 lat	30-49 lat	50 lat i więcej	RAZEM
Kobieta	61%	55%	51%	167
Mężczyzna	39%	45%	49%	133
RAZEM	80	132	88	300

Tabela 3 Struktura próby ze względu na stan cywilny

Stan cywilny	%	N
kawaler\ panna	20	60
mieszkający z partnerką\ partnerem	14	42
żonaty\ zamężna	54	162
rozwódziona(-a)\ w separacji	6	18
wdowiec\ wdowa	3	9
odmowa	3	9

Tabela 4 Struktura próby ze względu na liczbę osób w gospodarstwie domowym i liczbę dzieci do lat 18

Liczba osób w gosp. domowym \ Dzieci	1	2	3	4+	RAZEM
Nie	100%	94%	41%	29%	150
Tak	0%	6%	59%	71%	150
RAZEM	15	65	87	133	300

Tabela 5 Struktura próby ze względu na poziom wykształcenia

Poziom wykształcenia	%	N
podstawowe	2	6
zasadnicze zawodowe	14	42
średnie	39	117
wyższe	45	135

Tabela 6 Struktura próby ze względu na sytuację zawodową

Sytuacja zawodowa	%	N
jeszcze się uczę\ studiuję	10	30
jestem pracownikiem najemnym	45	135
jestem rolnikiem	4	12
prowadzę działalność gospodarczą	7	21
zajmuję się domem	10	39
jestem na rencie\ emeryturze	12	36
szukam pracy	6	18
inna sytuacja	7	21

3.2. Wywiady indywidualne z przedstawicielami gmin

W dniach 4 lipca – 12 września 2022 przeprowadzono badanie jakościowe, przy użyciu techniki Indywidualnych Wywiadów Pogłębionych. Długi czas realizacji badania wynikał z trudności umówienia terminów w poszczególnych urzędach. Wywiady realizowano zdalnie: telefonicznie lub na platformie ZOOM.

Badanie przeprowadzono z przedstawicielami wszystkich 8 gmin, w części gmin byli to ich władarze (wójtowie), a w części delegowani do rozmowy urzędnicy. Rozmowa trwała około 1 godziny.



4. INFORMACJE O GMINACH I ICH MIESZKAŃCACH NA PODSTAWIE DANYCH ZASTANYCH



Analiza danych statystycznych jest podstawą podejmowania decyzji dotyczących polityki społecznej, gospodarki, efektywnego zarządzania zasobami materialnymi i niematerialnymi gmin. W poniższym rozdziale zaprezentujemy dane, które stanowią tło dla kolejnych części raportu: wyników badania jakościowego z przedstawicielami gmin oraz ankiety ilościowej z mieszkańcami gmin.

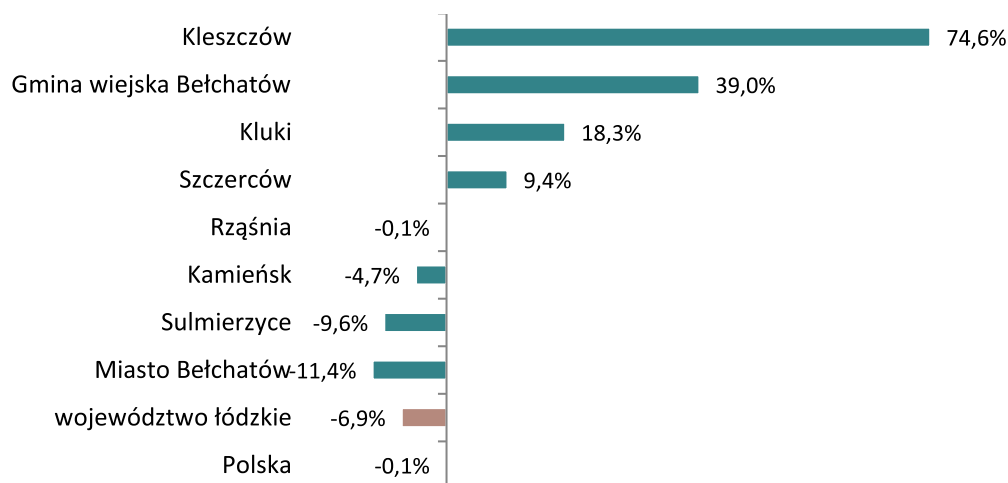
4.1. Charakterystyka sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych

Badane gminy charakteryzują się:

- **Dużą dynamiką zmian wielkości populacji na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.**
- **W połowie badanych gmin systematycznie przybywa mieszkańców (w odróżnieniu od trendów dla województwa łódzkiego i kraju), a w połowie z nich mieszkańców ubywa. Różnica w liczbie mieszkańców w gminach pomiędzy 2002 a 2020r. wygląda następująco:**

Wykres 1

Zmiana (wzrost/ spadek) liczby mieszkańców w latach 2002-2020



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- **Wzrost liczby mieszkańców wynika w głównej mierze z dodatniego salda migracji**, gdyż w większości badanych gmin (poza Kleszczowem i gminą wiejską Bełchatów) odnotowano ujemny przyrost naturalny.

- Wyniki badania ilościowego potwierdzają ruchy migracyjne: **znaczna część mieszkańców to przyjezdni: aż 48% respondentów urodziła się poza gminą**. Może to wpływać na brak zakorzenienia się i poczucia związku z miejscem zamieszkania (choć okazuje się, że na poziomie deklaracji mieszkańcy czują się związani ze swoją gminą. Więcej na ten temat w rozdziale 8.2. Postawa mieszkańców wobec nadchodzącej transformacji – wyniki badania ilościowego).
- Obserwowane zmiany w liczbie mieszkańców mają także wpływ na **gęstość zaludnienia** w badanych gminach, która pomiędzy 2016 a 2020 r. zmieniała się następująco:

Tabela 7 Gęstości zaludnienia

 Wzrasta	 Spada	 Bez zmian
Kleszczów z 47 os/km ² do 51 os/km²	Miasto Bełchatów z 1684 os/km ² do 1629 os/km²	Kluki 37 os/km ²
Gmina wiejska Bełchatów z 61 os/km ² do 66 os/km²	Sulmierzyce 54 os/km ² do 53 os/km²	
Rzęśnia z 56 os/km ² do 57 os/km²	Kamieńsk z 62 os/km ² do 61 os/km²	
Szczerców z 63 os/km ² do 64 os/km²		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Gęstość zaludnienia w badanych gminach jest mniejsza niż w województwie łódzkim (134os/km²) i mniejsza niż w Polsce (124 os./km²).¹ Średnia gęstość zaludnienia dla miast w Polsce wynosi 1032 os./km², a dla wsi 53 os./km², więc w większości badanych gmin (poza gminami Kluki, Kleszczów i Sulmierzyce) na km² przypada więcej mieszkańców niż średnio dla odpowiadających im jednostek terytorialnych w Polsce².
- Najliczniej zamieszkiwane są: miasto Bełchatów (56025 mieszkańców) i gmina wiejska Bełchatów (11950 mieszkańców). Najmniej mieszkańców jest w gminach Sulmierzyce (4400 mieszkańców), Kluki (4412 mieszkańców) i Rzęśnia (4913 mieszkańców).³
- **Dysproporcją płciową ludności.**
- **Tak jak w całej Polsce, kobiety stanowią większość w ogólnej liczbie ludności w większości badanych gmin (wyjątek stanowią Kamieńsk i gmina wiejska Bełchatów).**

¹ Dane GUS, 31.12.2020

² Dane GUS, Rocznik demograficzny, 2021

³ ibidem

Tabela 8

Współczynnik feminizacji (liczba kobiet przypadająca na każdych 100 mężczyzn).

Gmina		
Sulmierzyce	108	100
Miasto Bełchatów	106	100
Szczerców	105	100
Kluki	105	100
Rząśnia	103	100
Kleszczów	103	100
Gmina wiejska Bełchatów	100	100
Kamieńsk	100	100
Województwo łódzkie	110	100
Polska	107	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Współczynnik feminizacji jest zróżnicowany ze względu na wiek. Podobnie jak w całej Polsce, również w badanych gminach, w młodszych grupach wiekowych występuje liczebna przewaga mężczyzn, natomiast wraz z wiekiem relacja ta zmienia się na korzyść kobiet. W najstarszych rocznikach ich populacja znacznie przekracza liczebność mężczyzn. Jest to spowodowane dłuższym trwaniem życia kobiet i nadumieralnością mężczyzn.
- **Wysoką wartością współczynnika obciążenia ekonomicznego (z tendencją wzrostową)**
- Wartości współczynnika w większości badanych gminach są jednak bardziej korzystne niż dane dla województwa łódzkiego i dla Polski.
- Najwyższe wartości współczynnika dotyczą gminy Sulmierzyce i miasta Bełchatów, najniższe gmin Szczerców i Rząśnia.

Wykres 2

Liczba osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym.

W przypadku gmin Rząśnia i Kleszczów wartość wskaźnika rosła do 2019 r. Spadek wartości w 2020 r. wynika ze zwiększonej liczby zgonów osób w starszym wieku spowodowanych najprawdopodobniej pandemią Covid-19



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

Udział poszczególnych grup wieku w strukturze ludności gmin w 2020 r. wyglądał następująco:

Tabela 9 Udział poszczególnych grup ekonomicznych w strukturze ludności gmin.

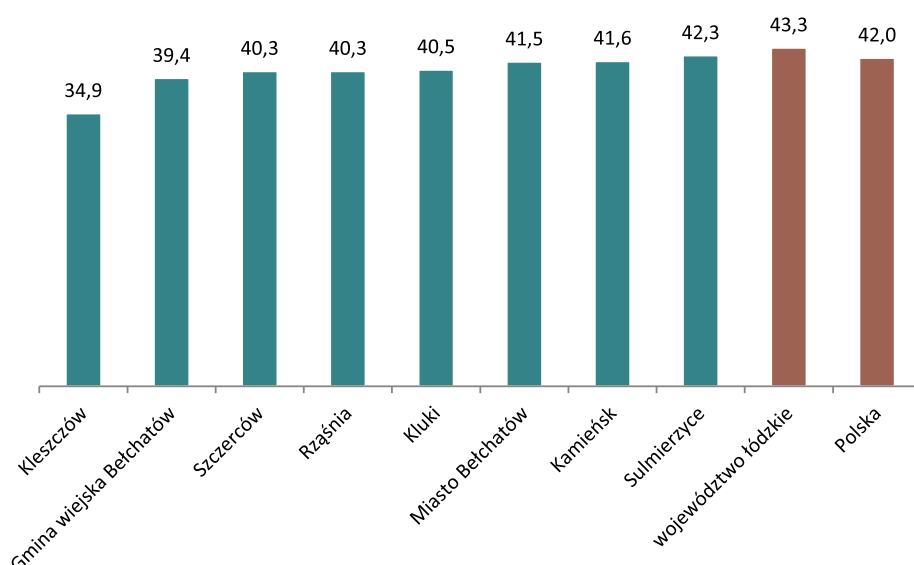
Gmina	Ludność w wieku przedprodukcyjnym (0-17 lat)	Ludność w wieku produkcyjnym (18-59/64 lat)	Ludność w wieku poprodukcyjnym (60/65 lat+)
Sulmierzyce	17,7%	58,9%	23,5%
Szczerców	18,6%	62,1%	19,4%
Bełchatów gmina wiejska	20,4%	61,8%	17,8%
Bełchatów miasto	17,8%	60,3%	21,9%
Kamieńsk	17,3%	61,8%	20,9%
Kleszczów	25,8%	61,5%	12,7%
Rząśnia	18,3%	62%	19,8%
Kluki	18,8%	61,7%	19,5%
Polska	18,2%	59,5%	22,3%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- W grupach wiekowych 0–17 lat i 18–59(64) lat dominują mężczyźni, natomiast w grupie 60 lat i więcej (kobiety) /65 lat i więcej (mężczyźni) przewagę liczebną (prawie dwukrotną) mają kobiety.
- Wyższy udział osób młodych w strukturze społeczeństwa w gminie Kleszczów i wiejskiej Bełchatów może początkowo stanowić obciążenie związane z koniecznością zwiększenia wydatków na opiekę i edukację, ochronę zdrowia dzieci i młodzieży, ale w dłuższej perspektywie daje szansę (dzięki wchodzeniu kolejnych roczników na rynek pracy) na zapewnienie odpowiedniej wysokości środków na świadczenia przeznaczone np. dla osób najstarszych. Zwiększony udział osób w wieku poprodukcyjnym w strukturze społeczeństwa (gminy Sulmierzyce, Kamieńsk, miasto Bełchatów) powoduje konieczność zaplanowania niezbędnego wsparcia społecznego w zakresie systemu emerytalno-rentowego, zdrowia czy usług opiekuńczych skierowanych do osób starszych.
- **Nieco niższym średnim wiekiem mieszkańców niż w województwie łódzkim i średnim wiekiem dla Polski, ale sukcesywnie przybywa w nich mieszkańców w najstarszych grupach wiekowych (65+), co wpływa na starzenie się gmin. Najniższy średni wiek mieszkańców jest w gminie Kleszczów, najwyższy zaś w gminie Sulmierzyce. Dane te przedstawia Wykres 3 na następnej stronie.**
- **W miarę stałym poziomem liczby urodzeń żywych, z wyjątkiem miasta Bełchatów odnotowującego stały spadek liczby urodzeń.**
- Informacje na temat zmian liczby urodzeń są ważne, ponieważ służą do podejmowania decyzji dotyczących kształtowania polityki edukacyjnej czy prorodzinnej na terenie gmin.

→ Wykres 3,
str. 12

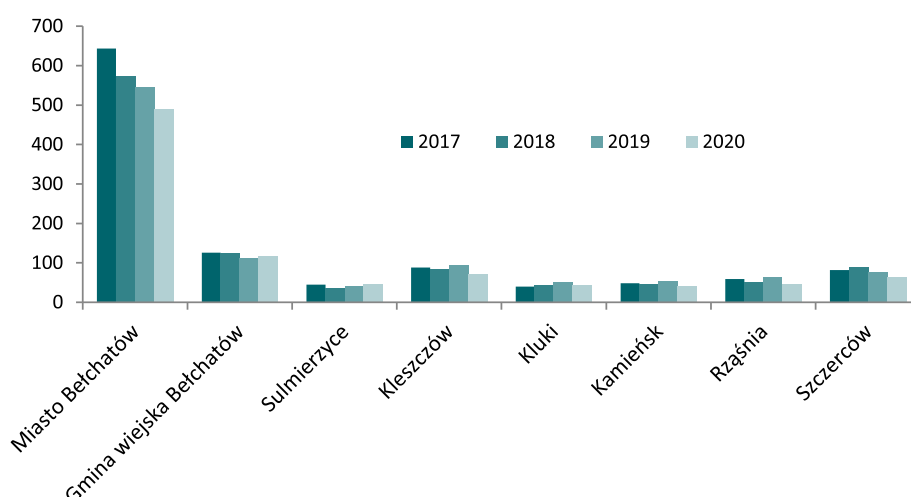
Wykres 3 Średni wiek mieszkańców



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Liczba urodzeń żywych wpływa na kształtowanie się przyrostu naturalnego. W większości badanych gmin utrzymuje się ona na dość podobnym poziomie na przestrzeni lat, z nieznacznym spadkiem w 2020 r. w niektórych z nich. Wyjątkiem jest miasto Bełchatów, które odnotowuje systematyczny i znaczący spadek liczby urodzeń.
- Powodem spadku liczby urodzeń w mieście Bełchatów może być migracja ludności z miasta do gminy wiejskiej Bełchatów i tam zakładanie rodzin, co widoczne jest w statystykach wzrostu liczby mieszkańców i wzrost przyrostu naturalnego w gminie wiejskiej Bełchatów.

Wykres 4 Liczba urodzeń żywych



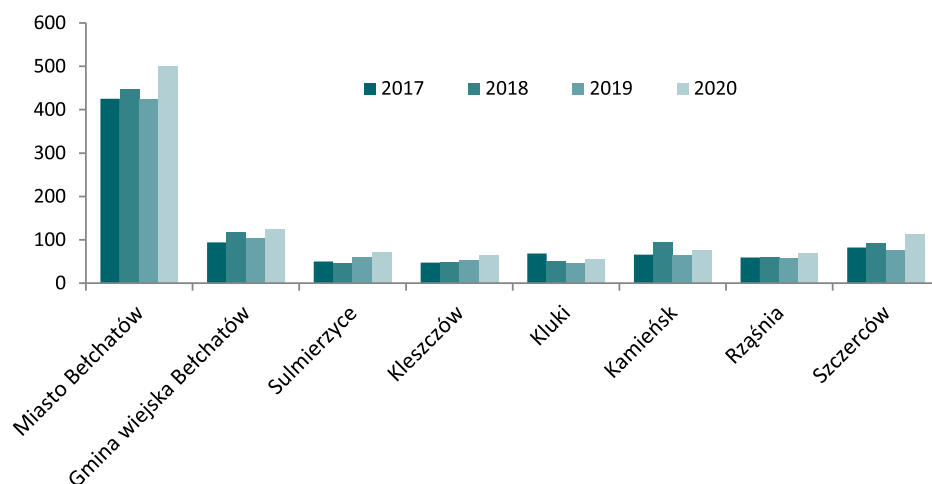
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Charakterystyczna dla województwa łódzkiego i Polski jest tendencja spadkowa liczby urodzeń żywych, przy czym w powiatach obejmujących badane gminy wskaźniki urodzeń są nieco wyższe niż dla województwa (za wyjątkiem powiatu radomszczańskiego) oraz znacznie niższe niż dane dla Polski.

■ Rosnącą liczbą zgonów

- Do 2019 r. natężenie zgonów było w miarę jednostajne (podobnie jak w Polsce). W niektórych gminach liczba zgonów nieznacznie rosła (Sulmierzyce, Kleszczów), w pozostałych spadała lub wahała się. Duży wzrost liczby zgonów nastąpił w badanych gminach w 2020 r., w dużej mierze ze względu na pandemię Covid-19.

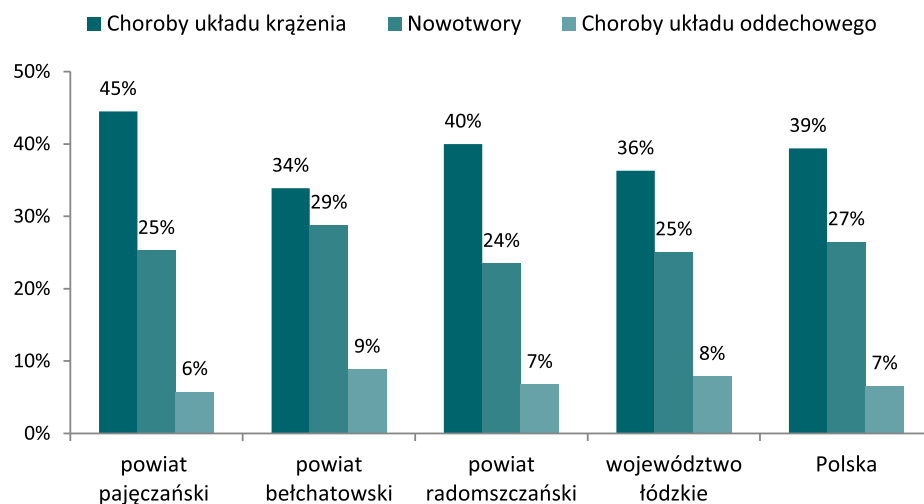
Wykres 5 Liczba zgonów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Wśród głównych przyczyn zgonów w badanych powiatach w 2019 r. były przede wszystkim choroby cywilizacyjne, podobnie jak miało to miejsce dla województwa łódzkiego i Polski (w kolejności od najczęstszej przyczyny zgonów):
 - choroby układu krążenia
 - nowotwory
 - choroby układu oddechowego

Wykres 6 Przyczyny zgonów



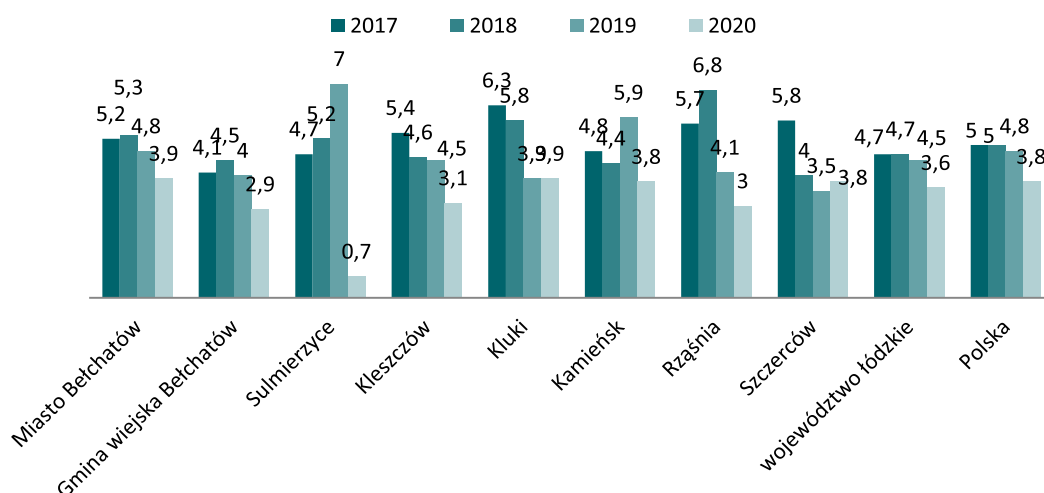
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- W powiatach pajęczańskim i radomszczańskim zaobserwować można znaczny odsetek zgonów z powodu chorób układu krążenia, wyższy niż w województwie łódzkim i w Polsce. Z kolei w powiecie bełchatowskim wyższe od pozostałych lokalizacji są wskaźniki zgonów z powodu nowotworów i chorób układu oddechowego.

■ Spadkiem liczby zawieranych małżeństw

- Współczynnik zawierania małżeństw to istotna miara z tego powodu, że dzietność kobiet w Polsce jest determinowana liczbą zawieranych związków małżeńskich. Mimo, że wzrasta liczba urodzeń ze związków nieformalnych, to wciąż ponad $\frac{3}{4}$ przychodzących co roku na świat dzieci w Polsce rodzi się w małżeństwach. Poza tym, ponad połowa dzieci rodzi się w okresie pierwszych trzech lat trwania małżeństwa, a to oznacza, że skutkiem wzrostu liczby nowo zawartych małżeństw jest wzrost liczby urodzeń w kolejnych 2–3 latach.
- Liczba nowo zawieranych małżeństw jest niska. W większości badanych gmin, podobnie jak ma to miejsce w województwie łódzkim oraz w całej Polsce. Wyjątek stanowią gminy Kamieńsk i Sulmierzyce, w których przed 2020 r. liczba zawieranych małżeństw wzrastała.
- Wartość współczynnika zawierania małżeństw zdecydowanie spadła w 2020 r. co ma prawdopodobnie związek z pandemią Covid-19.
- Badane gminy notują niższe współczynniki zawierania małżeństw (za wyjątkiem gmin Kamieńsk i Sulmierzyce) niż województwo łódzkie i Polska.

Wykres 7 Współczynnik zawierania małżeństw na 1000 mieszkańców



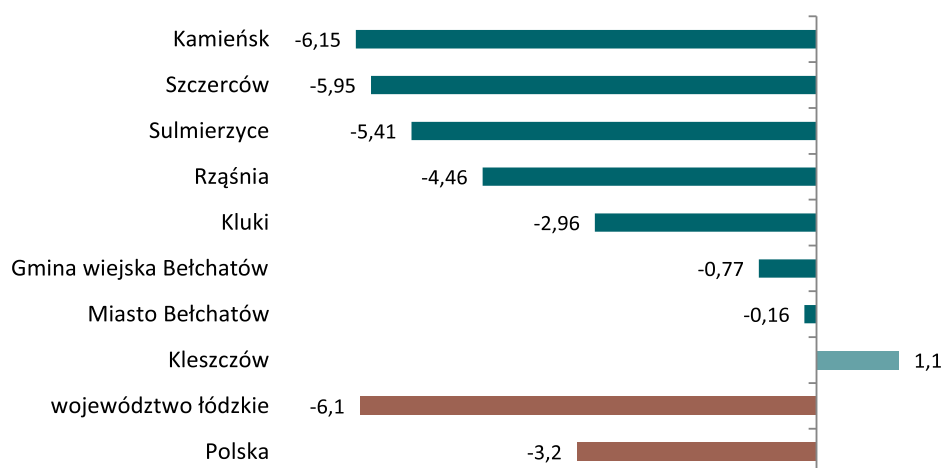
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- W ostatnich latach na terenie badanych gmin spadła liczba rozwodów i w większości z nich jest ona niższa niż wartości dla województwa łódzkiego (1,3 na 1000 mieszkańców) i Polski (1,3 na 1000 mieszkańców). Do niedawna jednak (2014–2017) liczba rozwodów w 5 z badanych gmin:

Kluki, miasto Bełchatów, gmina wiejska Bełchatów, Szczerców i Kleszczów była wyższa niż wartości dla województwa i Polski w analogicznym okresie.

- Spadek liczby rozwodów niekoniecznie wynika z większej trwałości małżeństw. Może on być rezultatem zmniejszającej się liczby zawartych związków małżeńskich, co ma miejsce w badanych gminach.
- **Niskim przyrostem naturalnym – ujemnym w większości gmin poza Kleszczowem.**
- Wartość wskaźnika wynika z różnicy między liczbą urodzeń a liczbą zgonów. Jest to także efekt innych, opisanych wyżej trendów i zjawisk demograficznych w gminach. Wartości współczynnika dla poszczególnych gmin wynoszą:

Wykres 8 Przyrost naturalny na 1000 ludności



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- **Zróżnicowanym saldem migracji – do części gmin przybywa więcej nowych osób niż z nich wyjeżdża, a część doświadcza sukcesywnej utraty mieszkańców w skutek emigracji.**

W roku 2020 saldo migracji przyjmowało wartości⁴:

Ujemne:

- Miasto Bełchatów (–605) – ujemne wartości od wielu lat
- Gmina Szczerców (–3), ale do 2020 r. utrzymuje się w granicach 0
- Gmina Kamieńsk (–1), ale od 2010 r. jest ujemne – w 2017 i 2018 r. wynosiło –28, a w 2019 r. –31
- Gmina wiejska Bełchatów (–9) – do 2019 r. utrzymywały się wartości dodatnie salda migracji

⁴ Dane GUS, 31.12.2020

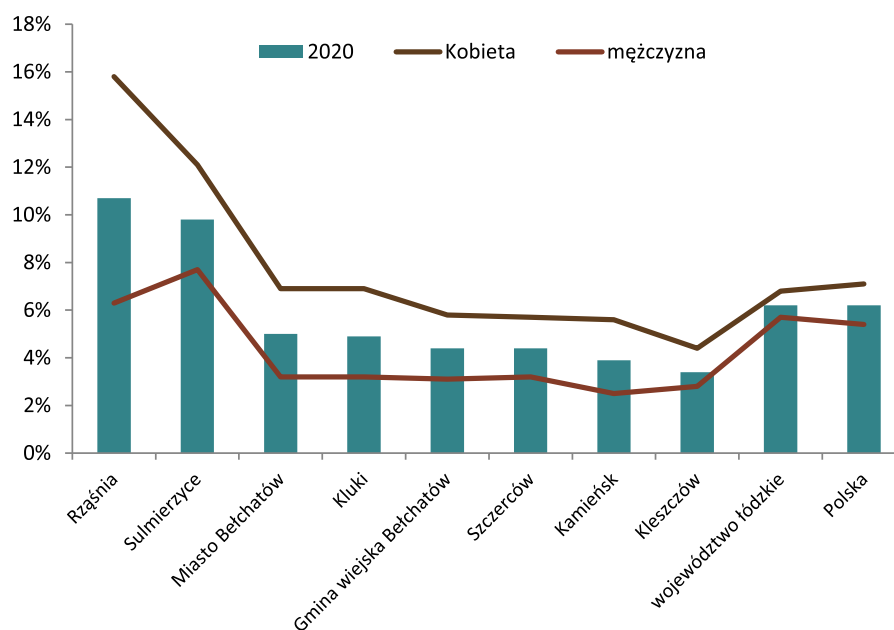
Dodatnie:

- Gmina Rząśnia (0) – dodatnie wartości utrzymują się od 2015 r.
- Gmina Sulmierzyce (9), ze zmienną tendencją na przestrzeni lat
- Gmina Kleszczów (7) – dodatnie wartości utrzymują się od 2015 r. Jest to gmina, do której najchętniej migrują na pobyt stały nowi mieszkańcy
- Gmina Kluki (39) – dodatnie wartości utrzymują się od 2015 r. Jest to gmina, zaraz za Kleszczowem, do której na pobyt stały migruje najwięcej osób
- Na ujemne saldo migracji, zwłaszcza w mieście Bełchatów, wpływ może mieć trend migracji na tereny wiejskie obserwowany w całej Polsce – mieszkańcy Bełchatowa wyjeżdżają, żeby osiedlić się na wsi. Może być to więc pozorny odpływ mieszkańców, gdyż do sąsiadujących gmin wiejskich, ale wciąż w jednym regionie.

■ Niską szacunkową stopą bezrobocia (stosunek liczby zarejestrowanych bezrobotnych do liczby ludności aktywnej ekonomicznie).

- Sytuacja na rynku pracy jest w badanych gminach korzystna. Szacunkowa stopa bezrobocia jest w nich zdecydowanie niższa niż w całym województwie łódzkim i w Polsce. Na takim niskim poziomie (niższym od reszty kraju) utrzymuje się od wielu lat. Wyjątek na tym tle stanowią gminy Rząśnia i Sulmierzyce, w których stopa bezrobocia jest wyższa niż w województwie i w Polsce i na takim wyższym poziomie utrzymuje się od wielu lat.
- Stopa bezrobocia przez wiele lat spadała, od 2019 r. sukcesywnie wzrasta w badanych gminach, podobnie jak w województwie łódzkim i w Polsce. Niski poziom bezrobocia potwierdza też struktura próby badania ilościowego. W badaniu wzięło tylko 6% osób szukających pracy (Tabela 6).
- Stopa bezrobocia jest wyższa dla kobiet niż dla mężczyzn. Największa dysproporcja tego wskaźnika pomiędzy kobietami i mężczyznami widoczna jest w gminie Rząśnia. Prawie 16% mieszkanki gminy pozostaje bezrobotna (w stosunku do 6% mężczyzn), co może przekładać się na znaczne obciążenia kosztami materialnymi ponoszonymi przez gminę na ich utrzymanie, a dodatkowo wpływać na spadek dochodów rodzin i rozszerzanie się ubóstwa.

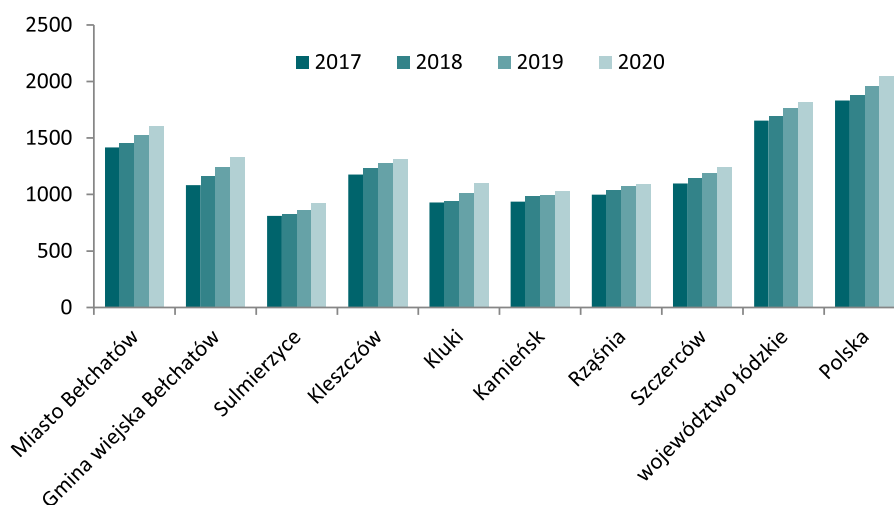
Wykres 9 Szacunkowa stopa bezrobocia



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Umiarkowanym poziomem przedsiębiorczości (liczba podmiotów w systemie REGON na 1 tys. mieszkańców w wieku produkcyjnym), niższym niż dla województwa i Polski.
- W większości badanych gmin liczba podmiotów w systemie REGON sukcesywnie wzrasta, podobnie jak ma to miejsce w województwie i kraju, ale utrzymuje się na nieco poniżej danych wojewódzkich i krajowych. Największa liczba podmiotów zarejestrowana była w mieście Bełchatów, gminie wiejskiej Bełchatów i gminie Kleszczów. Najmniejsza w gminie Sulmierzyce i Kamieńsk.

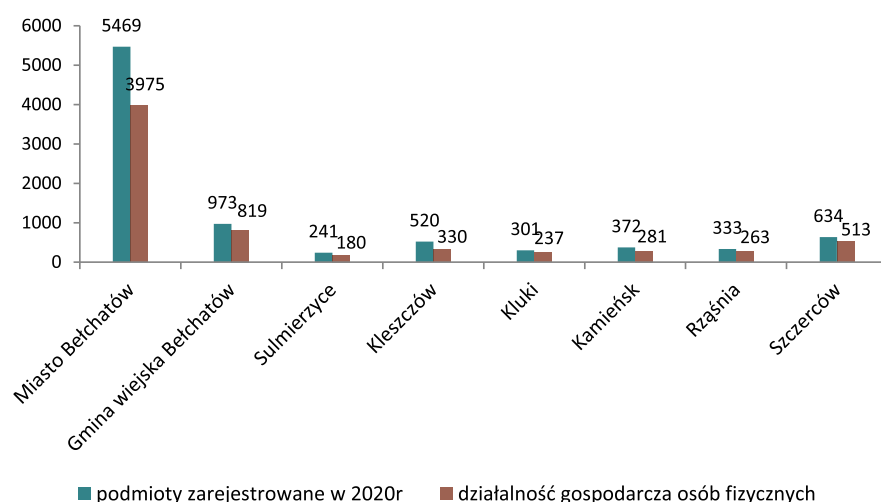
Wykres 10 Podmioty gospodarki narodowej wg klas wielkości na 10 tys. mieszkańców w wieku produkcyjnym



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

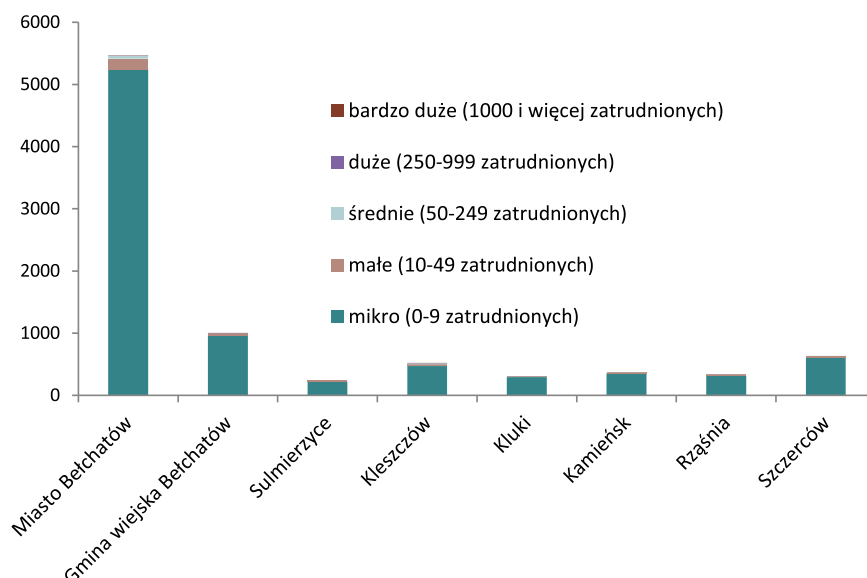
- W większości badanych gmin wśród zarejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON dominują osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Patrząc na firmy pod kątem liczby zatrudnionych pracowników zdecydowaną większość, podobnie jak w danych dla kraju, stanowią mikro-przedsiębiorstwa (zatrudnienie 0–9 osób), a tylko w trzech gminach (Kleszczów, wiejskiej Bełchatów i mieście Bełchatów) znajdują się firmy duże, zatrudniające powyżej 250 pracowników.

Wykres 11 Podmioty gospodarki narodowej wpisane do rejestru REGON w 2020r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

Wykres 12 Podmioty gospodarki narodowej według klas wielkości.

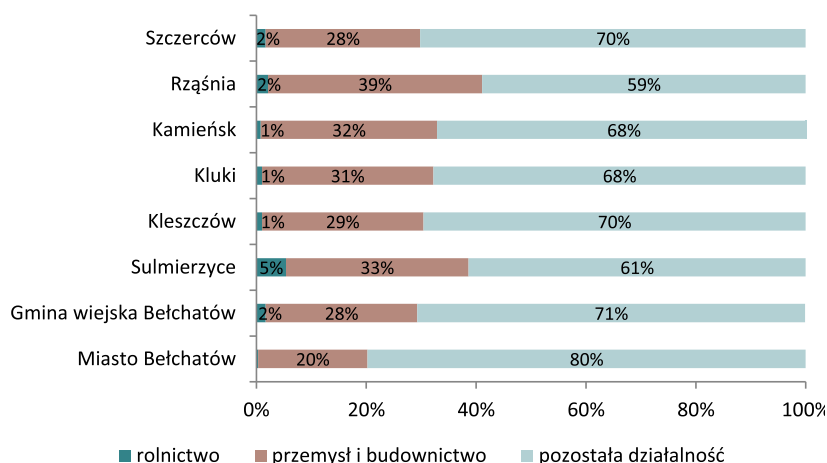


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

- Wyniki mówiące o niskim poziomie przedsiębiorczości znajdują potwierdzenie w strukturze próby badania ilościowego. Wśród mieszkańców badanych gmin tylko 7% to osoby prowadzące działalność gospodarczą (tabela 6).

- Wśród deklarowanych rodzajów działalności we wszystkich gminach dominowała „pozostała działalność” (w tym m.in. działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, transport i gospodarka magazynowa, opieka zdrowotna i pomoc społeczna, informacja i komunikacja, działalność finansowa i ubezpieczeniowa), w następnej kolejności przemysł i budownictwo, a niewielki procent stanowiła działalność rolnicza (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo).

Wykres 13 Rodzaj przeważającej działalności



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

■ Wysoką mobilnością przestrzenną pracowników – mieszkańców badanych gmin

- Wśród aktywnych zawodowo mieszkańców gminy:
 - Szczerców: 904 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 176 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy, tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi -728.
 - Wiejskiej Bełchatów: 1654 osoby wyjeżdżają do pracy do innych gmin, a 210 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy, tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi -1444
 - Miasto Bełchatów: 10 610 osób wyjeżdża do pracy do innych miast, a 2 199 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy - tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi -8 411.
 - Kamieńsk: 938 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 303 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy - tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi -635.
 - 165 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 15 851 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy – tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi 15 686.
 - Rząśnia: 442 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 124 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy - tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi -318

- Sulmierzyce: 615 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 59 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy – tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi –556
- Kluki: 624 osób wyjeżdża do pracy do innych gmin, a 253 pracujących przyjeżdża do pracy spoza gminy – tak więc saldo przyjazdów i wyjazdów do pracy wynosi –371

■ Wysokimi dochodami gmin i wydatkami w przeliczeniu na jednego mieszkańca (większość badanych gmin)

- Wśród badanych gmin 4 znajdują się wśród 10 najbogatszych gmin w Polsce⁵, ale wszystkie, nawet Kluki, znajdują się powyżej mediany. Dane te pochodzą z opublikowanych przez Ministerstwo Finansów wskaźników dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla gmin na 2022 r. (wskaźnik G)⁶. Ranking obejmuje 2477 gmin. Uwaga: wskaźnik ten nie uwzględnia przesunięcia granicy pomiędzy gminą Kleszczów i gminą Bełchatów. Nie zmienia to pozycji Kleszczowa, ale na pewno spowoduje znaczne podwyższenie pozycji gminy wiejskiej Bełchatów. Po przesunięciu granic między gminami dochód na mieszkańca w Kleszczowie spadnie do 17,7 tys., a w gminie wiejskiej Bełchatów wzrośnie do 8 tys.⁷

Tabela 10 Miejsce w rankingu gmin pod względem dochodu podatkowego na jednego mieszkańca

Miejsce w rankingu	Gmina	Dochód podatkowy na jednego mieszkańca
1	Kleszczów	29 704,36 zł
3	Rząśnia	7 383,70 zł
5	Szczerców	6 936,48 zł
9	Sulmierzyce	6 607,04 zł
149	Kamieńsk	2 843,13 zł
396	Bełchatów miasto	2 167,71 zł
534	Bełchatów gmina wiejska	2 009,53 zł
720	Kluki	1 824,22 zł

- Wśród badanych gmin aż 5 znajduje się w czołówce gmin w Polsce pod względem wydatków inwestycyjnych. Kolejność jest zbliżona do rankingu dochodów gmin. Wśród gmin wiejskich numerem jeden w Polsce od lat jest gmina Kleszczów, tuż za nią plasują się gminy Rząśnia (poz.5 rankingu najbogatszych gmin wg GUS) i Sulmierzyce (poz.22). Wśród tych najbogatszych znajduje się także Szczerców (poz. 27) i Kamieńsk (poz. 226)

⁵ <https://samorząd.pap.pl/kategoria/finanse/najbogatsze-i-najbiedniejsze-gminy-w-polsce-w-2022-roku-pelna-lista-gmin>

⁶ <https://samorząd.pap.pl/kategoria/finanse/najbogatsze-i-najbiedniejsze-gminy-w-polsce-w-2022-roku-pelna-lista-gmin>

⁷ <https://samorząd.pap.pl/kategoria/aktualnosci/najbogatsza-gmina-w-polsce-zbiednieje-od-1-stycznia-za-sprawa-zmiany-granic>

- Jednakże nie wszystkie gminy mogą poszczycić się takimi wynikami. Gmina Kluki znajduje się wśród gmin biedniejszych (poz. 1948 wśród 2478 gmin Polski pod względem wartości inwestycji). Nieco wyżej, ale wśród gmin biedniejszych znajdują się: gmina wiejska Bełchatów (poz. 1276) oraz miasto Bełchatów (poz. 200 wśród 267 sklasyfikowanych miast powiatowych)

Tabela 11 Dochody i wydatki gmin w 2020 r.

Gmina	Dochody ogółem w 2020 r.	Wydatki ogółem w 2020 r.	Kwota i % budżetu przeznaczany na wydatki inwestycyjne
Kleszczów	261,2 mln (41,0 tys. PLN na jednego mieszkańca)	289,3 mln (45,4 tys. PLN na jednego mieszkańca)	83,7 mln złotych, czyli 28,9% wydatków ogółem
Rząśnia	55,5 mln (11,3 tys. PLN na jednego mieszkańca)	65,9 mln (13,3 tys. PLN na jednego mieszkańca)	24,8 mln złotych, czyli 37,7% wydatków ogółem
Sulmierzyce	48,2 mln (10,9 tys. PLN na jednego mieszkańca)	51,5 mln (11,6 tys. PLN na jednego mieszkańca)	16,3 mln złotych, czyli 31,6% wydatków ogółem
Szczerców	86,4 mln (10,5 tys. PLN na jednego mieszkańca).	70,6 mln (8,6 tys. PLN na jednego mieszkańca)	14,6 mln złotych, czyli 20,7% wydatków ogółem
Kamieńsk	50,3 mln (8,6 tys. PLN na jednego mieszkańca)	41,4 mln (7,1 tys. PLN na jednego mieszkańca)	3,9 mln złotych, czyli 9,5% wydatków ogółem
Bełchatów	64 mln (5,5 tys. PLN na jednego mieszkańca)	58,8 mln (5,0 tys. PLN na jednego mieszkańca)	5,0 mln złotych, czyli 8,4% wydatków ogółem
Miasto Bełchatów	290,9 mln (5,1 tys. PLN na jednego mieszkańca)	293,7 mln (5,2 tys. PLN na jednego mieszkańca)	28,3 mln złotych, czyli 9,6% wydatków ogółem
Kluki	22,0 mln (5,0 tys. PLN na jednego mieszkańca)	21,7 mln (4,9 tys. PLN na jednego mieszkańca)	2,2 mln złotych, czyli 10,0% wydatków ogółem
Województwo łódzkie	1,09 mld (445 PLN na jednego mieszkańca)	1,03 mld (422 PLN na jednego mieszkańca)	351,6 mln złotych, czyli 34,0% wydatków ogółem

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, 31.12.2021

5. SYTUACJA GMIN I ICH MIESZKAŃCÓW OCZAMI WŁADZ

Przedstawiona powyżej charakterystyka gmin i zmiany demograficzno-społeczne, których doświadczają, powodują zmiany w potrzebach mieszkańców. Niektóre gminy podejmują działania, aby odpowiedzieć na te potrzeby, inne są w tym obszarze bierne. Czasem ten brak aktywności wynika z braku odpowiednich funduszy (gminy biedniejsze spośród badanych), a czasem z niezbyt pogłębionej analizy danych demograficznych.



Zjawisko, które dostrzegane jest przez władze wszystkich gmin i wymieniane przez nich spontanicznie, to **starzenie się społeczeństwa**. Władze gmin mają poczucie, że mieszkańcy ich gmin starzeją się, ponieważ umiera więcej ludzi niż się rodzi oraz odpływają mieszkańcy, zwłaszcza ci młodzi. Nie wszyscy traktują tę sytuację jako szczególny problem, gdyż dotyczy on wszystkich, „jest to tendencja ogólnokrajowa”. Niektóre gminy postrzegają ją jednak jako jeden z ważniejszych problemów i podejmują aktywne działania, aby stworzyć **warunki dogodne dla młodych** - pod względem jakości życia i dostępu do pracy - mogące zachęcić ich do osiedlania się na terenie gminy. Działania takie wiążą się jednak z dodatkowymi kosztami, które są nieosiągalne dla biedniejszych gmin.

„Robimy, co możemy, żeby ściągnąć tutaj młodych ludzi, żeby tutaj zechcieli u nas się osiedlić (...) ludzie do nas przyjeżdżają, żeby się osiedlić, bo stwarzamy warunki, tak mi się wydaje, tym (...) młodym rodzicom, czyli organizujemy przedszkola, żłobki. No właśnie po to, żeby tych ludzi do tych naszych stron przyciągnąć.” (gmina Sulmierzyce)

„Tutaj bez pomocy państwa na pewno nie za dużo może zrobić przy takim budżecie, jaki jest (...) Posiadamy tutaj strefy inwestycyjne (...) które bez pomocy środków zewnętrznych nie mamy możliwości, żeby przekształcić w strefy ekonomiczne, czy też uzbroić po to, żeby stały się atrakcyjne dla inwestorów.” (gmina Kluki)

„Ludzie mają konkretne oczekiwania, chcieliby mieć miasto na wsi i to jest ten podstawowy problem. Najbardziej brakuje tej infrastruktury. Staramy się ją rozwijać wszystkimi możliwymi środkami. Jednak to wymaga czasu, środków finansowych też oczywiście, ale czasu przede wszystkim, nie jesteśmy w stanie zrobić tego od razu. Jednak uważam, że robimy mnóstwo inwestycji w tej chwili.” (gmina wiejska Bełchatów)

Drugim, dopełniającym kierunkiem działań mających na celu **rozwiązanie problemu starzejącego się społeczeństwa** powinny być przedsięwzięcia skierowane bezpośrednio do seniorów. Poza przedstawicielem miasta Bełchatów, żaden z przedstawicieli pozostałych władz nie wymienił tego obszaru jako istotnego w kontekście ani aktualnych, ani przyszłych działań. Być może więc starsi mieszkańcy i ich potrzeby (np. transportowe, opiekuńcze, zdrowotne, utrzymywania stosunków towarzyskich, kulturalne) pozostają niewidoczni dla władz badanych gmin.

„To powinno być kierunkiem strategicznym rozwoju dla tego miasta, jednym z kierunków strategicznych (...) Usługi opiekuńcze i rozrywkowe skupione wokół emerytów wydają się być w okresie transformacyjnym jednym z kierunków utrzymania w ogóle demografii i sensu istnienia tego miasta. Ponieważ emeryci z grupy PGE to są ludzie, którzy często odchodzą dosyć wcześniej na emerytury, szczególnie górnicy, bo oni mają uprawnienia górnicze... Czasami są to bardzo młodzi ludzie którzy odchodzą (w wieku około 50 lat) i mają bardzo bardzo przyzwoite emerytury. W związku z czym to jest duży obszar do zagospodarowania tych ludzi jako konsumentów. Społeczeństwo w naturalny sposób będzie się starzeć, więc postawienie na te usługi opiekuńcze może być szansą rozwoju dla młodych, którzy tutaj zostaną.” (miasto Bełchatów)

5.1. Czynniki sprzyjające napływowi nowych mieszkańców

- **Gminy tworzą mechanizmy nakłaniające obecnych mieszkańców do pozostania na ich terenach oraz zachęcające nowych do osiedlania się, m. in. tworzą takie plany miejscowe, które ułatwiają zakup działek budowlanych, uzbrajają teren i tworzą warunki podnoszące jakość życia (więcej na ten temat w części Jakość życia mieszkańców). Kwestia zapewnienia sobie miejsca zamieszkania pozostaje jednak sprawą indywidualną mieszkańców.**

„Tereny budowlane są wystarczająco dobrze uzbrojone i przygotowane, więc nowi ludzie wciąż kupują działki.” (gmina Kleszczów)

- **Brak problemów na rynku pracy. W badanych gminach bezrobocie właściwie nie ma. Nie jest to szczególnie istotny temat dla władz, stąd niektórzy nie potrafią nawet wskazać na jakim jest poziomie. Z perspektywy władz większości z badanych gmin posiadanie pracy jest jedynie kwestią dobrej woli i chęci mieszkańców.**

„Uważam, że nikt nie może powiedzieć uczciwie, że nie może znaleźć pracy. Każdy kto by chciał, tą pracę na pewno by znalazł. Kwestia po prostu, czy bliżej czy dalej, a zasłanianie się tym, że gdzieś tam nie mogę dojechać... Ja wiele rzeczy rozumiem, ale to są takie czasy, że każdy powinien być na tyle mobilny, żeby gdzieś tam do tej pracy dojechać i ta praca jest w strefach w Kleszczowie. W strefach w Radomsku również tą pracę można zdobyć.” (gmina Sulmierzyce)

„Jeśli chodzi o bezrobocie, to podobnie jak w całym kraju nie mamy z tym problemu, bo może ta stopa bezrobocia jest aktualnie na niskim poziomie.” (gmina wiejska Bełchatów)

„W tej chwili, poprzez łatwość pracy, gmina zdecydowanie zmieniła się na plus.” (gmina Kamieńsk)

Niemniej niektórzy władarze dostrzegają, że są grupy wykluczone, które mają większe trudności w zdobyciu pracy. Przede wszystkim dotyczy to młodych małżeństw, które przeprowadziły się z innych gmin (wskazała jedna gmina). Przy tej okazji nie zostały wymienione kobiety, których, jak pokazują dane statystyczne, problem bezrobocia dotyka częściej niż mężczyzn.

- **Bardzo dobra sytuacja ekonomiczna większości badanych gmin, umożliwiająca finansowanie szeregu inwestycji oraz bieżących działań gminy, które tworzą atrakcyjną i zachęcającą ofertę zamieszkania, z której władze są dumne. W tych gminach, które mają lub do tej pory miały mniejsze budżety (Kluki, gmina wiejska Bełchatów), oferta dla mieszkańców oceniana jest przez ich władze jako niewystarczająca i wymagająca większych inwestycji, na które gmina wiejska Bełchatów „w końcu” ma budżet (na skutek przesunięcia granicy z gminą Kleszczów i czerpania dochodu z elektrowni PGE, która znalazła się w ten sposób na terenach gminy), ale którego wciąż brakuje gminie Kluki.**

„Wydaje mi się, że na tle innych jednostek na pewno, myślę, nasza kondycja finansowa jest troszeczkę lepsza. Aczkolwiek my też dużo dokładamy, jeśli chodzi o oświatę to można powiedzieć, że nie oszczędzamy na tej oświacie.” (gmina Kamieńsk)

„W tej chwili korzystając z tego przemysłu, sytuacja jest dobra.” (gmina Rząśnia)

„Więc korzystamy z tych środków, które zaczęły wpływać do budżetu gminy (...) Lista inwestycji jest tak bogata, że jest to nierealne powiedzenie jakie zestawienie inwestycji może byłoby lepsze.” (gmina wiejska Bełchatów)

Większość gmin jest zadłużona (z wyjątkiem gmin Kleszczów i Szczerców, jak pokazuje analiza danych budżetowych gmin⁸), ale wynika to z prowadzonych inwestycji. Przedstawiciele gmin nie zawsze więc przedstawiają zaciągnięte zobowiązania w kategorii długu lecz raczej instrumentu finansowego. **Tylko dwie gminy podały, że mają oszczędności.**

„Tak próbuję rządzić, żeby nie zadłużać (...) Chcemy tylko spiąć budżet.” (gmina Kluki)

„Oszczędności nie mamy. Mamy duże zadłużenie. Natomiast to zadłużenie jest ciągle zaciągnięte z myślą o przyszłych dochodach i zaplanowane w taki sposób, żeby można je było spłacić do 2031 roku (...) wszystkie kredyty, które zaciągaliśmy, czy pożyczki, były zawsze zaciągane jako udział w większych projektach, inwestycjach.” (gmina Sulmierzyce)

„Gmina jest w minimalnym stopniu zadłużona, ponieważ szukaliśmy środków zewnętrznych w razie potrzeby wkładu własnego. Nie patrząc na inwestycje z własnego budżetu, w 2011 roku byliśmy gminą, która pozyskała najwięcej środków zewnętrznych w całej Polsce.” (gmina Rząśnia)

„To że gmina jest zadłużona, no to każda jest, może poza Kleszczowe. Chyba nie znajdzie Pani w kraju gminy, która nie posługiwała się długim, bo to jest naturalny element polityki finansowej.” (miasto Bełchatów)

[Czy macie oszczędności?] „Mamy około 25 milionów” (gmina Szczerców)

⁸ Wygaszenie przemysłu energetycznego w Bełchatowie a jakość życia (standard życia mieszkańców regionu bełchatowskiego. Raport cz.1. Prognoza wpływu zmieniających się warunków finansowania gmin na usługi publiczne (zadania gmin) mające wpływ na jakość życia mieszkańców. Ujęcie dynamiczne.

Gminy, które inwestują najwięcej, wydają według wóldarzy na ten cel ok. 40–55% całości budżetu. Te, które inwestują najmniej, przeznaczają na to ok. 7% swojego budżetu.⁹ To duża rozpiętość. Częściowo wynika ona z charakteru i wielkości gminy (gminy wiejskie inwestują procentowo więcej niż gmina miejska i wiejsko-miejska), ale może też pokazywać ogólną strategię zarządzania gminą – bardziej zachowawczą lub rozwojową.

Dla poszczególnych gmin w 2022 r. wyglądało to następująco:

- Gm. Sulmierzyce – 55% budżetu
- Gm. Bełchatów – 41% budżetu
- Gm. Kleszczów – 42% budżetu
- Gm. Kluki – 44% budżetu
- Gm. Rząśnia – 41% budżetu
- Gm. Szczerców – 30% budżetu
- Gm. Kamieńsk – 26%
- Miasto Bełchatów – 7% budżetu

„Ja zawsze około 40% budżetu inwestowałem. Czasem dużo więcej. Przeciętnie samorządy inwestują około 15%. (...) Dla mnie idea była prosta, pojawiają się środki unijne to wykorzystujemy je na maksa. Chciałem jak najbardziej rozwinąć gminę. Teraz jest to zupełnie inny obraz.” (gmina Rząśnia)

„Jest faktem, że w poprzednich kadencjach w sensie infrastrukturalnym, inwestycyjnym zostało tak dużo zrobione, że teraz na lekki oddech miasto może sobie pozwolić. Natomiast przyznaję, że relacja budżetu inwestycyjnego do całości nie wygląda w mieście imponująco.” (miasto Bełchatów)

W co głównie inwestują gminy?

Zarówno wypowiedzi przedstawiciele władz, jak i dokumenty budżetowe gmin wskazują na następujące typy inwestycji:

- budowa kanalizacji, wodociągów i zaopatrzenia w wodę
- budowa oczyszczalni ścieków
- budowa i remonty dróg, remonty oświetlenia
- budowa obiektów sportowych (hale sportowe, boiska)
- budowa ośrodka zdrowia, odnawianie infrastruktury
- remonty budynków (modernizacja) oraz rozbudowa i budowa nowych budynków od podstaw
- budowa i rozwój stref inwestycyjnych (uzbrajanie terenu, budowa dróg)
- rozwój edukacji (remonty i modernizacje szkół, doposażenie, dodatkowe zajęcia)
- budowa żłobków
- rozbudowa sieci teleinformacyjnej

⁹ j.w.

- modernizacja i elektryfikacja linii kolejowej
- inwestycje w fotowoltaikę, termoizolację i rozwiązania pasywne w budynkach należących do gminy
- **Niższe koszty życia dla mieszkańców – dzięki niższym podatkom od nieruchomości oraz otrzymywanym dopłatom do: indywidualnych inwestycji (instalacje kolektorów słonecznych, fotowoltaiki), rachunków za energię, odbiór nieczystości, edukacji, kultury, sportu i rozrywki (→ więcej na ten temat w rozdziale 7.1 „Korzyści z obecności kopalni i elektrowni na terenie badanych gmin”)**

5.2. Czynniki, które mogą zniechęcić do osiedlenia się na terenie gminy

Nie wszystko jednak układa się po myśli włodarzy. **Obszarem największych bolączek codziennego zarządzania jest transport publiczny.** Albo istnieje w śladowych ilościach (mała liczba połączeń), albo nie ma go wcale. Gminy realizują absolutne minimum ze swoich zadań własnych w tym obszarze: dojazd dzieci do szkoły, czasem transport do bliskich i popularnych lokalizacji, głównie ze względu na znajdujące się tam zakłady pracy (np. Radomsko). Najbiedniejsze gminy nie mają na ten cel wystarczającego budżetu, te bogatsze nie mają pomysłu jak go sprawnie i efektywnie zorganizować. Brakuje również współpracy pomiędzy gminami w tym zakresie, choć niektórzy są świadomi, że jest to jedyna racjonalna opcja pozwalająca na utrzymanie rentowności transportu. Właściwie kwestia ta zrzucana jest na barki samych mieszkańców. Są oni z jednej strony odpowiedzialni za zorganizowanie sobie dojazdu (mieszkańcy jeżdżą własnymi samochodami, często łącząc się w grupy i dojeżdżając wspólnie do tego samego miejsca pracy jednym autem, „każdy jest samodzielny”), a z drugiej za brak rentowności linii („nikt tym nie jeździ”). Kwestia niedogodności dla mieszkańców związanych ze zbyt rzadkimi kursami autobusów (i faktycznym powodem wyboru samochodu jako środka transportu) poruszona została jedynie w jednej gminie.

„My tylko dzieciakom zapewniamy transport. Dowóz do szkół. Mamy też kilka linii autobusowych, które dojeżdżają do Bełchatowa, bo tam najczęściej mieszkańcy się kierują. Ale tak generalnie to każdy jest samodzielny.” (gmina Kleszczów)

„W tym momencie jest to dla nas problem. Właśnie korzystając z tego, że mamy dodatkowe dochody, wójt podjął decyzję o uruchomieniu transportu publicznego. Ruszy jeszcze w tym roku. (...) Chcemy, żeby nasi mieszkańcy nie dysponujący samochodami, czyli na przykład młodzież szkolna czy osoby starsze, miały możliwość codziennie dojechać do miasta, załatwić sobie swoje potrzeby i wrócić do miejsca zamieszkania.” (gmina wiejska Bełchatów)

„My jako gmina nie posiadamy żadnego transportu. Jeżeli chodzi o dowóz dzieci to wynajmujemy, organizujemy przetargi, która firma wygra, to jeździ (...) Skończyły się czasy, że firmy były dotowane, bo jeżeli jest linia nieekonomiczna, to trzeba skądś dołożyć (...), tylko znowu nie będzie na modernizację taboru (...) Kiedyś powiat Bełchatowski był właścicielem PKS, to wiadomo, nawet PKS

likwidował nieekonomiczne trasy. A jeżeli chodzi o transport prywatny wiadomo, że gdzie prywatny zarobi, to będzie jeździł, gdzie nie zarobi, to nie będzie jeździł.” (gmina Sulmierzyce)

„Transport publiczny jest zmorą wszystkich gmin. Niewygodność ustawy mówi, że transport na terenie gminy zapewnia wójt. Jest to niepoważne, ponieważ w obrębie gminy transport nic nie daje. Mieszkańcy dojeżdżają do pracy w obrębie całego powiatu, wtedy właśnie powiat bierze za to odpowiedzialność. A jeśli powiat będzie mało sprawny, to transport leży (...) Gmina nie dysponuje własnymi busami, czy licencjami na przewóz osób. Przewożenie trzech osób dziennie jest nierentowne. Musi być transport przez kilka gmin, wtedy to będzie okej (...) ludzie dojeżdżający jeżdżą prywatnymi samochodami w kilka osób. Sporo osób pracuje w tych samych zakładach więc oni sobie jakoś z tym poradzili.” (gmina Rzęśnia)

„Z transportu publicznego na pewno nie są zadowoleni, bo ten transport funkcjonuje, ale kuleje i to bardzo kuleje (...) Na przykład dzisiaj nie mogę sobie wymyślić, że pojadę na przykład do Pajęczna, czyli do stolicy powiatu i wyjdę na autobus i nagle ten autobus podjedzie i ja w sekundę pojadę. No nie ma takiej możliwości. Tych autobusów jest tylko kilka, dwa w jedna i dwa w drugą, czyli powrotne i koniec. Trudno się stąd wyrwać, ale to jest tylko i wyłącznie dlatego, że nie ma żadnego ekonomicznego uzasadnienia, bo nikt tym nie jeździ.” (gmina Sulmierzyce)

Problem wykluczenia transportowego wydaje się istotny z trzech względów:

- znaczna część mieszkańców badanych gmin przemieszcza się codziennie do pracy w inne lokalizacje niż miejsce zamieszkania (➔ więcej na ten temat w rozdziale 4.1 Charakterystyka gmin sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych; dane dot. dojazdów do pracy), więc brak transportu publicznego może stanowić dla nich poważny problem i wpływać nawet na relacje z pracodawcą czy ograniczać potencjalne szanse do wykorzystania,
- coraz większą grupę mieszkańców gmin stanowią starsze osoby, które często nie mają prawa jazdy (i w znacznej mierze dotyczy to starszych kobiet, a te stanowią większość mieszkańców niemal wszystkich badanych gmin) albo już nie mogą prowadzić samochodu ze względu na wiek, więc wykluczenie transportowe może w ich przypadku oznaczać nawet wykluczenie społeczne – brak możliwości realizacji potrzeb w różnych obszarach swojego życia (np. zakupy w sklepie, odwiedzenie cmentarza, udział w wydarzeniach kulturalnych), skorzystania z usług społecznych (np. wizyta u lekarza), które powinny być dla nich ogólnodostępne,
- komunikacja zbiorowa w znacznie mniejszym stopniu zanieczyszcza środowisko niż samochody osobowe. Masowe przemieszczanie się mieszkańców regionu prawie wyłącznie samochodami jest postrzegane przez władze samorządowe jako zupełnie naturalne dla terenów podmiejskich i właściwie nie posiadające alternatywy. Warto zaznaczyć, że respondenci w małym stopniu byli tutaj wrażliwi na aspekt środowiskowy, zupełnie go pomijając (jedynie w mieście Bełchatów kontekst środowiskowy był jednym z czynników wpływających na decyzję władz o zakupie pojazdów elektrycznych dla transportu publicznego).

Obszar postrzegany w tym momencie przez władze gmin jako problematyczny, to kwestia dojeżdżania do miejsc pracy, natomiast kontekst wykluczenia komunikacyjnego osób starszych czy kwestie środowiskowe nie są w ogóle zauważane. Odpowiedzią na problem transportu może być planowany do wdrożenia program Kolej Plus, do którego przystąpiły trzy z badanych gmin: Miasto Bełchatów i wiejskie gminy Bełchatów i Kleszczów. W intencji przystępujących do programu gmin ma on jednak bardziej kontekst biznesowy - rozwiązania problemu mniej strategicznego geograficznie położenia gmin, w oddaleniu od autostrad (kolejowy transport cargo). Mniej uwagi poświęca się rozwiązaniu problemu transportu publicznego w regionie. Ważne, aby w założeniach programu wziąć również pod uwagę potrzeby mieszkańców w zakresie efektywnego i szybkiego przemieszczania się w obrębie regionu i poza jego granice.

Drugim czynnikiem mogącym negatywnie wpłynąć na chęć osiedlenia się na terenie badanych gmin, jest **stan środowiska naturalnego**. Część wóldarzy mówi otwarcie o problemach z jakimi się borykają (susze - brak zasobów wody dla mieszkańców, zniszczona infrastruktura drogowa, odpady, zanieczyszczenie powietrza, gleby), ale przez część jest to temat bagatelizowany, czasem wręcz wypierany. Z jednej strony przedstawiciele gmin zdają sobie sprawę z negatywnych konsekwencji obecności kopalni i elektrowni dla środowiska, ale z drugiej przedkładają nad nimi profity uzyskiwane z tego tytułu przez gminę. Funkcjonowanie PGE na terenie gmin jest bardzo ważnym, a w połowie gmin (Sulmierzyce, Rząśnia, Kleszczów, Szczerców) większościowym źródłem dochodu.

Wóldarze prezentują opinię, że wynikające z bliskości kopalni i elektrowni niedogodności są niejako wpisane w decyzję o zamieszkaniu na tych terenach i rekompensowane przez dostęp do dobrze płatnych miejsc pracy, niskich kosztów życia (dopłaty dla mieszkańców) i wysokiego standardu usług oferowanych przez gminę.

„Każdy kto się tutaj decyduje zamieszkać w jakiś sposób jest świadomy zagrożenia, że jesteśmy pod samą elektrownią.” (gmina Kleszczów)

Ponadto, chcąc pokazać opinię publiczną, że stan środowiska jest dla nich ważny, samorządy dotują wymianę źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne. W ten sposób okazują, że panują nad sytuacją i rozwiązują problem. Niedopowiedziane, leżące u podstaw tych wypowiedzi jest założenie, że powietrze najbardziej zanieczyszczają „kopciuchy”, a nie elektrownia, pyły kopalniane, czy spaliny samochodowe. Stan środowiska zaczyna być kłopotem w chwili nasilonych głosów krytyki ze strony mieszkańców (np. z powodu nadmiernego hałasu, suszy i braku plonów) lub niezależnych raportów przedstawiających obiektywne dane dotyczące skażenia na danym terenie (np. problem rtęci w gminie Rząśnia) → więcej na temat stanu środowiska naturalnego w rozdziale 7 „Wpływ elektrowni i kopalni na obecną sytuację gmin.”

„Jeżeli wpływają, na przykład taka elektrownia, to raczej nie tutaj u nas w pobliżu tylko gdzieś dalej. (...) Natomiast na stan środowiska na pewno (...) wpływa kopalnia (...) osusza teren. Natomiast kopalnia powstała na kilkudziesięciu tysiącach czy kilkunastu tysięcy hektarów lasów, które zostały wycięte podczas nich na terenie naszej gminy. Kiedyś tam były stawy, jakieś zwykłe rozlewiska

wewnątrz w środku lasów. Natomiast dzisiaj nie ma po tym żadnego śladu. (...) Więc swoje piętno ta kopalnia odcisnęła. Natomiast są też pozytywne w postaci pracy dla wielu ludzi.” (gmina Sulmierzyce)

„No jeżeli chodzi o czystość powietrza, a to jest powietrze zanieczyszczone, bo tutaj jest Kotlina Szczercowska, więc jest obniżenie terenu. Wszyscy wiedzą, że jest zanieczyszczone, dlatego był wprowadzony program dotacyjny te 1,5 mln co roku, dopóki mamy te pieniądze, to on funkcjonuje. Jak nie będzie tych pieniędzy, to nie będzie on funkcjonował.” (gmina Szczerców)

Trzecim z czynników, który obecnie nie stanowi palącego problemu, ale w przyszłości może **stanować istotną barierę** do osiedlania się na terenie badanych gmin, jest **brak lokali własnych gmin**, które mogłyby zaoferować osobom potencjalnie zainteresowanym przeprowadzką. Większość mieszkańców i osób obecnie osiedlających się na terenie badanych gmin jest w dobrej sytuacji materialnej (lepiej niż większość mieszkańców gmin wiejskich w Polsce), więc sami finansują budowę swoich domów. Brakuje rozwiązań dla osób, które są w nieco gorszej sytuacji materialnej i nie stać ich na samodzielną budowę własnego domu lub sfinansowanie zakupu domu lub mieszkania. Jedynie w Mieście Bełchatów sytuacja mieszkaniowa jest na tyle dobra (nadwyżka mieszkań), że potencjalnie mogłaby ona stanowić rozwiązanie także dla sąsiednich gmin.

„Nie posiadamy żadnych gminnych mieszkań poza tymi nad ośrodkiem zdrowia.” (gmina Rząśnia)

„Gmina posiada w zasadzie jeden lokal komunalny. Na terenie są jeszcze takie bloki po PGR, gdzie jest wspólnota i oni sobie tam już sami zarządzają.” (gmina Kluki)

„Ze względu na to, że będzie tutaj duża nadpodaż miejsc mieszkaniowych to uważam, że to jest szansa dla tego, żeby stworzyć tutaj dobrze funkcjonujące centra usług wspólnych, gdzie ludzie będą mogli pracować mając tanie mieszkanie.” (miasto Bełchatów)



6. JAKOŚĆ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW

6.1. Jakość życia mieszkańców według władz samorządowych



Warunki życia mieszkańców gmin są tematem chętnie omawianym przez władze gmin. Mają oni poczucie, że podejmują mnóstwo działań poprawiających jakość życia w gminach, a ich mieszkańcy otrzymują znacznie większe wsparcie niż mieszkańcy innych regionów. Jest to temat, który wręcz napawa ich dumą. Badane gminy są to w większości gminy bogate, które dzięki swoim zasobom finansowym od lat finansują zarówno podstawowe potrzeby (np. poprawa edukacji, kanalizacja, dobre drogi), jak i te nadprogramowe (np. dopłaty do wymiany źródeł ciepła, niskie podatki).

Jedyną gminą, której władze uważają, że można zrobić znacznie więcej w tym zakresie jest gmina Kluki, która dysponuje prawie 11 krotnie niższym budżetem niż najbogatsza z badanych gmin – Kleszczów. Do niedawna (do roku 2021), problem z inwestycjami podnoszącymi jakość życia mieszkańców miała również gmina wiejska Bełchatów. Sytuacja jednak zmieniła się dla władz diametralnie w momencie wejścia w życie rozporządzenia o zmianie granic gmin Kleszczów i Bełchatów, w wyniku której część terenu z Elektrownią Bełchatów, leżąca do tej pory w gminie Kleszczów, włączona została do gminy Bełchatów. Sprawa ta wywołuje olbrzymie emocje, gdyż wraz ze zmianą, gmina Kleszczów utraciła olbrzymi budżet zasilany przez podatki z Elektrowni. Zyskała gmina Bełchatów, dla której finansowanie inwestycji służących podnoszeniu jakości życia mieszkańców przestało być obecnie problemem. Spór terytorialny między obydwoma gminami nadal jednak istnieje, a gminy bezpośrednio niez zaangażowane w ten spór dostrzegają negatywne skutki podjętych decyzji, a zaistniałą sytuację postrzegają za niesprawiedliwą społecznie:

„Z punktu widzenia sposobu procedowania tego i, w mojej ocenie, poważnego lekceważenia wszelkich norm w tym zakresie, to dla mnie to jest trochę skandal (...) Warto też zwrócić uwagę na inną rzecz. Na terenie gminy Kleszczów zostały składowiska popiołów, czyli źródło największego zanieczyszczenia. A benefity trafiły teraz do gminy Bełchatów. W związku z czym jest to społeczny mechanizm niesprawiedliwości. Poza tym, elektrownia też na tym straciła, ponieważ stawki podatkowe w gminie Bełchatów przyjęte przez Radę Gminy są wyższe niż w gminie Kleszczów.”

Z perspektywy władz **obszary, które podnoszą jakość życia mieszkańców i z których mogą być oni usatysfakcjonowani**, to:

- **dostępna infrastruktura społeczna:** dostępne żłobki (w niektórych gminach), przedszkola i szkoły. Ponadto, znaczna część placówek została wyremontowana i wyposażona, powstały także nowe placówki.
- **dostępny Internet** – światłowód w większości miejscowości, rozbudowywane połączenia pomiędzy miejscowościami. Problem z miejscami wykluczonymi, w których nie ma dostępu do Internetu pojawił się jedynie w gminie Kluki, w której wykluczone są znaczne obszary pokryte lasami.

- **kanalizacja i wodociągi** dostępne na większości terenów i wciąż sukcesywnie rozbudowywane (gminy są skanalizowane w 80–90 %). Jediną gminą, w której kanalizacja jest problemem, jest gmina Kluki, w której jedynie 10 % obszaru zostało skanalizowane.
- **niskie koszty utrzymania gospodarstw domowych** – niskie podatki od nieruchomości, niskie koszty gospodarowania odpadami, dopłaty do wody, ścieków, utrzymania czystości.
- **wysoki poziom opieki zdrowotnej** – na terenie wielu gmin działają dotowane ośrodki zdrowia, dofinansowywany jest dodatkowy sprzęt i wyposażenie, zatrudniani są dodatkowi lekarze specjaliści, uruchamiane są programy profilaktyczne.
- **dopłaty do różnych programów** kierowanych do mieszkańców: do wymiany źródeł ciepła, instalacji kolektorów słonecznych, paneli fotowoltaicznych (mieszkańcy dostają duże dopłaty, są to dodatkowe, gminne programy, często wyprzedzające te uruchamiane przez Rząd).
- **edukacja na wysokim poziomie**: finansowanie zajęć dodatkowych dla dzieci, rozbudowa i doposażanie placówek, finansowanie wyjazdów i kolonii dla dzieci, stypendia dla najzdolniejszych, np. na terenie Kleszczowa działa (pod patronatem PGE) Technikum Nowoczesnych Technologii, mające bardzo wysoki poziom edukacji i cieszące się renomą. Uczą się w nim dzieci z całej Polski, 5 uczniów szkoły dostało stypendium NASA. Jedinie gmina Kluki nie ma na edukację wystarczających środków i nie jest w stanie zapewnić jakości edukacji na poziomie porównywalnym do pozostałych gmin, więc duża część dzieci z jej terenu uczy się w szkołach w innych gminach, za co gmina musi im płacić.
- **niskie bezrobocie** – dostępność pracy w kopalni, elektrowni, ale także zakładach otworzonych w specjalnej strefie przemysłowej w gminach Kleszczów, Rzęśnia i Radomsko (korzystają na tym także mieszkańcy gmin, które nie mają uruchomionych takich stref).
- **dobrze, wyremontowane drogi** (za wyjątkiem dróg powiatowych) – wyjątkiem jest gmina Kluki, która boryka się ze zniszczoną infrastrukturą drogową.
- **oferta rozrywkowo-kulturalna** – gminy inwestują w sport (drużyny dziecięce, młodzieżowe, dla dorosłych, siatkówka, piłka nożna), place zabaw, kulturę (koncerty, warsztaty, ośrodki kultury, biblioteki, zespoły muzyczne, świetlice). Wyjątek stanowi gmina Kluki, która przeznaczająca ograniczone środki na ten cel, a w coraz trudniejszej sytuacji ekonomicznej i rosnącej inflacji wydatki te mogą wystarczyć jedynie na utrzymanie domów kultury.
- **wystarczająca oferta usługowo-handlowa** – powstają lokalne, małe biznesy, ale nie we wszystkich gminach. Gmina wiejska Bełchatów wyraźnie czerpie korzyści w tym względzie z bliskości Bełchatowa. To tam mieszkańcy gminy mogą zrealizować swoje potrzeby dotyczące rozrywki, zdrowia, zakupów, a także edukacji.

Większość z wymienionych korzyści i inwestycji mających przełożenie na jakość życia, finansowana jest z pieniędzy pochodzących (wprost lub nie wprost) od PGE. Są to wydatki czynione z podwyższonych dochodów gmin, ale także infrastruktura rozbudowana w przeszłości przez PGE, z której korzysta głównie Miasto Bełchatów.

„Wydaje mi się, że mogą być zadowoleni, ponieważ nie mamy wysokich podatków na tle innych gmin. Niskie mamy też opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, bo w naszej gminie jest to 15 złotych jeśli ktoś nie zbiera odpadów biodegradowalnych, a 13 jeśli ma taki swój kompostownik. Wydaje mi się, że w okolicy nie ma takiej gminy o takich niskich opłatach. Jeśli chodzi o zaplecze rekreacyjno-sportowe, to też wydaje mi się, że mamy na wysokim poziomie. Mamy świeżo oddany plac zabaw, jest też kompleks boisk sportowych orlik. Teraz budowana też jest hala. Mamy też stadion wokół, którego oddaliśmy ostatnio bieżnię, więc myślę, że każdy znajdzie coś takiego, żeby aktywnie spędzić swój czas.” (gmina Kamieński)

„Mamy oczyszczalnię ścieków w Szczercowie, oczyszczalnię ścieków na Magdalenowie, oczyszczalnię ścieków w Lubcu, oczyszczalnię ścieków w Stanisławowie i Osinach. Największa w Szczercowie, a mniejsze to lokalne na wioski porobione. W 100% nie jest gmina skanalizowana, ale w 80% na pewno.” (gmina Szczerców)

„My już jakiś czas temu wyszliśmy z założenia, że mamy wpływ na jakość życia tych naszych mieszkańców już na etapie, kiedy te dzieci pójdą do przedszkola. Inwestujemy w przedszkola i szkoły. Dokładamy dużo pieniędzy do edukacji. Natomiast mamy dużo zajęć dodatkowych dla tych dzieci właśnie po to, aby one były w jakiś sposób wszechstronne (...), żeby były na dobrym poziomie przygotowane do tego życia i niech wybierają z tego, co jest jakby najlepsze mając z tego wybór. Więc mamy te zajęcia i sportowe i kulturalne. Dodatkowe przedmioty finansujemy chociażby język niemiecki już od dawna (...) są kółka przedmiotowe, ale też dodatkowe zajęcia, na przykład z robotyki, jakieś programowania 3D i jeszcze kilka innych.” (gmina Sulmierzyce)

„Kanalizowanie całej gminy, oprócz terenów górniczych, w których jest dotacja na przydomowe oczyszczanie ścieków. W 2023 roku będziemy mieli skanalizowaną i zwodociągowaną praktycznie całą gminę. W tej chwili otwieramy nowy ośrodek zdrowia, urząd gminy. Cała infrastruktura jest odnawiana.” (gmina Rząśnia)

„Nie licząc jakichś małych sklepików czy rodzinnych biznesów, raczej handel znajduje się w centrum, w Bełchatowie: galerie handlowe i mieszkańcy raczej jeżdżą do sklepów na terenie miasta. Jednak na terenie gminy sieć sklepów Dino zaczęła się poważnie rozbudowywać.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Wiadomą rzeczą jest, że uciekło nam sporo dzieci do Gminy Bełchatów. Ale to związane jest w głównej mierze z rodzicem, który pracując w Bełchatowie swoje dzieci zabiera do Bełchatowa, no bo on sobie po drodze je odbiera. Dokładamy do szkół sporo i nie ukrywam, że tutaj przydałyby się środki na to, żeby tę edukację też na tych małych miejscowościach utrzymać na tym poziomie, albo próbować zrównać z poziomem gmin miejskich czy wiejskich przy Bełchatowie. W związku z tym, że koszty trzeba ponieść utrzymania budynku, sali, jak i wszystkich boisk. A subwencja nie pokryje nam w związku z tym, że te dzieciaki nam uciekają.” (gmina Kluki)

[Sieć internetowa] „Mamy dosyć dobrze rozbudowaną, ponieważ spółka, która buduje tutaj dobrą strukturę na terenie gminy, bardzo to rozbudowała. Można powiedzieć, że mamy zasięg wszędzie, z wyjątkiem jakiś małych miejscowości, gdzie nie dotarli ze światłowodem. Więc nie ma tutaj takiego problemu.

Zarówno dostęp do Internetu tradycyjnego, jak i mobilnego, jak światłowodowego jest prawie wszędzie i jest to widoczne, ponieważ jest ponad ziemią.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Gmina też przeznaczą nie za duże środki na działalność domów kultury i to jest 170 tysięcy dotacji rocznie. Chociaż uważam, że w tej chwili przy tych wszystkich kosztach, które poszły w górę, to jest takie na przetrwanie.” (gmina Kluki)

„Miasto ma bardzo wysoką jakość dróg chodników, ciągów pieszych, ścieżek rowerowych. Nie znajdzie pani u nas w mieście ani centymetra chodnika ze starej płyty, tak jak to w wielu miastach jeszcze jest. Na terenie całego miasta są chodniki i ścieżki rowerowe. Są place zabaw. Nie znajdzie pani żadnego obiektu zarówno wielo-mieszkaniowego jak i publicznego, który nie przeszedł, i to już wiele lat temu, bardzo kompleksowej termomodernizacji (w sensie wymiana okien drzwi, ocieplenie bloku czy budynku publicznego). Jest dosyć dobrze rozbudowana infrastruktura osiedlowa, parkingi i tak dalej. Bo tego też mieszkańcy oczekiwali przez lata.” (miasto Bełchatów)

Obszary wpływające na jakość codziennego życia, które według władz mieszkańców mogą ocenić negatywnie, to zarazem największe bolączki władz lokalnych:

- **niedostępny transport publiczny** (więcej na ten temat w rozdziale 5.2 „Czynniki, które mogą zniechęcić do osiedlania się na terenie gminy”)
- **niedostępne mieszkania w gminie**, brak lub niewielkie inwestycje komercyjnych deweloperów (jedynie odmienna sytuacja pod tym względem jest w mieście Bełchatów, gdzie zaobserwować można nadpodaż mieszkań spowodowaną z jednej strony odpływem mieszkańców, a z drugiej rozbudową infrastruktury mieszkaniowej przez PGE oraz znacznie większymi inwestycjami deweloperów na przestrzeni ostatnich 5 lat niż w pozostałych gminach)
- **stan środowiska naturalnego** (więcej na temat stanu środowiska naturalnego w części 7 „Wpływ elektrowni i kopalni na obecną sytuację gmin”)

„Dzięki kolei to chyba nie jest jakiś problem, bo chyba tam gdzie nie ma kolei to jest problem większy. (...) Najgorsze połączenie jest chyba w stronę Bełchatowa, polikwidowane były jakieś linie, miały być wznowione, ale nie wiem. Jakies rozmowy trwały. Wiadomo, można też dostać dofinansowanie, ale po prostu nie wiem. Jakaś linia ma być.” (gmina Kamieńsk)

„Teraz jakiś prywatny przedsiębiorca buduje jakieś bloki tutaj, może być trochę lepiej. Jeśli chodzi o nasze gminne, to nie mamy.” (gmina Kamieńsk)

„Tutaj działalność deweloperska tak naprawdę to pojawiła się w ostatnich może 5 latach w jakiś istotny sposób, ponieważ nie było takiego zapotrzebowania. Tu ten ruch migracyjny o którym wspominałem spowodował, że bogaci starsi pracownicy PGE budowali domy na obrzeżach miasta i była duża nadpodaż mieszkań w mieście. Dopiero no jakiś 5-6 lat temu okazało się, że pojawia się jakaś przestrzeń, ale to też nie w związku z potrzebami mieszkaniowymi naszych mieszkańców, a bardziej potrzebami inwestycyjnymi, bo ludzie mają pieniądze, więc chcą inwestować w mieszkania pod wynajem.” (miasto Bełchatów)

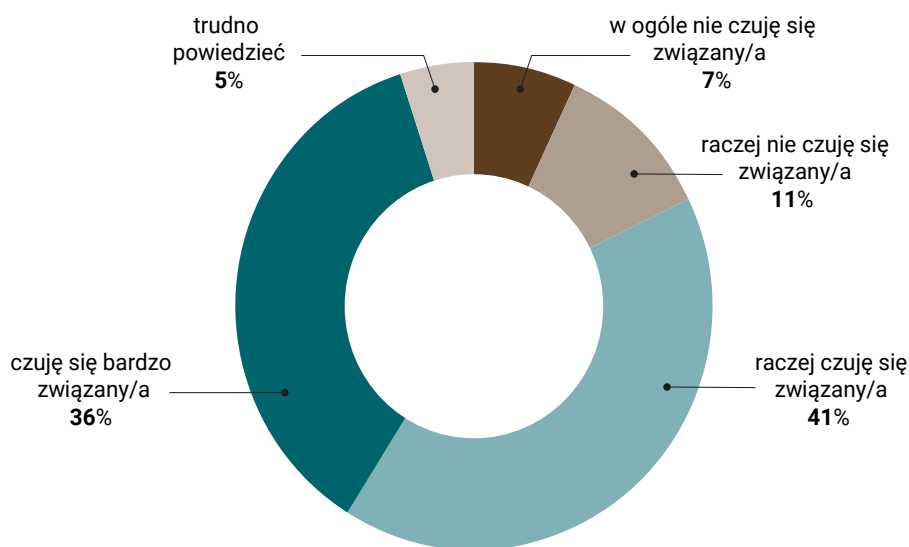
6.2. Jakość życia mieszkańców – wyniki badania ilościowego

Jak obrazuje to wykres poniżej, mieszkańcy badanych gmin są w większości zadowoleni z jakości życia w swoim miejscu zamieszkania. 1/4 deklaruje wręcz, że jest bardzo zadowolona. Niezadowolenie deklaruje jedynie 18% badanych. Wyniki te potwierdzają intuicje wynikające z dobrej sytuacji finansowej gmin oraz są zgodne z opiniami przedstawicieli władz samorządowych.

Wykres 14 Ogólnie zadowolenie z życia w gminie.

Respondentom
zadano pytanie:

**W jakim stopniu
czuje się Pan/i
związany/a
z gminą?**



Na podstawie badania ilościowego N=300.

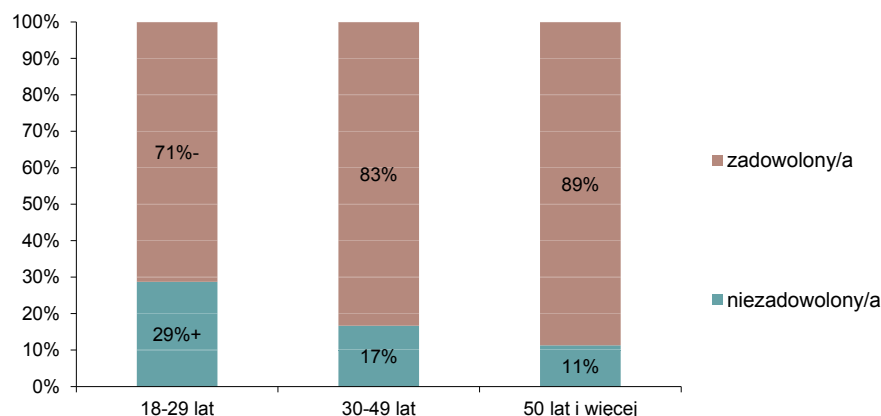
Jeśli jednak przyrzeć się tym danym bliżej, to okazuje się, że poziom satysfakcji z warunków życia różni się między grupami badanych. Im młodszy respondenci, tym mniej są zadowoleni ze swojej gminy jako miejsca do życia. W najmłodszej kohorcie (18–29 lat) jest już prawie 30% niezadowolonych! Taki wynik potwierdza obawy władarzy dotyczące możliwej depopulacji gmin, szczególnie z powodu odpływu osób wchodzących na rynek pracy.

Wykres 15

Zadowolenie z życia w gminie w grupach wiekowych.

Respondentom
zadano pytanie:

**Na ile, ogólnie
rzecząc biorąc,
jest Pan/i
zadowolony/a
z gminy jako
miejsca
do życia?**



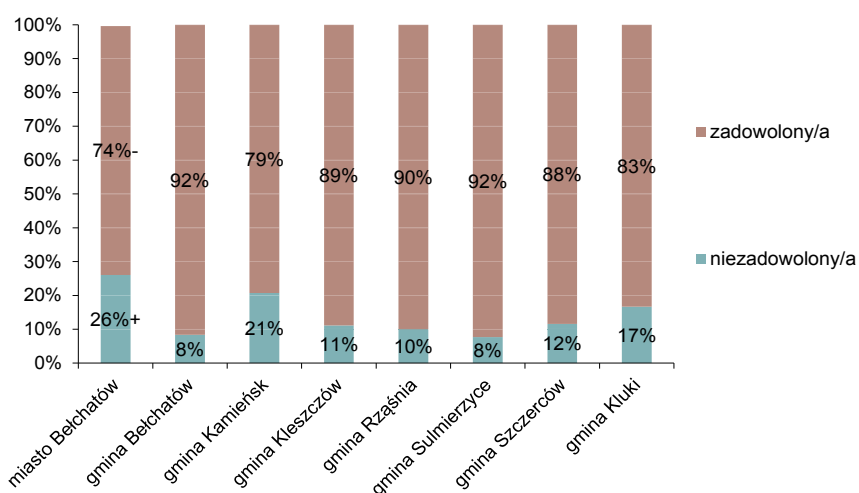
Na podstawie badania ilościowego N=300.

Różnice w ocenie jakości życia możemy też zauważyć pomiędzy miastem Bełchatów, a pozostałymi gminami. W mieście Bełchatów ocena ta jest, w sposób statystycznie istotny, niższa.

Wykres 16 Zadowolenie z życia w gminie w poszczególnych gminach.

Respondentom
zadano pytanie:

**Na ile, ogólnie
rzecz biorąc,
jest Pan/i
zadowolony
z gminy jako
miejsca życia?**



Na podstawie badania ilościowego N=300

Uwaga: małe pod-próby dla gmin wiejskich uniemożliwiają wnioskowanie statystyczne na ich poziomie

→ Wykres 17,
str. 36 oraz
Wykres 18,
str. 37

Respondenci zostali zapytani o to, z czego są zadowoleni, a z czego nie, jako mieszkańcy gminy. Ich spontaniczne odpowiedzi zostały zebrane **na wykresach na następnych stronach**. Najczęstsze wypowiedzi dotyczyły charakteru miejscowości: cicha, nieduża, wszędzie jest blisko. Relatywnie często wymieniano też walory przyrodniczo-rekreacyjne: dużo zieleni, parków, obiektów sportowych. Część mieszkańców wyraziła także zadowolenie z dróg i infrastruktury, niskich kosztów życia, inwestycji czynionych przez gminę, taniej lub nawet darmowej komunikacji publicznej, a także wyglądu miasta i okolicy. Wypowiedzi te są zbieżne z przekonaniami władz o wysokim standardzie życia mieszkańców. Zaskakujące może się wydawać, że tylko 4% badanych spontanicznie uznało, że jest zadowolonych z dobrej pracy i zarobków.

Z kolei najczęściej wymieniane przyczyny niezadowolenia to zarządzanie gminą, brak miejsc rozrywki i spotkań, brak perspektyw zawodowych dla młodych osób, słabe połączenia komunikacyjne (tu badani mieli na myśli prawdopodobnie zewnętrzny transport publiczny, łączący gminę z innymi miejscowościami), a także stan dróg i poboczy. Niezadowolenie z władz lokalnych zadeklarował co 10. respondent, co wydaje się być związane nie tylko z faktyczną oceną działania samorządów, ale także z sympatiami politycznymi.

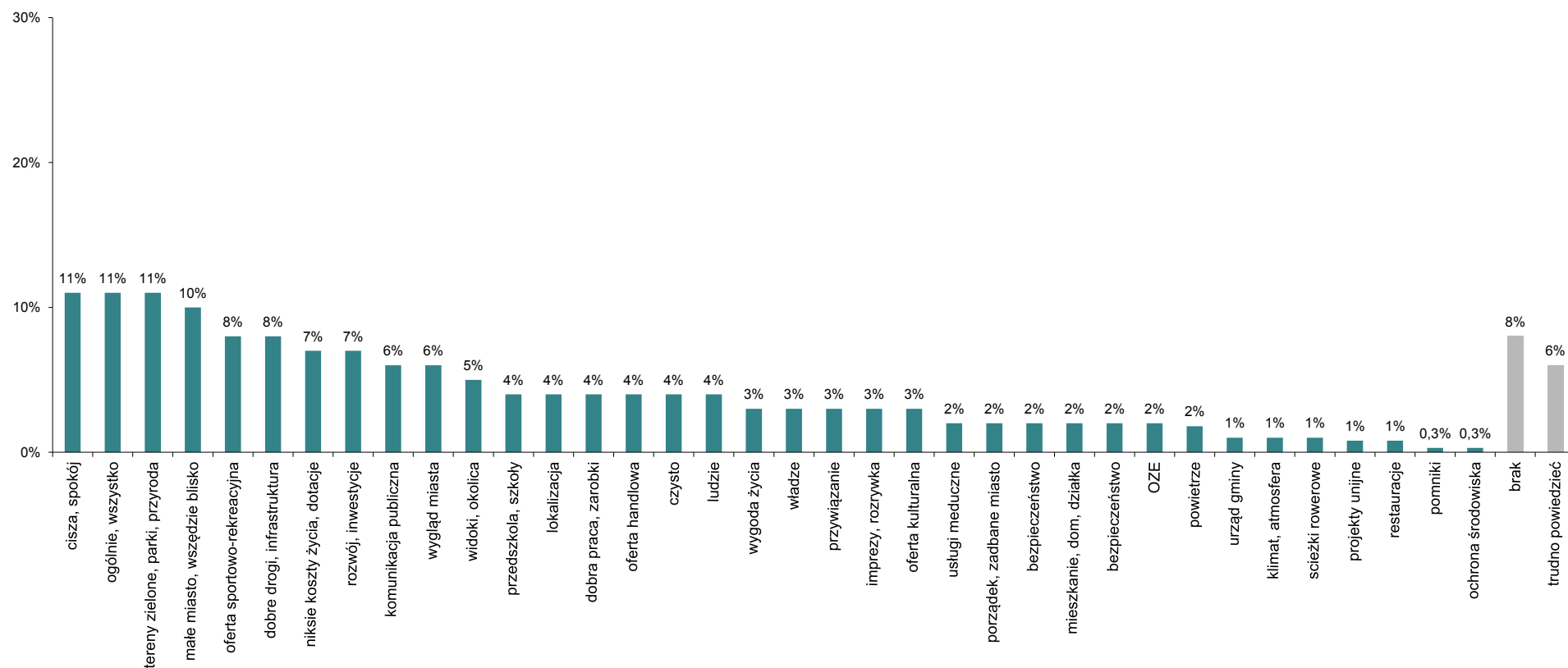
Warto zauważyć, że wiele mankamentów wskazywanych przez badanych dotyczy przede wszystkim ludzi młodych (brak perspektyw zawodowych, miejsc rozrywki, możliwości przemieszczania się poza gminę transportem publicznym). Ten wynik tłumaczy większe niezadowolenie młodszych roczników z ogólnej jakości życia w gminie.

Ciekawe, że tylko 3% badanych spontanicznie wymieniło jako bolączkę gminy stan środowiska naturalnego. Można więc wnioskować, że mieszkańcy są mało wrażliwi na ten aspekt i nie czują, aby stan środowiska wpływał na ich jakość życia, np. na zdrowie.

Wykres 17 Spontanicznie wymieniane powody zadowolenia mieszkańców gminy. Pytanie otwarte.

Respondentom zadano pytanie:

Z czego jest Pan/i zadowolony/a jako mieszkaniec gminy?

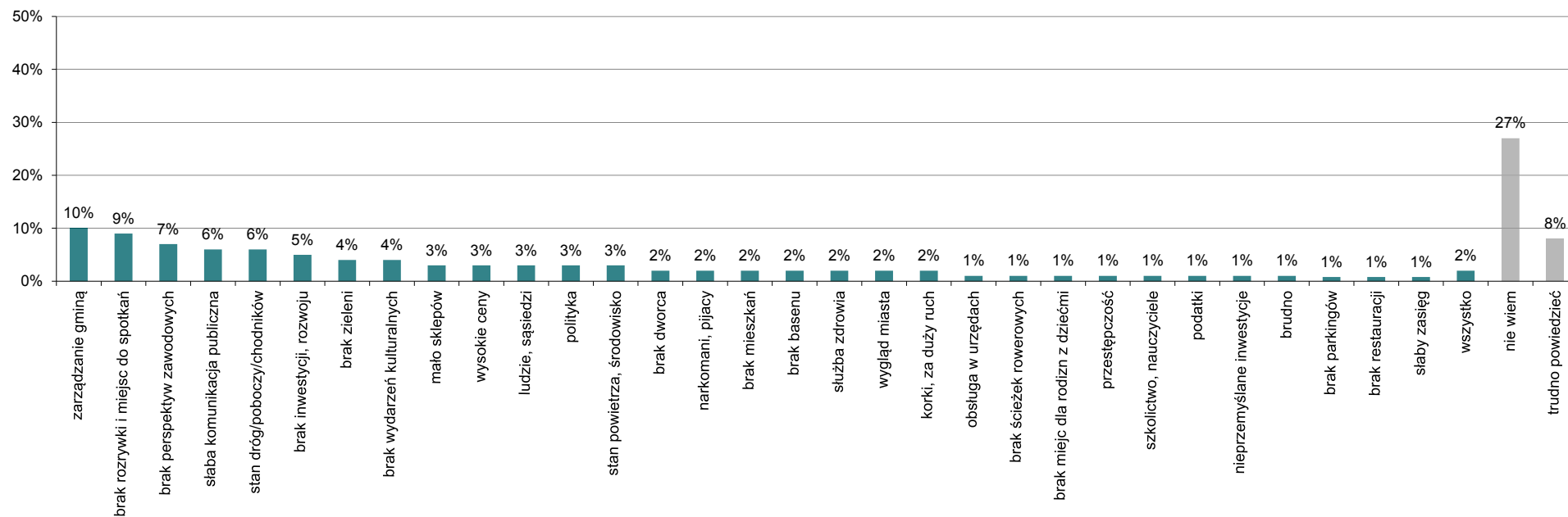


Na podstawie badania ilościowego N=300.

Wykres 18 Spontanicznie wymieniane powody niezadowolenia mieszkańców gminy. Pytanie otwarte.

Respondentom zadano pytanie:

Z czego jest Pan/i niezadowolony/a jako mieszkaniec gminy?



Na podstawie badania ilościowego N=300.

→ Wykres 19,
str. 39

Respondenci zostali także zapytani o to, jak oceniają poszczególne aspekty życia w gminie oraz na ile są one dla nich ważne. Jak pokazuje **wykres 19** na następnej stronie, wszystkie w zasadzie aspekty okazały się dla respondentów ważne lub bardzo ważne. Najwyżej oceniona została ważność: poziomu bezpieczeństwa, dostępu do Internetu, jakości i dostępu do służby zdrowia, a następnie działania służb ratowniczych i policji, dostępu do atrakcyjnych miejsc pracy, stanu środowiska przyrodniczego i warunków przemieszczania się samochodem. Relatywnie najmniej istotne okazały się aktywność organizacji pozarządowych, oferta edukacyjna dla dorosłych, dostęp do oferty kulturalnej i warunki prowadzenia działalności gospodarczej.

→ Wykres 20,
str. 40

Bardziej zróżnicowane wyniki dało pytanie o 3 najważniejsze aspekty wpływające na jakość życia. Obrazuje je **wykres 20**. Wśród 3 najważniejszych aspektów życia w gminie najczęściej umieszczono dostępność atrakcyjnych miejsc pracy, dostęp do Internetu oraz dostęp i jakość służby zdrowia. Wśród najmniej ważnych, najrzadziej wymienianych znalazły się aktywność organizacji samorządowych, wsparcie dla osób wymagających pomocy oraz dostęp do oferty kulturalnej.

→ Wykres 21,
str. 41

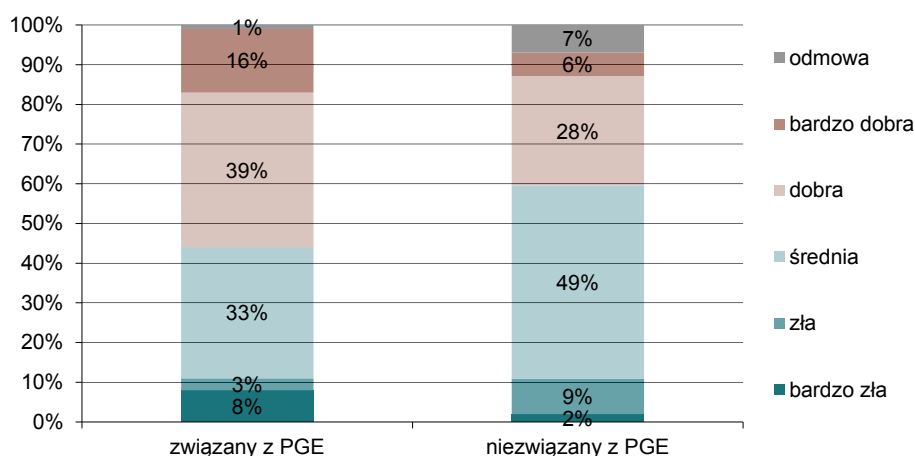
Wykres 21 pokazuje ocenę poszczególnych aspektów jakości życia w gminie. Większość z nich została oceniona wysoko.

Zaskakujące jednak, biorąc pod uwagę brak bezrobocia i możliwość zatrudnienia przez kompleks PGE, że połowa badanych jest niezadowolona z dostępności atrakcyjnej, dobrze płatnej pracy. Okazuje się, że znaczna część mieszkańców ocenia swoją sytuację średnio, a nawet słabo. Obrazuje to **wykres 22**, przy czym widać, że co prawda osoby związane zawodowo z PGE (z kopalnią, elektrownią lub spółkami zależnymi od PGE) częściej niż pozostali badani oceniają swoją sytuację jako dobrą i bardzo dobrą, ale wciąż co 3. z nich ocenia ją jako średnią, a 11% jako złą lub bardzo złą.

Taki wynik, chociaż niezgodny z intuicją, jest obserwowany w innych badaniach socjologicznych. Można go wytłumaczyć tym, że mieszkańcy oceniając swoją sytuację porównują się do najbliższego otoczenia. Kiedy zróżnicowanie zarobków jest w regionie duże, część osób, w relatywnie gorszej sytuacji materialnej, będzie niezadowolona.

Wykres 22 Subiektywna ocena sytuacji materialnej

Respondentom
zadano pytanie:
**Jaka jest Pana/
Pani sytuacja
materialna?**

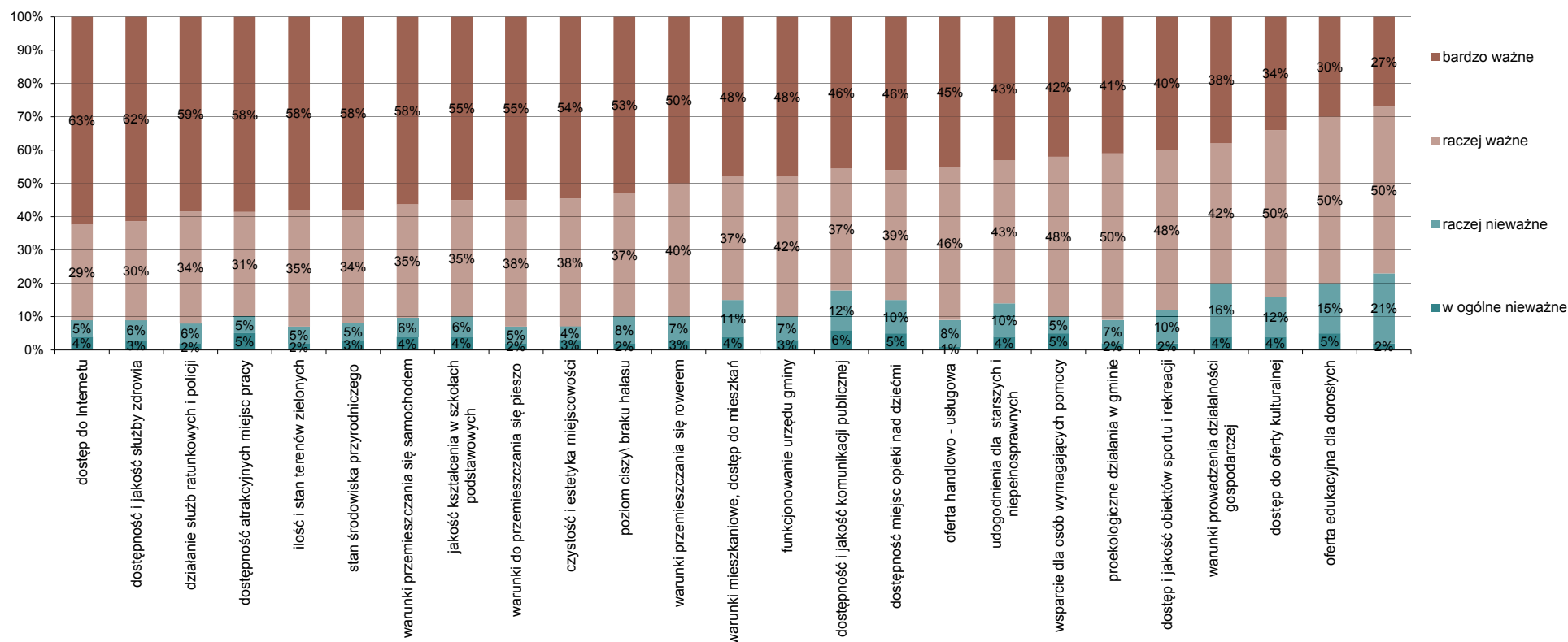


Na podstawie badania ilościowego N=300

Wykres 19 Ważność poszczególnych aspektów jakości życia w gminie.

Respondentom zadano pytanie:

Na ile ważne są dla Pana/i poszczególne aspekty składające się na jakość życia w gminie?

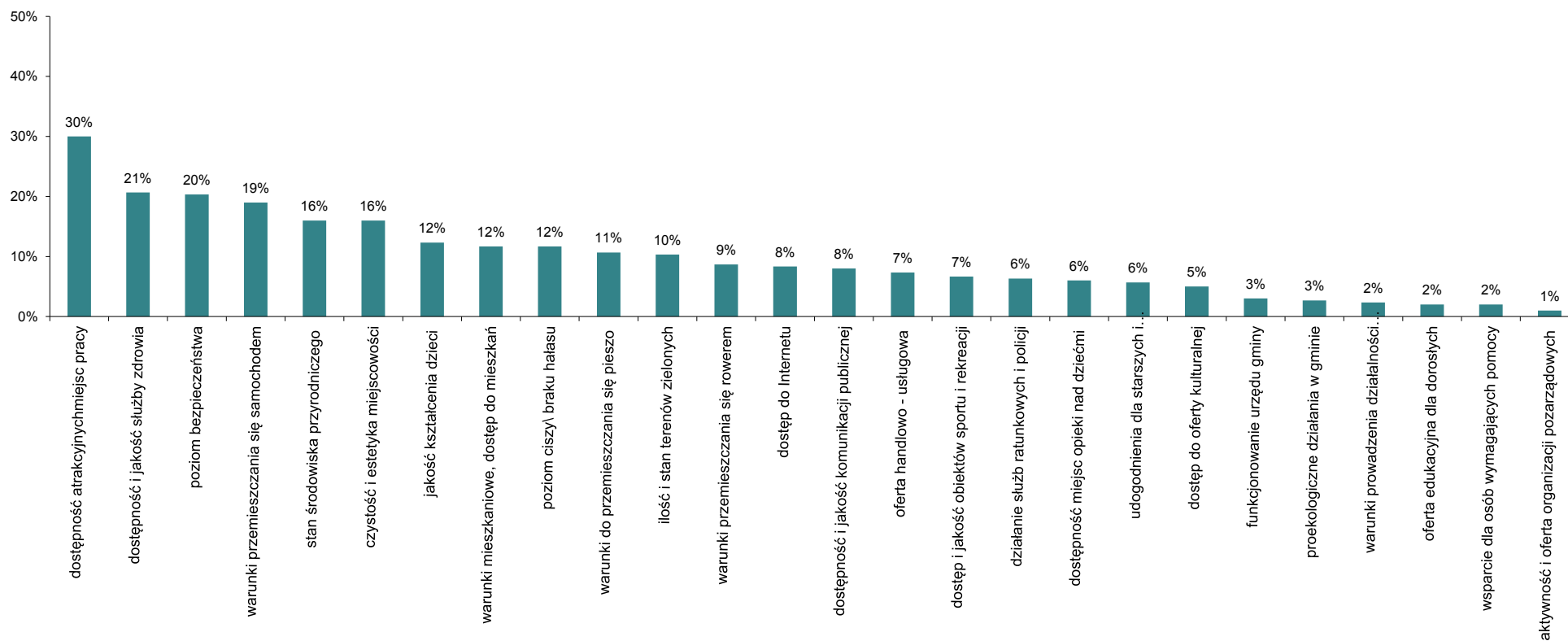


Na podstawie badania ilościowego N=300.

Wykres 20 Najważniejsze aspekty jakości życia w gminie

Respondentom zadano pytanie:

Proszę wskazać najważniejsze dla Pana/i aspekty składające się na jakość życia w Pana/i gminie?

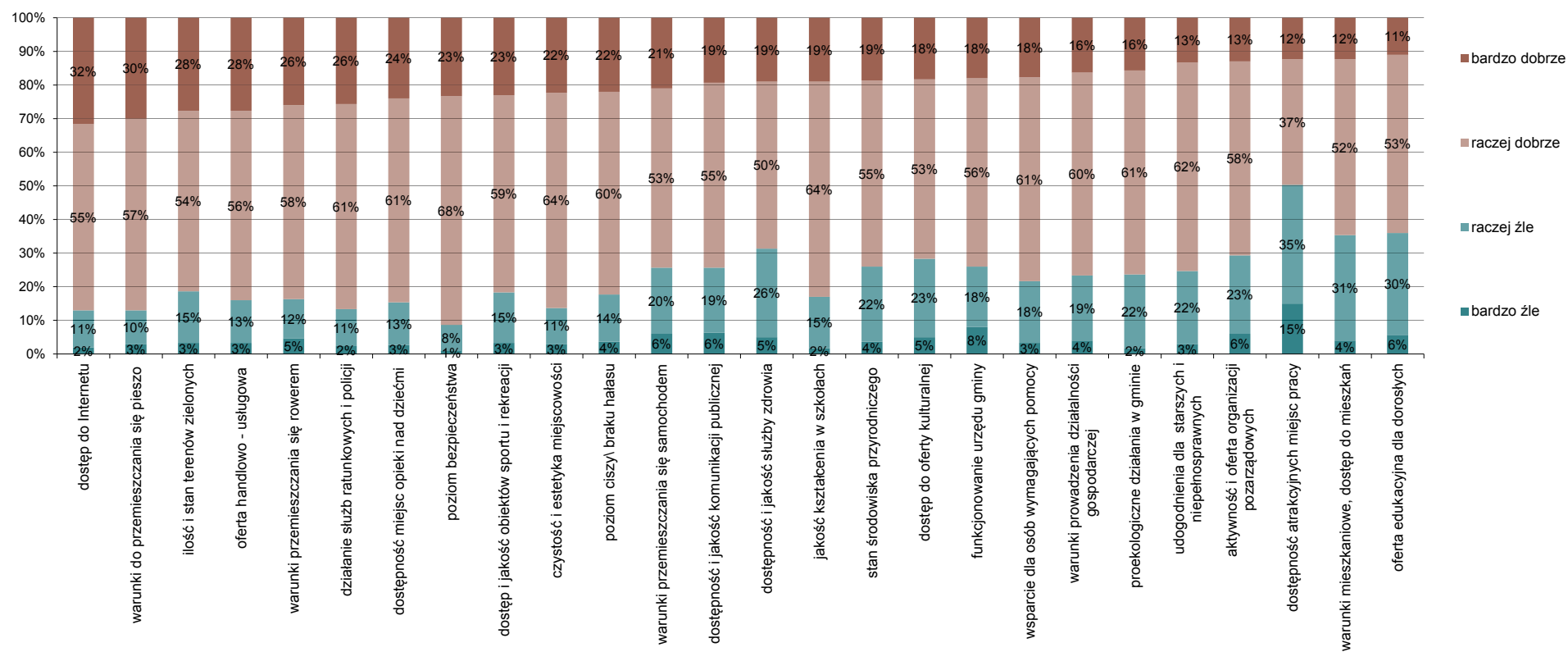


Na podstawie badania ilościowego N=300.

Wykres 21 Ocena aspektów jakości życia w gminie.

Respondentom zadano pytanie:

Jeśli chodzi o gminę... jak ocenia Pan/i aspekty składające się na jakość życia w Pana/i gminie?



Na podstawie badania ilościowego N=300.

Inne obszary stosunkowo nisko ocenione to warunki mieszkaniowe, edukacja dorosłych, aktywność organizacji pozarządowych, dostępność i jakość służby zdrowia.

Ciekawe może być zestawienie ważności i oceny poszczególnych aspektów jakości życia w gminie. Analizę taką przedstawia **wykres 23**. Pozwala on wydzielić 4 grupy elementów składających się na warunki życia mieszkańców:

1) **oceniane pozytywnie i ważne dla mieszkańców** (prawa górna ćwiartka na wykresie): poziom bezpieczeństwa, działania służb, dostęp do Internetu, oferta handlowo-usługowa, ilość i stan terenów zielonych, warunki przemieszczania się rowerem, poziom ciszy, czystość i estetyka miejscowości.

2) **oceniane pozytywnie, ale mniej ważne dla mieszkańców** (prawa dolna ćwiartka na wykresie): dostęp do miejsc opieki dla dzieci, wsparcie dla osób wymagających pomocy, dostęp do obiektów sportu i rekreacji, jakość kształcenia dzieci.

3) **oceniane negatywnie, ale mniej ważne dla mieszkańców** (lewa dolna ćwiartka na wykresie): aktywność i oferta organizacji pozarządowych, dostęp i jakość do oferty kulturalnej, oferta edukacyjna dla dorosłych, dostępność i jakość komunikacji publicznej, warunki mieszkaniowe

4) **oceniane negatywnie i ważne dla mieszkańców** (lewa górna ćwiartka na wykresie): dostępność atrakcyjnych i dobrze płatnych miejsc pracy, warunki przemieszczania się samochodem, dostępność i jakość służby zdrowia, stan środowiska przyrodniczego

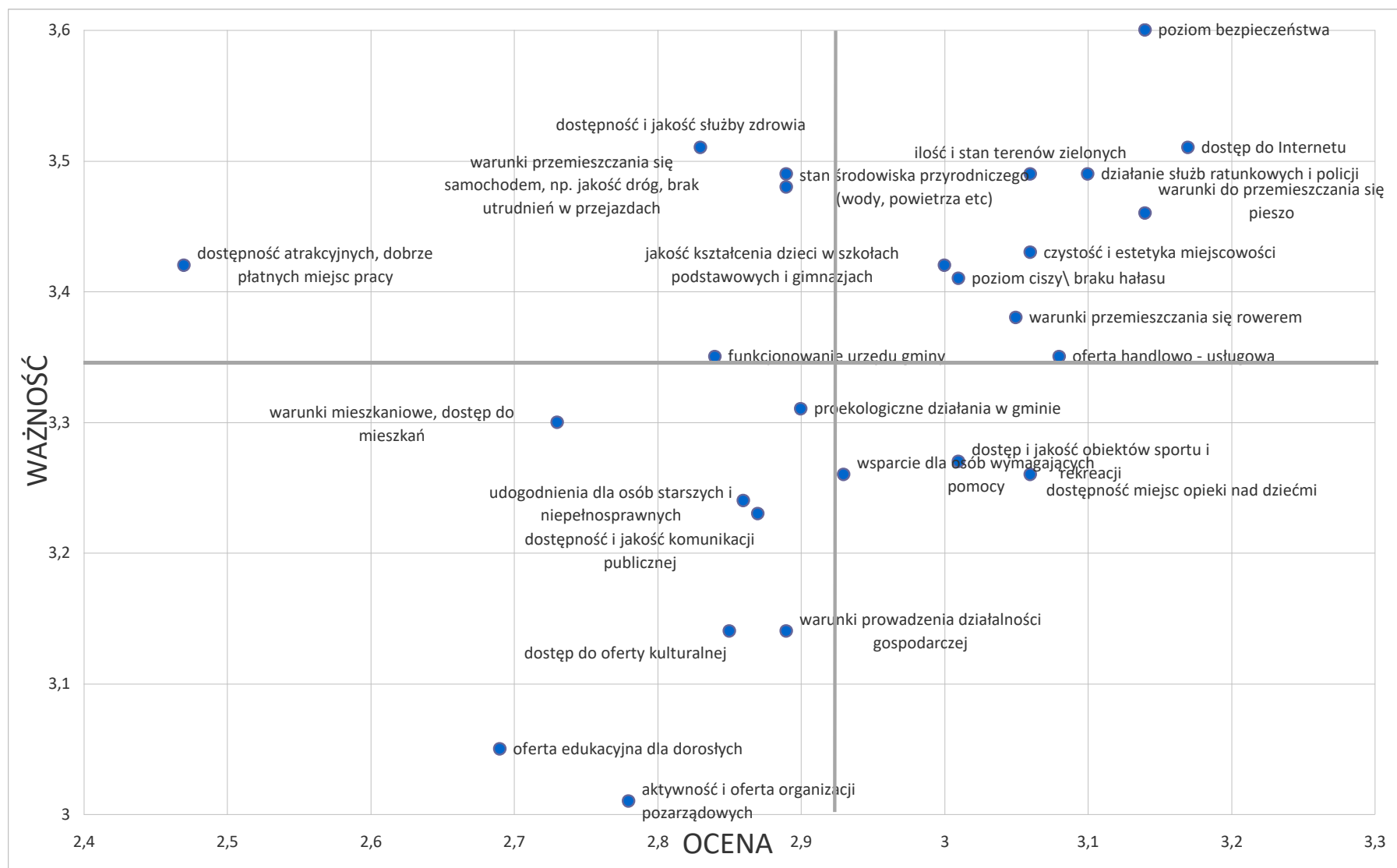
Ważność i ocena poszczególnych aspektów różni się nieco pomiędzy grupami wiekowymi. I tak dla najmłodszej grupy (18–29 lat) do newralgicznych aspektów, czyli ważnych, ale ocenianych negatywnie, należą stan środowiska naturalnego i terenów zielonych.

Z kolei w przypadku osób w wieku 30–49 lat wśród ważnych, ale gorzej ocenianych aspektów znajduje się funkcjonowanie urzędu gminy.

Dla najstarszych osób (50 i więcej lat) takim newralgicznym aspektem są udogodnienia dla osób starszych.

Dla wszystkich grup wiekowych aspektem ważnym, ale ocenianym relatywnie gorzej od innych są dostęp do atrakcyjnych i dobrze płatnych miejsc pracy, warunki przemieszczania się samochodem, a także dostępność i jakość służby zdrowia. Tak więc, wbrew ocenie władz, mieszkańcy nie są tak bardzo zadowoleni ze swojej sytuacji zawodowej. Nie doceniają też opieki zdrowotnej oferowanej przez gminy, co jednak może odzwierciedlać ogólnie negatywną ocenę publicznej służby zdrowia w Polsce. Ponadto dokonana analiza wskazuje, że dla młodych ludzi stan środowiska naturalnego jest ważniejszy niż dla pozostałych grup.

Wykres 23 Relacja ważności i oceny aspektów jakości życia w gminie.



Opracowanie własne na podstawie wyników badania ilościowego N=300.

7. WPŁYW ELEKTROWNI I KOPALNI NA OBECNĄ SYTUACJĘ GMIN

7.1. Korzyści z obecności kopalni i elektrowni na terenie badanych gmin

Elektrownia i kopalnia praktycznie utrzymują większość badanych gmin. Dla połowy z nich wpływy od PGE zapewniają ponad 50% budżetu gmin.

Tabela 12 Źródła dochodów z PGE z budżetów gminy

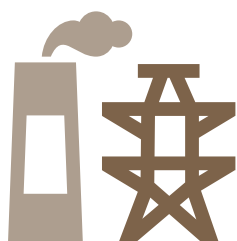
Dochody gmin z PGE							
	GINA RZAŚNIA	GINA SZCZER- CÓW	GINA SULMIE- RZYCE	MIASTO BEŁCHA- TÓW	GINA BEŁCHA- TÓW	GINA KLESZ- CZÓW	GINA KLUKI
Dochody bieżące	43 979 928	68 709 251	67 057 760	253 845 779	124 877 977	177 745 366	22 419 893
Podatek od nieru- chomości płacony przez PGE	20 857 682	20 015 417	17 557 237	1 846 075	68 660 000	66 789 969	0
Opłata eksplo- atacyjna płacona przez PGE	5 200 000	9 300 000	27 750 000	0	0	0	0
Udziały w PIT od pracowników PGE	508 392	1 265 000	806 360	17 827 234	3 224 555	1 657 797	838 696
CIT z PGE	0	1 221 977	0	3 314 349	0	12 777 789	0
Udział % dochodów z PGE w dochodach bieżących	60%	46%	69%	9%	58%	46%	4%

Opracowanie własne na podstawie analizy sytuacji budżetowej gmin (1. cz. raportu) ¹⁰

Bez kopalni i elektrowni gminy nie są w stanie finansować większości ze swoich podstawowych zadań, nie mówiąc o inwestycjach. Poziom inwestycji i rozwoju gmin jest wprost proporcjonalny do wpływów jakie uzyskują od kopalni i elektrowni. Jednoznacznie obrazują tę sytuację przykłady:

- gmina Kluki – nie ma bezpośrednich wpływów od kopalni i elektrowni. Należy do biedniejszych w regionie, jest nie w pełni skanalizowanej, brak jej środków na większość obszarów podnoszących jakość życia mieszkańców
- gmina wiejska Bełchatów, do niedawna pozbawiona znacznych wpływów budżetowych od PGE, borykająca się z podobnymi proble-

¹⁰ Wygaszenie przemysłu energetycznego w Bełchatowie a jakość życia (standard życia) mieszkańców regionu bełchatowskiego. Raport cz.1. Prognoza wpływu zmieniających się warunków finansowania gmin na usługi publiczne (zadania gmin) mające wpływ na jakość życia mieszkańców. Ujęcie dynamiczne



mami, jak gmina Kluki. Po przesunięciu granic z gminą Kleszczów i pozyskaniu terenu z Elektrownią Bełchatów, dostała ogromny zastrzyk finansowy, dzięki któremu rozpoczęła inwestycje, których do tej pory nie była w stanie zrealizować (np. rozbudowa sieci kanalizacji i wodociągów, budowa i remonty dróg i szkół, tworzenie terenów przemysłowych dla przyszłych inwestorów)

- pozostałe badane gminy (w szczególności Kleszczów), które od lat korzystają z regularnych wpływów od PGE do swoich budżetów znajdują się w czołówce polskich gmin pod względem inwestycji oraz dochodów gminy na jednego mieszkańca

Budżety gmin zasilane są ze strony PGE GiEK S.A głównie przez: podatek od nieruchomości, opłaty eksploatacyjne, podatek CIT, podatek PIT (od mieszkańców pracujących w elektrowni lub kopalni, ale także tych zatrudnionych we wszelkich przedsiębiorstwach zależnych od PGE). Z tego ostatniego źródła korzyści czerpie miasto Bełchatów oraz nawet najbiedniejsza z gmin Kluki, choć wpływy te nie równoważą negatywnych skutków bliskości kopalni. Ciekawe, że przedstawiciele gmin nie potrafili często podać wpływów z podatku CIT i PIT, zależnych od PGE, tłumacząc to faktem, że pieniądze te trafiają do nich z budżetu centralnego.

„Powyżej 50% (...) tylko o dochodach z podatku eksploatacyjnego, czyli od wydobywania węgla i nieruchomości na terenie gminy (...) Do tego dojdzie też PIT i CIT.” (gmina Rzęśnia)

„Ja udziały z podatku CIT to wiem mniej więcej co wpływa, ale jeśli chodzi o podatek dochodowy to nie wiem. Jakbym miała obstawiać to może z 50%, ale czy to jest zgodne z rzeczywistością to nie wiem.” (gmina Kamieńsk)

„W tym momencie jest około 50 mln na około 140 (...) Więc jest to znacząca część budżetu (...) Ale to tylko w związku z tym, że przyjęliśmy, z nowym rokiem, obręb geodezyjny, na którym jest elektrownia, więc związku z tym wzrosły nam diametralnie dochody o około 67 mln, oczywiście z tego podzieliliśmy się z ościennymi gminami.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Beneficjentem miasto jest tylko moim zdaniem poprzez PITy mieszkających pracowników grupy PGE.” (miasto Bełchatów)

Niektóre z gmin otrzymują od PGE także darowizny, choć ma to miejsce już coraz rzadziej. Są to raczej niewielkie kwoty (rzędu 10-80 tys. PLN) przeznaczone zwykle na rozbudowę i remonty szkół, przebudowę kanalizacji czy sponsoring lokalnych świąt. Pojawiły się głosy, że w przeszłości kwoty darowizn od PGE były istotnie większe.

„Teraz już nie. Kiedy kopalnia była kopalnią, a elektrownia elektrownią, to tak. Robią jakiś plecak dla pierwszaka. Wyposażają dzieci w plecaki i książki. Kiedyś dokładano nam do koncertu, ale od kilku lat już nic nie ma.” (gmina Rzęśnia)

Bardzo ważną korzyścią odniesioną przez Miasto Bełchatów, a tym samym przyległe gminy wiejskie, jest rozwinięta infrastruktura, wybudowana przez

lub przy współpracy z PGE: obiekty mieszkaniowe, sportowe, (np. Stadion PGE), hotelowe, kulturalne, placówki edukacyjne i inne.

„No i poprzez partycypację kopalń i elektrowni przez te lata wcześniejsze w różnych przedsięwzięciach na terenie miasta. Kopalnie i elektrownia przez lata dużo inwestowały w hotele, baseny, w obiekty przeróżne, które później były komunalizowane. Miasto jest teraz właścicielem tych obiektów (...) W tym zakresie miasto było dużym beneficjentem działalności kopalni i elektrowni. Natomiast dziś to jest już de facto tylko udział w PIT-ach od mieszkańców i bardzo rozbudowana infrastruktura miejska i różne obiekty, w które już miasto nie musi inwestować, bo po prostu są.” (miasto Bełchatów)

Poza znaczącymi wpływami do budżetu gmin, obecność kopalni i elektrowni przekłada się również na inne pozytywne aspekty:

- **Stabilną sytuację na rynku pracy** – znaczna część mieszkańców badanych gmin znajduje zatrudnienie w kopalni, elektrowni, firmach od nich zależnych/ współpracujących lub w przedsiębiorstwach otworzonych w strefach ekonomicznych, które miały szansę powstać dzięki pieniądzą z PGE GiEK S.A. (w gminach Kleszczów, Rzęśnia). Władze gmin twierdzą, że większa część mieszkańców pracuje obecnie w firmach zależnych od PGE GiEK S.A, niż w samej kopalni i elektrowni, więcej jest natomiast emerytów z kopalni. Z drugiej strony żadna z gmin nie potrafiła podać, ilu mieszkańców pracuje w PGE. Z danych PGE GiEK S.A wiadomo, że w kopalni, elektrowni i spółkach zależnych zatrudnionych jest ok 14 tys. osób (elektrownia + kopalnia to ok. 8 tys. osób), a tempo naturalnego przechodzenia pracowników na emeryturę wpisuje się w plany redukcji w głównych zakładach. Problem pozostanie reszta zatrudnionych osób.¹¹⁾
- **Zadowolenie (części) mieszkańców z wysokich wynagrodzeń** – PGE GiEK S.A. oferuje wynagrodzenia na znacznie wyższym poziomie niż pozostali pracodawcy w regionie (→ więcej na ten temat w rozdziale 4.1 Charakterystyka sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych, dane dotyczące dochodów gospodarstw domowych). Jak pokazały jednak wyniki badania ilościowego, nie wszyscy mieszkańcy, nawet zatrudnieni w Kompleksie PGE i spółkach zależnych, są zadowoleni ze swoich zarobków oraz z możliwości znalezienia atrakcyjnej pracy.
- Zarobki w regionie są jednak obiektywnie wysokie na tle krajowym. Jest to jednocześnie potencjalnym zagrożeniem dla transformacji – innym pracodawcom będzie trudno sprostać standardom wysokości wynagrodzenia, do którego przyzwyczaili się pracownicy PGE GiEK S.A. Otrzymanie oferty niższego wynagrodzenia niż dotychczas może rodzić frustracje mieszkańców związane ze spadkiem ich dotychczasowego standardu życia, a przez to wpływać może na większą skłonność do relokacji do innych, bardziej konkurencyjnych, pod względem wynagrodzeń, miejscowości.

Poza dostrzeganymi, pozytywnymi zmianami w infrastrukturze – wyremontowanymi drogami, dostępnymi przedszkolami i szkołami, doprowadzoną kanalizację, dzięki budżetom powiększonym przez wpływy z PGE GiEK S.A, **mieszkańcy badanych gmin otrzymują również korzyści finansowe odczu-**

¹¹ <https://www.wnp.pl/energetyka/likwidacja-elektrowni-belchatow-moze-dostosowac-sie-do-emerytur-pracownikow,484362.html>

wane bezpośrednio we własnym portfelu (korzyści takich nie mają mieszkańcy gminy Kluki), m.in.:

- Niższe podatki od nieruchomości
- Dopłaty do wody, kanalizacji, odbioru odpadów
- Dofinansowanie do OZE (zakup instalacji fotowoltaiki, kolektorów słonecznych, pomp ciepła)
- Dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków
- Finansowanie stypendiów dla uczniów i studentów (także uczących się poza gminą)
- Finansowanie lub dofinansowanie kolonii dla dzieci
- Finansowanie dodatkowych, bezpłatnych zajęć dla dzieci (języki obce, robotyka, warsztaty plastyczne)
- Finansowanie zajęć rekreacyjnych dla dorosłych
- Dostępni lekarze specjaliści, rehabilitanci finansowani przez gminę, w tym budowa własnych ośrodków rehabilitacji
- Programy profilaktyczne finansowanych przez gminę, np. wykrywania raka prostaty, piersi, cukrzycy
- Darmowe leczenie stomatologiczne
- Dotacje na sprzęt medyczny, np. EKG

„Kopalnia miała duży wpływ na rozwój gminy, natomiast przyniosło to też wiele dobrego (...) Gmina mogła sobie na to pozwolić ze względu na wpływy z kopalni. Dopłacaliśmy do spraw dotyczących utrzymywania czystości. Dotowaliśmy proekologiczne działania, takie jak fotowoltaika dla każdego mieszkańca, kolektory słoneczne dla każdego mieszkańca, przydomowe oczyszczalnie. Sprawdziło to, że młodzi ludzie kupowali działki na terenie gminy. Korzystając z dotacji ludzie mieli mniejsze koszty utrzymania gospodarstwa.” (gmina Rzęśnia)

7.2. Negatywne konsekwencje obecności kopalni i elektrowni na terenie gmin

Obecność kopalni i elektrowni niesie ze sobą również negatywne skutki:

- **Zwiększona konkurencja pomiędzy gminami o budżet z PGE GiEK S.A. i wynikająca z niej mniejsza wola współpracy** (na co dodatkowo nakładają się różnice polityczne). Niewielka praktyka współpracy i wspólnego poszukiwania rozwiązań problemów, które dotyczą więcej niż jedną gminę i słabe relacje pomiędzy władzami poszczególnych gmin mogą być barierą we wdrażaniu niezbędnych zmian w procesie transformacji, które wymagać będą spójnych i zintegrowanych działań władz.

„Być może dochody z opłaty eksploatacyjnej wrócą. Natomiast obecnie sąsiednie gminy bardziej korzystają na opłacie eksploatacyjnej.” (gmina Kleszczów)

„Do niedawna my z zazdrością patrzyliśmy na naszych bogatych sąsiadów. Teraz to my mamy te pieniądze.” (gmina Sulmierzyce)

„My tak naprawdę od zarania dziejów jesteśmy w tym miejscu. I powstaje kopalnia, z którą bliskość jest w zasadzie największa (...) Gmina z tego tytułu nie ma żadnych profitów, one trafiały do gminy Kleszczów, one obecnie trafiają do gminy Bełchatów, do miasta Bełchatów. U nas po prostu nie ma nic z tego tytułu. Nam zostają właśnie te problemy, z którymi się borykamy.” (gmina Kluki)

„No tutaj ja dążę do tego raczej, żeby się uniezależnić od innych samorządów budując tą studnię, która jest na terenie już nową studnią funkcjonującą.” (gmina Kluki)

„Już jest walka. Już chyba pierwsze zarzewia widać tego, że zamiast stworzyć dwa dość stabilne ośrodki finansowe, które mogłyby stymulować rozwój, to spowodowano, że są dwa kokony. I już w ogóle nie ma z kim rozmawiać.” (miasto Bełchatów)

- **Zmiana struktury zatrudnienia mieszkańców gmin** – przed powstaniem kopalni były to w dużej mierze gminy rolnicze, z biegiem lat zamieniły się w przemysłowe. Obecnie na terenie badanych gmin funkcjonuje bardzo okrojone rolnictwo – tereny są zniszczone, nieznaczny procent mieszkańców zajmuje się produkcją rolną zwykle nie na skalę produkcyjną. Co prawda zdarzają się wyjątki – duże gospodarstwa i przedsiębiorstwa rolne – ale znaczna część mieszkańców wycofała się z rolnictwa i niewielu ma w tym momencie kompetencje do tego, aby znów zostać rolnikami. Rolnictwo jest ponadto mało konkurencyjne zarobkowo w stosunku do pracy w kopalni czy elektrowni.

„Jest rolnictwo, mamy ileś tam rolników, ale przemysłu rolniczego to nie ma. Rolnik jeden trochę świnia hoduje, ale nie hurtowe ilości.” (gmina Szczerców)

„Jeśli chodzi o rolnictwo, to mały procent jest. Uważam, że bardzo mało mamy rolników. Jeżeli (mówimy) o tych typowych, których jedynym źródłem dochodu jest rolnictwo, to jest ich na pewno mało. Jeśli już, to przeważają ci, którzy mają dużo tych arów czy hektarów.” (gmina Kamieńsk)

„Z rolnictwa żyje bardzo mało osób. Albo mieszkańcy próbują prowadzić własną działalność, albo szukają pracy w rejonie Bełchatowskim, Częstochowskim czy Wieluńskim (...) Zmienił się charakter z gminy rolniczej na rolniczo-przemysłową. Mieszkańcy zaczęli pracować w przemyśle, czy w innych zakładach pracy. W rolnictwie pracuje mniej mieszkańców, ale za to pojawiły się też nie małe gospodarstwa, jak na przykład olejarnia.” (gmina Rząśnia) „Kiedyś to była gmina rolnicza. Dzisiaj jest to gmina, w której mieszkają pracownicy głównie dużych firm. Natomiast kiedyś była to gmina rolnicza. Tych rolników było bardzo wielu.” (gmina Sulmierzyce)

- **Spadek przedsiębiorczości mieszkańców, mniej działalności gospodarczej w niektórych gminach i dominująca drobna, indywidualna działalność gospodarcza** – znaczna część mieszkańców pracuje w kopalni, elektrowni lub spółkach od nich zależnych - zarobki w PGE GIEK S.A. były dotąd pewniejsze niż własna działalność gospodarcza, trudna jest także konkurencja z dużymi przedsiębiorstwami i sieciowymi sklepami. Skłonność mieszkańców do przedsiębiorczości jest niska na tle województwa i kraju (więcej na ten temat w rozdziale 4.1 „Charakterystyka sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych”; dane dotyczące przedsiębiorczości).

„Tak, mieszkańcy byli przedsiębiorczy. Czy teraz są? Wydaje mi się, że mniej niż z kolei w innych gminach. Im dalej od, uważam, tej całej dużej firmy jaką jest PGE, tym przedsiębiorczość jest większa. U nas kiedyś, uważam, ona była mocniej rozwinięta, ale z czasem jednak ten etap spowodował, że pewny pieniądz przeważał i ludzie rezygnowali z tego niepewnego w tych firmach.”
(gmina Sulmierzyce)

„Wiadomo, że rolnictwo, które teraz na tą chwilę bardzo w nikłym zakresie jest. Bardzo mało jest też działalności gospodarczej. Działalność handlowa, która była, na przestrzeni teraz kilku lat - te małe sklepiki, te spółki handlowe, które świadczyły taką działalność na rzecz mieszkańców - niestety się pozamykała z racji braku konkurencyjności z dużymi sklepami wielko-powierzchniowymi.”

„Jest sporo działalności gospodarczych, około 400 podmiotów mamy na terenie gminy, no to wie pani, inne się otwierają, zamykają. Zakłady kosmetyczek, nie kosmetyczek, fryzjerów, sklepików. Mamy Wafelek, no to jest taka w miarę popularna marka.” (gmina Szczerców)

„Podstawowym przedsiębiorstwem jest PGE, która znalazła się od niedawna na naszym terenie, czyli elektrownia, natomiast wcześniej to były jakieś małe przedsiębiorstwa, małe zakłady jeśli już, nie było na terenie gminy jakiś dużych przedsiębiorstw.” (gmina wiejska Bełchatów)

■ Zły stan środowiska naturalnego:

- Emisja szkodliwych gazów i pyłów do atmosfery
- Duża ilość odpadów (w tym pył kopalniany)
- Zbyt wysoki poziom hałasu w pobliżu kopalni
- Zdegradowane środowisko. W wyniku eksploatacji złóż węgla brunatnego przekształceniu uległ krajobraz – powstało wyrobisko, zwałowisko, wyłączane zostały obszary rolnicze, wycięte lasy
- Przesunięte zostały koryta rzek, co przyczyniło się do dewastacji i degradacji przyrody
- Powstały leje depresji, które powodują susze, zmniejszenie przepływów w rzekach i ciekach, wpływ na bilans wód pitnych, trudności w rozwoju rolnictwa

„Kopalnia powstała na kilkudziesięciu czy kilkunastu tysiącach hektarów lasów, które zostały wycięte na terenie naszej gminy. Kiedyś tam były stawy, jakieś zwykłe rozlewiska wewnątrz w środku lasów, więc to wyglądało. Wiem to z przekazów starszych ludzi. Piękne tereny... Natomiast dzisiaj nie ma po tym żadnego śladu.” (gmina Sulmierzyce)

„Jak powstała w Chabielicach ta druga kopalnia, to nam brakuje wody, w związku z czym tego typu problemy i z wodą pitną i z wodą taką, która kiedyś była w formie oczek wodnych, jakiś tam strumyków czy stawów. My zwyczajnie tego nie mamy, tylko sztucznie w jakiś sposób to utrzymujemy.” (gmina Sulmierzyce)

„Niestety borykamy się z zatruciem tego terenu rtęcią. Nie byliśmy tego świadomi, bo nikt nas o tym nie poinformował. Mieszkanie na tym terenie niesie za sobą pewien dyskomfort. Mieszkańcy są tego świadomi przez pewien publiczny raport. Na „pytaniach miejskich” jestem pytany o wiele rzeczy i staramy się

przekazywać realne informacje mieszkańcom. (...) Mówimy otwarcie o szkodach przemysłowego środowiska, a zarazem staramy się ograniczać szkody poprzez pracę nad indywidualnymi działaniami na szkodę środowiska, na przykład palenie śmieci. Rolnicy musieli czymś grzać wodę, a nie chcieli grzać elektrycznie, bo było to drogie. Stąd wzięła się inicjatywa kolektorów słonecznym na każdym dachu.” (gmina Rzęśnia)

- **Zniszczona infrastruktura (drogowa, budynki)** – szczególnie dotkliwie odczuwane jest to przez gminę Kluki, która jest też gminą o najgorszej sytuacji materialnej spośród objętych badaniem i nie ma wystarczających środków na prace remontowe

„Przede wszystkim bliskość kopani, która niestety na moją gminę tutaj wpływa bardzo (źle) w związku ze zniszczeniem infrastruktury drogowej. W związku z uciążliwościami, jakie się pojawiają z tytułu wzmożonego ruchu, z tytułu posuszy, czyli osuszania terenu przyległego przy samej kopalni.” (gmina Kluki)

- **Stan zdrowia mieszkańców** – podobnie jak w przypadku wpływu kopalni na stan środowiska, władze gmin zdają się nie widzieć lub marginalizować wpływ obecności kopalni i elektrowni na stan zdrowia mieszkańców. Przedstawiciele gmin podczas wywiadu umniejszali znaczenie negatywnego wpływu kopalni posługując się takimi argumentami, jak:
 - dym z elektrowni w ogóle nie opada na terenie regionu, tylko dalej
 - stan zdrowia mieszkańców nie jest monitorowany, więc nie wiadomo, jaki jest, ale prawdopodobnie jest taki, jak w innych regionach Polski
 - wysoki poziom służby zdrowia i liczne programy profilaktyczne zapewniają dobry stan zdrowia mieszkańców
 - wokół jest wiele terenów zielonych, a na terenie gminy działają ośrodki sportowe i rekreacyjne, a to sprzyja zdrowiu mieszkańców
 - jeśli ktoś się tutaj przeprowadził, to wie, że mieszka w sąsiedztwie kopalni i elektrowni

Wpływ kompleksu PGE pozostaje pewnego rodzaju tematem tabu, nie podejmowanym wprost w debacie publicznej. Jak jednak pokazują dane statystyczne (część 4.1. „Informacje o gminach i ich mieszkańcach”), w powiecie bełchatowskim odnotowuje się wyższe niż w innych rejonach wskaźniki zgonów spowodowanych nowotworami i chorobami układu oddechowego, co może mieć związek z emisją szkodliwych pyłów do atmosfery. Ponadto, według raportu Last Gasp „The coal companies making Europe sick” z 2018 r., PGE zajmuje 3. miejsce wśród 10 najbardziej toksycznych firm w Europie, a łączne negatywne koszty zdrowotne emisji z elektrowni Bełchatów w 2016 r. zostały oszacowane we wspomnianym raporcie (według szacunków maksymalnych) na poziomie 3,4 mld euro.¹²

„Wiadomo, że te choroby nękają wszystkich. Natomiast tutaj nie wydaje mi się, żebyśmy byli w jakiejś gorszej czy lepszej sytuacji od wszystkich innych z boku.”

- **Uzależnienie od jednego, dominującego pracodawcy** – wycofanie się mieszkańców zatrudnionych w kopalni/ elektrowni z otwartej i szczerej krytyki wpływu i działań PGE w obawie przed utratą pracy.

¹² Raport Europe Beyond Coal campaign, “Last Gasp: The coal companies making Europe sick”, 2018

„PGE jest dużym pracodawcą, dużą firmą, która zatrudnia duże ilości mieszkańców gminy. To ma wpływ polityczny na tych ludzi, których dotyczą w różnych możliwych sytuacjach i właśnie zmuszają do pewnych zachowań, nie odzywania się, siedzenia cicho albo zmuszania do tego, żeby gdzieś tam się angażowali.” (gmina Sulmierzyce)

„Jest ta kopalnia i różne spółki z nią związane, większość ludzi stara się pracować w tych kombinatach.” (gmina Szczerców)

*„[**Jakie miejsca zatrudnienia dostępne są w gminie?**] to głównie kopalnia i spółki kopalniane.” (gmina Kamieńsk)*

„Są ci zatrudnieni w PGE i spółkach partnerskich, ale również ci, których pracodawcy bazują na tym, że tutaj ten koncern funkcjonuje (...) Dość powiedzieć, że w Bełchatowie większość dużych firm techniczno-budowlanych prywatnych to są spółki, które zrodziły się z kontraktów w kopalni i w elektrowni, mimo że formalnie ci ludzie nie mają nic wspólnego z koncernem. Ale są takie spółki, jak Energomontaż Bełchatów (...) i jeszcze kilka innych dużych podmiotów, które powstały na bazie aktywności osób, które przyjechały tutaj budować kompleks paliwowo energetyczny 40 lat temu i później stworzyły prywatne firmy, które pracowały na rzecz tych podmiotów.” (miasto Bełchatów)

Koszty (środowiskowe i zdrowotne) obecności kopalni i elektrowni mają być w percepcji większości przedstawicieli samorządu równoważone przez korzyści otrzymywane od PGE. W tle podejmowanych przez nich działań i decyzji dotyczących wydatków na kolejne lata widać chęć (nawet jeśli nie wypowiedzianą wprost) przeciwdziałania negatywnym skutkom oraz potencjalnie negatywnym odczuciom mieszkańców:

„OZE, plus profilaktyka zdrowotna w szerokim wymiarze ma rekompensować mieszkanie pod elektrownią” (gmina Kleszczów)

„To jest ta kopalnia, z którą my tutaj mamy do czynienia, która z jednej strony spowodowała największe szkody, bo względem środowiska na terenie gminy, z drugiej strony dzięki niej mamy dochody chociażby z wydobywania węgla (...) Ostatecznie z punktu widzenia mieszkańców gminy mogą powiedzieć, że raczej dobrze, bo mieszkańców to nie interesuje, że nie ma wody. My musimy tę wodę zorganizować kupując ją od sąsiednich gmin. Natomiast mają pracę i dzięki temu rodzice wychowują dzieci i te dzieci idą dalej, studiują, mają pieniądze na to, żeby te studia skończyć i gdzieś tam żyć dalej. Więc nie można tylko narzekać.” (gmina Sulmierzyce)

„Nie zwiększaliśmy podatków od nieruchomości, od budynków, od domów jednorodzinnych do tej pory (...) Zrobiliśmy to w ten sposób, żeby znów ci mieszkańcy gminy nie narzekali na to sąsiedztwo, bo trzeba jednak powiedzieć, że nie wszyscy tam pracują.” (gmina Sulmierzyce)

„Trudno mi powiedzieć, ale wydaje mi się, że trochę się polepszyło, ale nie wiem bo nie badałam (tego). Dajemy też dotację dla mieszkańców na wymianę źródeł energii, znaczy tych węglowych na ekologiczne (...) Może w ubiegłych latach było gorzej, jeśli chodzi o jakość powietrza. Mam nadzieję, że przez wymianę właśnie tych kopciuchów na te proekologiczne ten stan

powietrza na pewno będzie dużo lepszy. Poza tym wymieniliśmy dwie kotłownie takie węglowa, jedną na gazową, a drugą na pellet, w szkołach (...) także myślę, że w ten sposób poprawimy jakość tego powietrza.” (gmina Kamieńsk)

„Paradoksalnie nie jest źle. Wodę mamy w bardzo wysokiej jakości ponieważ mamy pod miastem swoje studnie głębinowe i swoje rozbudowane mocno ujęcie wody, z wodą wysokiej jakości. To nie jest jakaś tam woda filtrowana z rzek. Miasto nasze zawsze się szczyciło bardzo wysokimi parametrami jakościowymi wody. Jeśli chodzi o jakość powietrza to widziałem kiedyś takie opracowanie i nie wiem na ile ona jest aktualne, ale że większość tych wyrzutów które elektrownia produkuje, oczywiście w zależności od kierunku wiatru, ale leci na tyle daleko, że niewiele z tego pozostaje w Bełchatowie. Myślę, że znacznie więcej ląduje w Piotrkowie niż w Bełchatowie.” (miasto Bełchatów)

Bilans zysków i strat jest postrzegany przez władze samorządowe dodatnio, to jest korzyści przewyższają, ich zdaniem, ponoszone przez mieszkańców straty. Wydaje się także, że sami mieszkańcy nie przejmują się konsekwencjami obecności kompleksu PGE na swoim terenie. Jedynie młodsze roczniki (18–29 lat) dostrzegają problem bardziej wyraźnie, co potwierdzają wyniki badania ilościowego - zanieczyszczenie środowiska jest postrzegane jako istotny mankament życia na terenie gminy (więcej na ten temat w rozdziale 6.2. Jakość życia mieszkańców – wyniki badania ilościowego).



8. PROGNOZA SYTUACJI GMIN W WYNIKU WYGASZANIA PRZEMYSŁU ENERGETYCZNEGO

Władze gmin prognozują zakończenie wydobycia węgla i wygaszenie przemysłu energetycznego już ok. 2030 roku. Wtedy skończą się dochody z PGE, co otworzy zupełnie nowy rozdział w funkcjonowaniu badanych gmin.

„Wtedy będziemy normalną gminą podobną do wielu innych tylko, że z jakąś infrastrukturą (...) będą szkoły, będą obiekty, będą żłobki, czyli będzie można z tego korzystać. Natomiast nie będzie pieniędzy, więc wtedy byśmy tego już nie wybudowali.” (gmina Sulmierzyce)

„Jeżeli kopalnia wyjdzie z terenu, to wtedy się zacznie największy problem.” (gmina Szczerców)



Władze gmin zdają sobie sprawę z trudnej sytuacji, jaka czeka gminy i ich mieszkańców po wygaszeniu kopalni i elektrowni. **Większość pozostaje jednak w pewnego rodzaju uśpieniu, czasem wręcz wyparciu nieuchronności końca węgla i elektrowni.**

„Transformacja jest procesem nieodwołalnym. Pytanie, jak ona będzie wyglądać, w jakim kierunku pójdzie. To taka oczywistość, której i tak nikt w regionie tutaj nie przyjmuje, nie chce na ten temat debatować.” (miasto Bełchatów)

Mimo, że są oficjalnie przyjęte plany zamknięcia, pojawiają się głosy pełne nadziei i wiary, że nie jest to jeszcze przesądzone, że nie do końca wiadomo czy kopalnia będzie zamykana, ani jak szybko to nastąpi. Odczucia te wzmacniane są przez dwa czynniki:

- aktualną sytuację na świecie – wojnę na Ukrainie i kryzys spowodowany brakiem dostaw węgla i gazu z Rosji, co być może spowoduje jednak konieczność powrotu do węgla,
- przyjmowaną przez władze gmin postawę nieufności i rezerwy wobec oficjalnych decyzji podejmowanych na poziomie rządowym (także spółki PGE), które do tej pory potrafiły zmieniać się „z dnia na dzień”. Jako przykłady podawane są:
 - przyspieszenie zamknięcia kopalni o 3 lata w stosunku do pierwotnych planów, o czym władze gminy Rzęśnia dowiedziały się z dużym opóźnieniem, już po zaplanowaniu swoich budżetów i rozpoczęciu inwestycji finansowanych na bazie budżetu uwzględniającego pierwotny plan zamknięcia kopalni,
 - decyzja zmiany granic między gminami Kleszczów i Bełchatów.

„Tak właśnie to jest podstawowa rzecz. My tak naprawdę słyszymy, że ramy jakieś są określone, ale my nie mamy absolutnie pewności biorąc pod uwagę to co się dzieje na świecie. Gdybyśmy rozmawiali na przykład w styczniu, sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej. Teraz nie zakładam tego, że będzie realizowane to, co było założone.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Chociaż nie wiadomo, jak szybko miałyby to nastąpić, bo sytuacja na świecie powoduje, że mogą być zmiany, że ten węgiel jeszcze będzie w łaskach.” (gmina Kleszczów)

„Dotarcie do świadomości społecznej z tym problemem jest też drogą przez mękę. Nie potrafię pani wytłumaczyć fenomenu socjologiczno-psychologicznego, który powoduje, że tutaj ludzie tak bardzo oszukują siebie wobec rzeczywistości, która ich czeka.” (miasto Bełchatów)

„Mamy zadłużenia, bo liczyliśmy na dłuższy czas działania kopalni. Intensywność wydobywania węgla ze względu na jego słabą kaloryczność spowodowała zamknięcie kopalni o 3 lata szybciej. Jesteśmy tym zaskoczeni.” (gmina Rzęśnia)

„Rząd postawił nas przed faktem dokonanym grudnia 2021 (...) Wcześniej co prawda były rozmowy na ten temat (...), ale sam akt został ogłoszony z zaskoczenia.” (gmina Kleszczów)

„Jeśli zarządcy naszego koncernu energetycznego nie mają żadnej wiedzy i koncepcji w jakim kierunku władza każe im dryfować z przyszłością tego koncernu, no to w naturalny sposób nie przenosi się to w dół i nie umacnia wiary w to, że mamy jakiś pomysł na tą transformację.” (miasto Bełchatów)

Brakuje przejrzystej i zorganizowanej (odbywającej się na bieżąco) wymiany informacji na temat harmonogramu i kolejnych kroków wygaszenia kopalni i elektrowni pomiędzy władzami gmin a władzami centralnymi i PGE. Dodatkowo działania PGE są postrzegane jako niespójne: zarząd PGE deklaruje co innego niż robi:

„Do programu sprawiedliwej transformacji PGE musiało coś zadeklarować. Tylko niech mi pani wytłumaczy – PGE jest zobowiązane oczekiwaniami UE i deklaruje kilka lat temu, że będzie wygaszać wydobywanie i zmniejszać produkcję energii. Dokładnie nie pamiętam, ale 3 lata temu mieli wydobywać 32 miliony ton rocznie węgla, 2 lata temu 30, a w tym roku 28. A od 3 lat jest wzrost i to od 40 milionów w górę. No to jak tutaj budować jakąś spójną politykę i przekaz? PGE deklaruje pewne rzeczy, ale jest zapotrzebowanie z rynku i wydobywanie, które miało być wygaszane w kopalni po to, żeby ten okres transformacji wydłużyć, a jednocześnie schodzić z emisji, ale de facto praktyka pokazuje, że robimy dokładnie w drugą stronę.”

Nie ma też debaty publicznej na temat transformacji na poziomie samych gmin – między władzami poszczególnych gmin oraz między władzami i mieszkańcami.

„Nie ma jakiejś strategii porozumiewania się między gminami. To wynika z personalnych i politycznych kwestii: lubię nie, lubię (...) Nie ma przestrzeni, bo nie ma terenu i tak dalej. W związku z czym tutaj stworzenie czegoś, co miałyby być fundamentem tego okresu programowania to stworzenie jakiś związków międzygminnych. Natomiast to się tak w realu nie dzieje.” (miasto Bełchatów)

Przedstawiciele władz gminnych nie dysponują wiedzą na temat nastrojów mieszkańców w związku z wygaszaniem kopalni. Mieszkańcy nie są włączani do dyskusji, angażowani do wspólnego rozwiązywania problemów, działania

na rzecz wspólnego dobra. Dominują odczucia władz lokalnych nad faktyczną wiedzą. Odczucia te koncentrują się wokół dwóch obszarów:

- zamykanie kopalni to nie jest obecnie dla mieszkańców aż tak wielki problem – nie jest temat codziennych rozmów mieszkańców lub jest to temat rzadki. Mieszkańcy albo odraczają myśli i obawy z tym związane na przyszłość (niedowierzenie, że to faktycznie się wydarzy), bo mają nadal pracę, albo przyzwyczaili się już do tej sytuacji, gdyż mają z nią do czynienia od jakiegoś czasu, wygaszanie dzieje się stopniowo, stopniowo redukowane są miejsca pracy
- z powodu zamykania kopalni mieszkańcy mają szereg obaw o pracę w przyszłości, standard swojego życia, ale też oczekiwanie, że inni (lokalne władze, państwo) zorganizują transformację w odpowiedni i korzystny dla mieszkańców sposób (tak jak to do tej pory robiły). W ten sposób ujawnia się bierna i roszczeniowa postawa mieszkańców, mogąca stanowić dodatkowe utrudnienie podczas transformacji (-> więcej na ten temat w rozdziale 9 „Podsumowanie - bariery i szanse procesu transformacji pod kątem jego wpływu na jakość życia mieszkańców.”)

„No to myślę, że z roku na rok coraz mniej jest ludzi zatrudnionych. Nie wiem, może do tych spółek jakoś przechodzą. Na pewno nie jest tak jak było kiedyś, ile tych osób było zatrudnionych. Kiedyś to nawet były jakieś przewozy dla pracowników, a teraz to już na pewno dużo mniej osób jest zatrudnionych.”
(gmina Kamieńsk)

„Raczej ten temat aż tak nie wybrzmiał, nie jest to temat jakiś bardzo gorący na który się codziennie rozmawia” (gmina wiejska Bełchatów)

„Ludzie, którzy pracują w tych instytucjach są przerażeni. To są często ludzie, którym będzie brakować do emerytury. Jest to naturalny niepokój, ale trzeba im pomagać i ich uspokajać (...) Ktoś kto pracował w zakładzie 20 lat oczekuje od państwa pomocy. Za bardzo się tym nie martwią, a ja jestem przerażony. Ludzie ci zostali wychowani w kulcie „idę do pracy - mam wszystko” (...) Na razie mieszkańcy patrzą na to z uśmiechem, bo nie wierzą, że to się wydarzy. Ja się boję, że na tych terenach będzie to ogromny problem. Mieszkańcy oczekują specjalnie stworzonych dla nich miejsc, myślą, że będą nietypowo traktowani. Nie wiem jak z tymi ludźmi rozmawiać.” (gmina Rząśnia)

8.1. Obawy władz związane z wygaszaniem kopalni i elektrowni

Mając świadomość negatywnych konsekwencji wygaszenia kopalni i elektrowni, główne obawy władz lokalnych związane z transformacją dotyczą:

- **wzrostu bezrobocia, zubożenia ludności i całego regionu**, niepokojów społecznych:

„Ludzie się nie czepiają, bo na wszystko mają. Ale w sytuacji, gdy będą takie problemy, a już się na pewno pojawiają, patrząc po nawet ściągłości opłaty śmieciowej, po windyacji czy podatkowej, jak i również śmieciowej, to rosną długi. Co poniektórzy są w tej spirali długów, nie mogą wyjść. To będzie rzuto-

wać, co dalej. No bo jeśli mieszkaniec nie ma tych pieniędzy i faktycznie nie stać go na to, bo on ma pensję minimalną i nie stać go na opłaty i na życie przede wszystkim (...) Rodzą się takie konflikty, niezadowolenie, które potem w pewnym momencie gdzieś tam wybuchnie.” (gmina Kluki)

■ **spadku inwestycji** (nawet w tych gminach, które mają „śladowe” wpływy z PGE)

„Na pewno spadnie dostępność świadczonych usług na rzecz mieszkańców przez gminę poprzez wykaszanie poboczy, łatanie dziur czy prowadzenie jakiegokolwiek inwestycji. Nastąpi stagnacja. Bo wtedy tak naprawdę dochody, które będą przeznaczane, czy oddawane na rzecz gminy będą rozdysponowane na wydatki bieżące, na utrzymanie urzędu, na utrzymanie szkół, straży i oświetlenia ulicznego. I to się tak zamknie.” (gmina Kluki).

Bogatsze gminy już obecnie planują inwestycje w mniejszym zakresie niż robiły to dotychczas, co odzwierciedlone jest ich długoterminowych planach budżetowych.

„Przynajmniej nie w takim zakresie i nie wykorzystując takiej części budżetu.” (gmina Rząśnia),

„Mamy jeszcze wolne przestrzenie, gdzie tych przedsiębiorców jesteśmy w stanie ściągnąć, ale perspektywa tworzenia nowych stref, uzbrajania terenów na taką skalę będzie się kurczyła. I to jest nasza obawa.” (gmina Kleszczów)

■ **wzrostu kosztów prowadzenia działalności dla lokalnych przedsiębiorstw** – spadnie konkurencyjność gmin dla firm

„Jeśli znikną wpływy z elektrowni, to gmina będzie musiała podnieść podatki oraz koszty opłat dla firm – energii, wody, prądu, żeby sobie zbilansować stratę tych wpływów i podnieść wpływy własne. W tej sytuacji jednak przestanie być konkurencyjna w stosunku do innych gmin i firmy nie będą chciały już tak chętnie otwierać się właśnie tu.” (gmina Kleszczów)

■ **wzrostu kosztów utrzymania gospodarstw domowych** – utrzymanie dotychczasowych dopłat dla mieszkańców i niskich podatków nie będzie możliwe ze względu na ograniczenia budżetowe, spadnie atrakcyjność gmin pod kątem osiedlania się nowych mieszkańców

„Mieszkańcy już utracili i jeszcze tracą na dopłatach. Zmniejszono dofinansowania o 25%, pojawiły się podwyżki.” (gmina Kleszczów)

■ **wyludnienia regionu** – wyjazdy „za pracę” do innych regionów, poszukiwanie miejsc bardziej atrakcyjnych do życia i rozwoju, coraz bardziej i szybciej postępujący proces starzenia się mieszkańców

„Teraz to już się zaczęło, bo jest sporo młodych ludzi, pracuje lub też studiuje w innych miastach i tam już się osiedlają. Też wyjeżdżają za granicę. Staniemy przed dylematem starego społeczeństwa.” (gmina Kluki)

■ **braku konkurencyjności płac innych, lokalnych pracodawców w porównaniu do kopalni/elektrowni**

„Jest strefa ekonomiczna tylko większość jest pracowników za najniższą krajową, a kadry zarządzającej no to niewiele. Jak była elektrownia, to chociaż była zawodówka czy ze średnim wykształceniem, to zarabiali 5 tys. złoty,

a drugi z tym samym doświadczeniem przyszedł, tylko pracował w spółce, to miał 2,5/3 tysiące. Taka jest różnica między firmą prywatną a państwową.” (gmina Szczerców)

- **roszczeniowości mieszkańców** – braku zrozumienia ze strony mieszkańców i świadomości trudności przed jakimi staną władze gmin, gdyż są przyzwyczajeni do dobrobytu, dopłat i specjalnego traktowania przez lokalne władze, co traktują jako „standard”, a nie coś nadzwyczajnego, co należy doceniać:

„Dziesięć lat temu odpowiedzieliby po pierwszych kilku inwestycjach, że bardzo dobrze, robi się coraz lepiej. A teraz uważam, że apetyt rośnie w miarę jedzenia i uważam, że im więcej robimy, tym jest gorzej. Więc uważam, że część mieszkańców jest niezadowolonych, bo oczekiwania rosną, a szczerze mówiąc, nie za bardzo jest już co zaproponować dlatego, że w zdecydowanej większości gmin w Polsce, jest ich ponad 2400, o ile pamiętam, te gminy nie dotują mieszkańcom zakupów kolektorów, zakupu pieców, nie dopłacają do wody pitnej.” (gmina Sulmierzyce)

„Żyje się dużo lepiej mieszkańcom tutaj na tym naszym terenie. Mam poczucie, że ludzie tego nie doceniają. Przyzwyczaili się. Dlatego też jest duża roszczeniowość mieszkańców, trudno jest ich zadowolić. Gros ludzi tego nie docenia, nie rozumie.” (gmina Kleszczów)

„Ci ludzie, nawet w skali kraju wydaje mi się. dosyć dobrze zarabiają, mają olbrzymi socjal i dużą pewność zatrudnienia, przynajmniej mieli przez ostatnie 20 lat. To są ludzie, użyję może słowa na wyrost, ale mocno rozpuszczeni i mocno roszczeniowi. W związku z czym ciężko wywnioskować z czego są zadowoleni, bo w większości ci ludzie są zawsze niezadowoleni.” (miasto Bełchatów)

- braku środków na realizację podstawowych zadań gminy – niektóre gminy nie poradzą sobie same w sytuacji braku środków od PGE. Niestety analiza wpływu wygaszania elektrowni i kopalni na budżety gmin potwierdza te obawy.

„Wyobrażam sobie, że są gminy, które w momencie pozbawienia środków z elektrowni nie będą samowystarczalne.” (gmina wiejska Bełchatów)

Obszary w/w negatywnych zmian będą miały swoje przełożenie na odczuwaną jakość życia mieszkańców w obszarach dotyczących: kosztów życia, dostępności i jakości infrastruktury publicznej, edukacji, kultury, rozrywki, sportu, bezpieczeństwa zatrudnienia i wysokich zarobków.

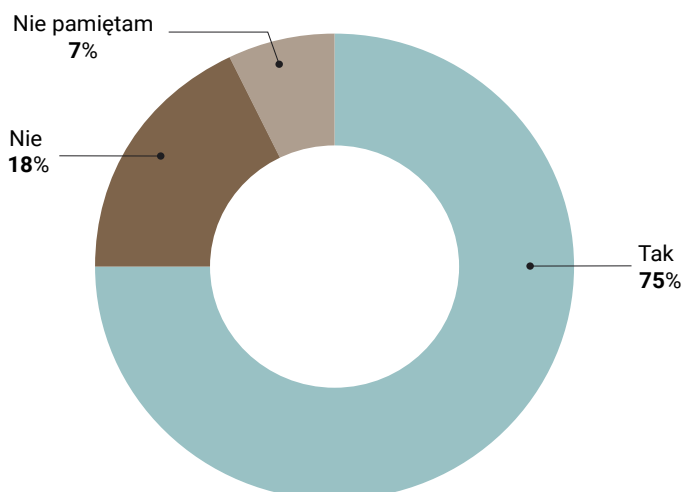
8.2. Postawa mieszkańców wobec nadchodzącej transformacji – wyniki badania ilościowego

Jak pokazuje poniższy wykres, większość badanych słyszała o planowanym zamknięciu przemysłu energetycznego w regionie. Ciekawsze jest jednak to, że co 4. respondent nie spotkał się wcześniej z tą informacją lub jej nie pamięta. Wydaje się to zaskakujące w świetle faktu, jak duży wpływ na życie mieszkańców może mieć transformacja.

Wykres 24 Poziom świadomości

Respondentom
zadano pytanie:

**Czy słyszał/a
Pan/i o planach
związanych
z procesem
transformacji
i docelowo
zamknięciem
kopalni
i elektrowni?**



Wyniki badania ilościowego N=300

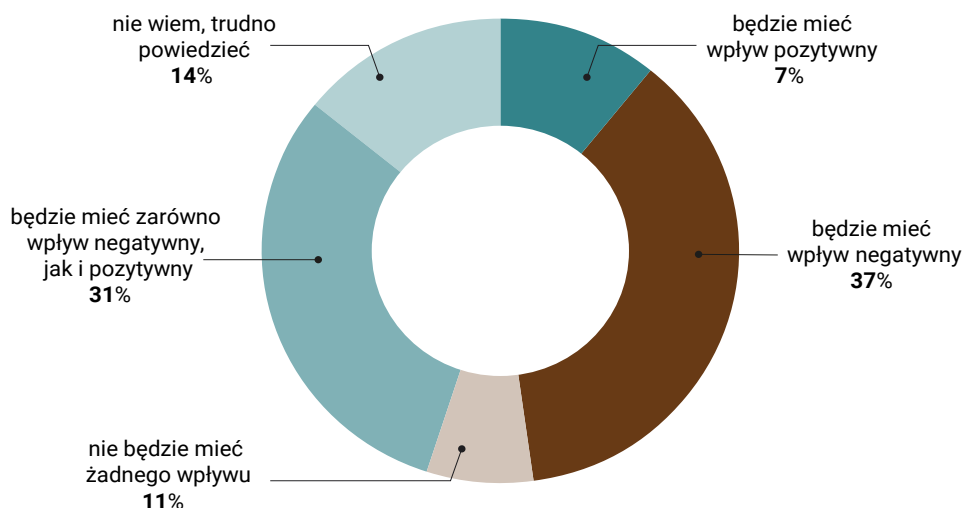
Lepiej zorientowane były osoby związane zawodowo z kopalnią lub elektrownią, posiadające wyższe wykształcenie oraz mieszkańcy Bełchatowa.

Wykres 25 pokazuje z kolei, jak, zdaniem mieszkańców, transformacja wpłynie na jakość ich życia. Na pytanie odpowiadały osoby, które wcześniej przyznały, że słyszały o planowanych zmianach.

Wykres 25 Przewidywany wpływ wygaszania kopalni na jakość życia mieszkańców

Respondentom
zadano pytanie:

**Według Pana/i
jaki to będzie
miało wpływ
na Pana/i
jakość życia?**



Wyniki badania ilościowego N=225, osoby świadome, że planowana jest transformacja

37% respondentów z tej grupy uznało, że będzie to wpływ jednoznacznie negatywny i tylko 7%, że wpływ pozytywny. Warto podkreślić, że najwięcej osób przekonanych o złych konsekwencjach transformacji dla siebie było wśród osób w wieku 30–49 lat. Może to wskazywać, że oni najbardziej boją się zmiany. Popularna była także odpowiedź (31%), że będzie to zarówno wpływ pozytywny, jak i negatywny. Tutaj częściej taką postawę deklarowały osoby najmłodsze w badaniu (18–29 lat). Tylko 11% badanych (częściej osoby nieaktywne zawodowo) uznało, że zmiany nie będą miały wpływu na ich życie.

Można zauważyć, że część osób (14%) nie potrafi ocenić wpływu transformacji na ich życie. W połączeniu z osobami, które nic o tym nie słyszały, daje to dość pokaźną grupę obojętną wobec nadchodzących zmian. Wynik taki jest też prawdopodobnie odbiciem faktu, że temat wygaszania przemysłu energetycznego nie jest szeroko nagłaśniany w przestrzeni publicznej.

→ Wykres 26,
str. 60

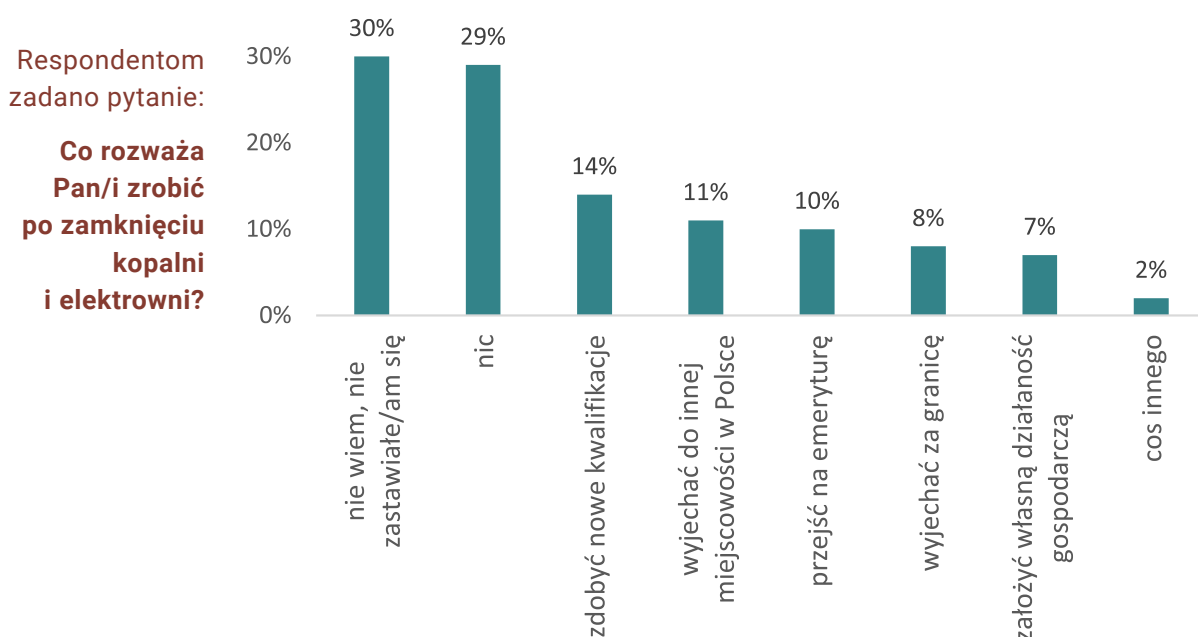
Wykres 26 na następnej stronie pokazuje, jaki wpływ transformacji przewidują mieszkańcy na poszczególne aspekty życia. Mieszkańcy najbardziej negatywnego wpływu spodziewają się w przypadku dostępności atrakcyjnych miejsc pracy, warunków prowadzenia działalności gospodarczej, wsparcia dla osób wymagających pomocy, aktywności organizacji pozarządowych, oferty handlowo-usługowej i warunków mieszkaniowych. Wydaje się więc, że mieszkańcy rozumieją, że zmiany wpłyną zarówno na ich sytuację finansową, jak i możliwości gminy w zakresie wspierania mieszkańców.

Były jednak aspekty w przypadku których mieszkańcy spodziewali się bilansu pozytywnego zmian. Większość miała związek ze środowiskiem naturalnym: stan środowiska przyrodniczego, poziom hałasu, ilość i stan terenów zielonych, czystość i estetyka miejscowości, warunki przemieszczania się samochodem, czy rowerem.

Warto podkreślić, że najmłodsi badani widzieli ogólnie więcej aspektów pozytywnych i mniej negatywnych w porównaniu do pozostałych grup. Na niektóre elementy jakości życia były też bardziej wrażliwe kobiety niż mężczyźni. Kobiety częściej zauważały, że transformacja może pozytywnie wpłynąć na estetykę ich miejsca zamieszkania oraz działania proekologiczne.

Badani zapytani zostali o swoje plany po wygaszeniu przemysłu energetycznego w regionie. Wyniki przedstawia wykres poniżej. Nie sumują się one do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Wykres 27 Plany mieszkańców po wygaszeniu przemysłu wydobywco-energetycznego

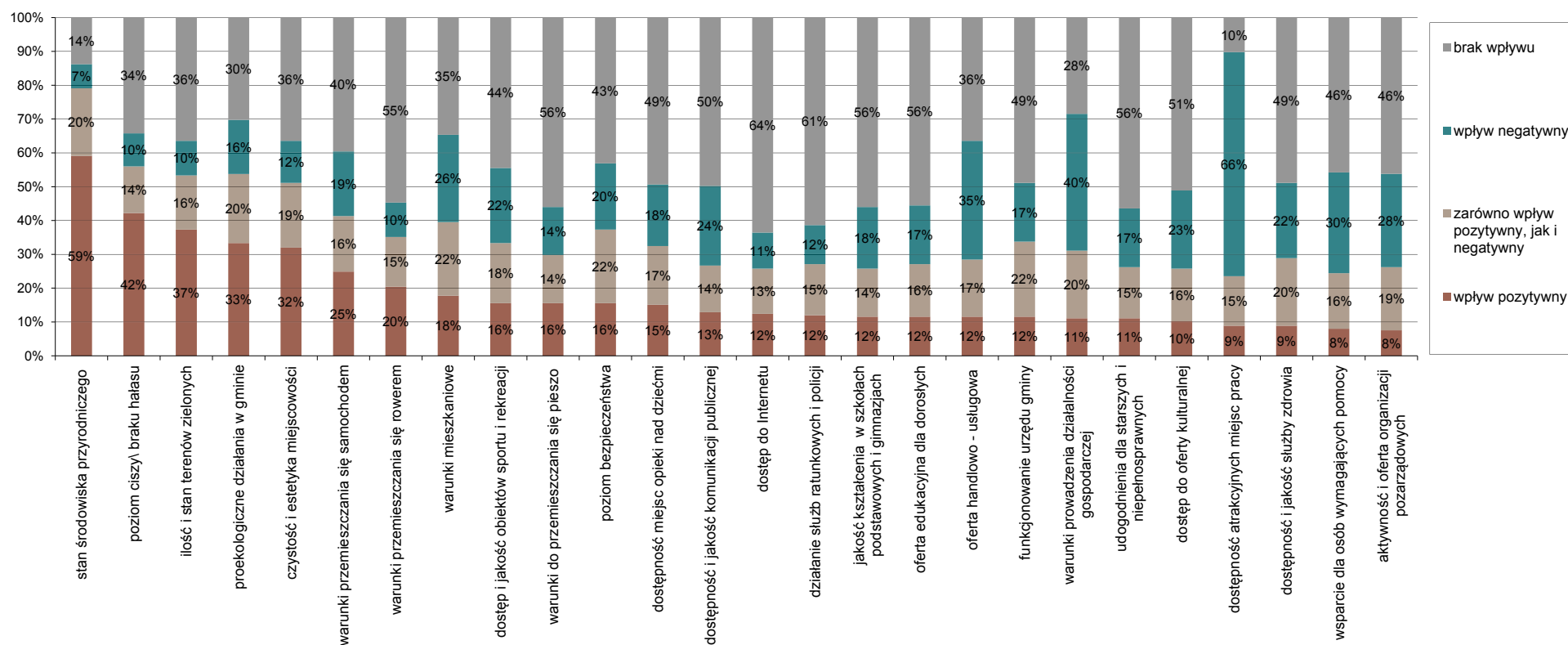


Wyniki badania ilościowego N=225, osoby świadome, że planowana jest transformacja

Wykres 26 Przewidywany wpływ wygaszania kopalni na poszczególne aspekty jakości życia mieszkańców.

Respondentom zadano pytanie:

Proszę zaznaczyć, jaki wpływ będzie mieć transformacja, w tym zamknięcie kopalni i elektrowni, na poszczególne aspekty jakości życia w Pana/i gminie?



Wyniki badania ilościowego N=225, osoby świadome, że planowana jest transformacja.

Co 3. mieszkaniowiec nie ma sprecyzowanych planów. Prawie co 5. chce wyjechać do innej miejscowości w Polsce lub na świecie. Niestety, w najmłodszej grupie wiekowej osób planujących wyjazd jest dwukrotnie więcej. 11% respondentów chce się przekwalifikować (częściej w grupie wiekowej 30–49 lat), zaś 10% przejść na emeryturę (częściej osoby najstarsze).

Badanie potwierdza więc olbrzymie ryzyko depopulacji regionu, szczególnie zaś wyjechania stąd osób najmłodszych, poniżej 30 roku życia.

8.3. Postawy i zachowanie lokalnych władz wobec nadchodzącej transformacji regionu

Pomimo spodziewanych istotnych trudności, część samorządowców zdaje się pozostawać dość bierna i oczekuje wsparcia „z zewnątrz” (władze centralne, władze województwa) w kwestii finansowania procesu transformacji i wytyczenia właściwego kierunku zmian. Ponadto oczekują skoordynowania ich przebiegu, aby „wymusić” współpracę pomimo różnicy interesów poszczególnych gmin i różnic politycznych oraz zapobiec niepotrzebnym, dublującym się inwestycjom. W transformację, zdaniem przedstawicieli gmin, powinna też aktywnie zaangażować się firma PGE. Brakuje długofalowego planowania, dominuje krótkookresowa perspektywa danej kadencji. Brakuje także zaufania pomiędzy głównymi interesariuszami nadchodzącej transformacji.

„Tutaj bez pomocy państwa na pewno nie za dużo może zrobić przy takim budżecie, jaki jest.” (gmina Kluki)

„Transformacja ta ma dobre i złe kierunki. Państwo są fachowcami, więc musicie określić co zrobić, żeby przede wszystkim zatrzymać tutaj ludzi (...) działania powinny być skierowane w ten rejon, żeby samorządy mogły nimi zarządzać. Trzeba działać teraz. Widzę szansę, ale musi być przede wszystkim działanie rządowe, nauki, przemysłu i samorządu.” (gmina Rząśnia)

„Nie ma żadnej komunikacji, jeśli chodzi o spółki skarbu państwa, do której dostęp mają posłowie, ministrowie. A jednostki samorządu terytorialnego to są takie jednostki do wykonania jakiejś tam roboty i mają jeszcze z własnego budżetu pokrywać koszty pomysłów Ministerstwa, więc nie ma żadnej współpracy. Nie ma czegoś takiego (...) ja tu się boję o samą górę. Ja tu się boję o to, że powstanie konkurencyjna firma, która się będzie zajmowała dokładnie tym samym, tylko że będzie miała kapitał nieograniczony w przeciwieństwie do mnie i zrobi coś, co spowoduje, że ja swoją gminę wpędzę w kłopoty finansowe i będzie mi to pamiętane przez kolejne 100 lat.” (gmina Sulmierzyce)

„Samorządowcy czy władze żyją od wyborów do wyborów. W całym naszym kraju od lat chyba planowanie długofalowe nie jest najmocniejszą stroną. Daleko nam do Chińczyków dla których okres średniookresowego planowania to jest 50 lat. My żyjemy od wyborów do wyborów, od kadencji do kadencji. W związku z czym poza pojedynczymi jakimiś jaskółkami w postaci ludzi światłych, którzy gdzieś tam starają się planować wielopokoleniowo, to raczej samorządowcy, ze smutkiem to stwierdzam, będą robić piramidki. Wszyscy będą zadowoleni, ale tak realnie to niespecjalnie.” (miasto Bełchatów)

„Nie jest łatwa, bo zawsze ta polityka robi dużo złego. Jeżeli mamy do czynienia z silnym wójtem czy burmistrzem w sensie takiego charakteru, to myślę, że to nie jest problem i zawsze można się dogadać i zawsze można zrobić coś dobrego. Ale w samorządzie nie ma czegoś takiego, jak jakaś pewność do tego, kto tam za chwilę będzie siedział, więc ludzie też mają różne nastawienie i czasami wykonują pozorne ruchy. Więc nie wiadomo kto tam będzie za chwilę i z tą osobą już może nie być tak łatwo. Wręcz może być zupełnie inaczej. Może być trudno i znów powstaje jakieś tam ryzyko.” (gmina Sulmierzyce)

„Zagospodarowanie terenów pokopalnianych jest też w geście kopalni i tylko oni na to mają wpływ. Natomiast my z punktu widzenia i z perspektywy gminy możemy (to robić) w przyszłości. Ale nie wiem, czy to jest moja przeszłość czy przyszłość kolejnego wójta, może jeszcze kolejnego, który powinien wpłynąć na to, żeby zmienić miejscowy plan zagospodarowania wtedy w taki sposób, jeśli one jeszcze będą.” (gmina Sulmierzyce)

„Jeśli nie pani pyta o takie robocze merytoryczne spotkania z nimi [PGE] typu, że spotyka się zarząd PGE z władzami regionu i ustalają jakieś kamienie milowe, jakiś plan działania – to nie słyszałem, żeby coś tego typu było realnie.” (miasto Bełchatów)

Nieliczni włodarze przygotowują się samodzielnie na nadchodzące zmiany. Widoczna jest prawidłowość, że w pierwszej kolejności z wpływów o PGE gminy finansują realizację swoich podstawowych zadań - remontują i budują infrastrukturę, nadganiając „zapóźnienia cywilizacyjne”, dopiero później przeznaczają fundusze na potrzeby dotyczące rozwoju gospodarczego gminy. Stan oraz zakres przygotowań pod kątem transformacji uzależniony jest od wielkości i długotrwałości otrzymywanych funduszy z PGE. Najlepiej przygotowani są ci najbogatsi (Kleszczów, Rząśnia), w najtrudniejszej sytuacji są gminy najmniejsze i najbiedniejsze (Kluki, do niedawna także gmina wiejska Bełchatów). Te najbogatsze od wielu lat aktywnie starają się rozwijać pod kątem uniezależnienia się od wpływu PGE GiEK S.A. jako dominującego, jedynego pracodawcy oraz płatnika i tworzą na swoim terenie specjalne strefy przemysłowe, w pełni uzbrojone i przygotowane pod przyszłe inwestycje, przyciągając przedsiębiorstwa z różnych branż.

„Próbowałem już 15 lat temu uruchomić te strefy, żeby zapewnić pracę naszym mieszkańcom (...) Ulgi, które proponujemy w strefie nakładają, że przede wszystkim przedsiębiorstwo będzie szukało pracowników na miejscu.” (gmina Rząśnia)

„Gmina była przygotowywana, żeby przejść tę transformację. Miała służyć regionowi, żeby te rejony nadal służyły kolejnym przedsiębiorcom, inwestorom (...) Do tej pory strefy przemysłowe były w pełni uzbrojone, gdzie dawaliśmy sieci energetyczne, gazowe, drogi - to już oczywiste. Przedsiębiorca przychodził i stawiał tylko zakład.” (gmina Kleszczów)

„My już szukamy możliwości, żeby w jakiś sposób zamienić te dochody no, bo będziemy starać się uruchamiać strefy przemysłowe na terenie gminy. To się już w zasadzie dzieje. Będziemy starać się sprowadzić jakichś inwestorów na tereny gminy, jakieś rozmowy już się toczą, ale jak to będzie dokładnie, to nie jestem w stanie w tym momencie powiedzieć.” (gmina wiejska Bełchatów)

Najbardziej zaawansowane działania rozwojowe podjęła gmina Kleszczów:

- Działające na jej terenie Kleszczowskie Strefy Przemysłowe są najbardziej rozwinięte (część stref jest objęta specjalną strefą ekonomiczną). Na ich terenie działają firmy z branży budowlanej, produkcji konstrukcji stalowych, obróbki metali, produkcji dla przemysłu wiertniczego, produkcji systemów wodno-kanalizacyjnych, zaawansowanych technologii gięcia metali, produkcji kosmetyków oraz artykułów do utrzymania czystości.¹³
- Działła Bełchatowsko-Kleszczowski Park Przemysłowo Technologiczny (jest to spółka z o.o.), którego celem jest wsparcie rozwoju przedsiębiorczości i innowacyjności (udziałowcami spółki są: miasto Bełchatów, powiat Bełchatowski, Gmina Kluki, Gmina Rząśnia, Fundacja Rozwoju Gminy Kleszczów, INKOM Sp. Z o.o., Energomontaż Północ Bełchatów, Politechnika Łódzka).
- Włączyła się także (obok Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, gminy Bełchatów oraz miasta Bełchatów) do partycypacji w programie Kolej Plus, jako dodatkowemu elementowi, który pozwoli rozwijać się gminie.
- Jest udziałowcem (obok PGE) spółki Energia Odnawialna, inwestując w rozwój OZE, w tym budowę farm fotowoltaicznych.

Niektóre z gmin, świadome swoich ograniczeń finansowych, starają się korzystać z lepszej kondycji gmin sąsiadujących pod względem tworzenia miejsc pracy, a same koncentrują się na tworzeniu jak najlepszych warunków do zamieszkania.

„Jest możliwość dla mieszkańców zdobycia dobrej pracy, bo w sąsiedztwie są duże firmy związane z górnictwem i energetyką. Na tą chwilę rozwija się dość mocno strefa przemysłowa w Radomsku, miasto Jeżyce. (...) Mamy sąsiednią gminę Kleszczów, zamożną gminę, która też zainwestowała w strefę przemysłową, więc jeśli chodzi o tą stronę, o pracę, o dostęp do tej pracy, to jest to dobra lokalizacja (...) Mieliśmy jakieś tam górnolotne plany odnośnie budowy i zainwestowania dużych pieniędzy w strefy przemysłowe, ale dzisiaj biorąc pod uwagę to, że nie ma ludzi do pracy, to trudno tutaj mówić o strefach (...) mamy nadzieję, że mieszkańcy będą korzystać z tych miejsc, które są u sąsiadów, a u nas ostatecznie będą chcieli mieszkać.” (gmina Sulmierzyce)

8.4. Ocena 12 Kierunków Sprawiedliwej Transformacji Obszaru Nowej Energii

Niektóre z 12 Kierunków Sprawiedliwej Transformacji już są, według samorządowców, realizowane w mniejszym lub większym zakresie przez gminy. Część z nich to obszary dla gmin strategiczne, więc intensyfikacja zaplanowanych działań i dodatkowe fundusze przeznaczone na dany cel w ramach transformacji pozwolą na ich szybsze wdrożenie, na większą skalę. Te kierunki transformacji są przyjmowane z większym zainteresowaniem i chęcią wdrożenia. Część kierunków była jednak dla rozmówców niezrozumiała albo mało realna do implementacji, więc ich wdrożenie może potencjalnie spotkać się z większym oporem. Na pewno będzie wymagało większego

¹³ <https://frgk.pl/strefy-przemyslowe/strefa-przemyslowa-w-kleszczowie/>

wysiłku, a w pierwszej kolejności podjęcia działań edukacyjnych i promocyjnych wśród przedstawicieli lokalnych władz, aby wyjaśnić ich ideę, na czym w praktyce polega ich wdrażanie oraz jakie korzyści dla gminy i regionu stoją za ich wprowadzaniem.

Najlepiej przyjęte kierunki transformacji to: Inteligentna energetyka rozproszona bazująca na OZE, Efektywność energetyczna, Nowoczesna edukacja, Innowacyjność i przedsiębiorczość, Aktywne i zaangażowane w życie regionu lokalne społeczności, Atrakcyjna baza rekreacyjna i turystyczna.

Mniejsze zainteresowanie/ zrozumienie wzbudziły: Gospodarka o obiegu zamkniętym, Rolnictwo zrównoważone i regeneratywne, Niskoemisyjna komunikacja i zrównoważona mobilność

Szczegółowa ocena przedstawia się następująco.

1. Nowoczesna edukacja, innowacyjność i przedsiębiorczość

Jest to odpowiedni kierunek rozwoju w kontekście wygaszania dużych zakładów, przyjęty pozytywnie przez większość rozmówców. To kierunek, który może być szansą na zatrzymanie młodych. Obecnie nie są jednak podejmowane aktywne działania, które przynosiłyby jakieś znaczące zmiany. Są znaczące inwestycje w edukację, ale na poziomie edukacji dla dzieci (szkoła podstawowa). Brakuje działań z obszaru nowoczesnej edukacji i rozwoju na poziomie średnim i wyższym, wspierania innowacyjności i przedsiębiorczości. Brakuje inicjatyw mogących zatrzymać młodych na terenie gmin, poprzez zaoferowanie im po szkole/ studiach atrakcyjnej i rozwojowej pracy. Dzięki temu po zakończeniu kształcenia nie wyjeżdżaliby do innych, bardziej atrakcyjnych zawodowo lokalizacji. Jedynie w gminie Kleszczów podejmowane są działania bardziej zorganizowane i zaplanowane koncentrujące się wokół działalności badawczej, rozwoju nowoczesnych technologii (powstało Technikum Nowoczesnych Technologii), wsparcia innowacyjnych przedsięwzięć (Bełchatowsko Kleszczowski Park Przemysłowo Technologiczny), tworzenia nowych ośrodków badawczo-rozwojowych. W pozostałych gminach praktycznie nic w tym obszarze się nie dzieje.

„Jeżeli my tak naprawdę nie zadbamy w tym momencie o młode pokolenia, to te pokolenia stąd uciekną. Bo one będą szukały lepszego świata. My musimy ten świat stworzyć im na miejscu, tu. Więc warunki pracy, warunki edukacyjne.”
(gmina Kluki)

2. Aktywne i zaangażowane w życie regionu lokalne społeczności

Większość rozmówców jest przekonana, że na terenie ich gmin społeczności są zaangażowane – nieco bardziej we wsiach niż w miastach. Aktywnie działają Koła Gospodyń Wiejskich, w niektórych gminach funkcjonują także lokalne stowarzyszenia. Wspieranie lokalnej aktywności i zaangażowania jest ważne według lokalnych władz, ponieważ buduje społeczność opartą na mocnych więziach i wzajemnym wsparciu. Z drugiej strony samorządy nie widzą potrzeby szerszego rozwijania więzi pomostowych i lokalnych społeczności.

„To jest podstawa. Jest to bardzo ważne, społeczeństwo będzie zdrowsze. Samotność - wróg każdego człowieka..” (gmina Rzęśnia)

„Jak najbardziej mamy koło gospodyń wiejskich zresztą zdobywają nagrody bardzo prężnie działają te koła u nas, w ogóle to społeczność jest bardzo zorganizowana i można powiedzieć, że w każdym sołectwie coś się dzieje.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Mieszkańcy są chętni, oni chcą się spotykać. Samo to, że oni w ciągu roku założyli 8 kół, to już świadczy o tym, że tego brakuje. Być może, że po tej pandemii, która była, ludzie byli pozamykani w czterech ścianach po prostu pojawiła się ta chęć obcowania z drugim człowiekiem, obcowania z sąsiadem. Więc jak najbardziej w tym kierunku.” (gmina Kluki)

Wyniki badania ilościowego sugerują jednak, że ocena władarzy wydaje się zbyt optymistyczna. Działania partycypacyjne i więzi pomostowe nie należą do ważnych ani wysoko ocenianych przez mieszkańców obszarów – np. działanie organizacji samorządowych, czy wspieranie słabszych były dla nich relatywnie najmniej istotnymi aspektami jakości życia w gminie, zaś działanie organizacji samorządowych należało do naj słabiej ocenianych (więcej na ten temat w rozdziale 6.2. Jakość życia mieszkańców - wyniki badania jakościowego). Ponadto sami badani zwracali uwagę na bierną i roszczeniową postawę mieszkańców. Ten kierunek transformacji, chociaż ważny i potrzebny, wymaga więc aktywizacji mieszkańców i obudzenia w nich potrzeby działania na rzecz społeczności lokalnej.

3. Efektywność energetyczna

Część przedstawicieli samorządów postrzega efektywność energetyczną na bardziej operacyjnym, praktycznym poziomie, możliwych do wdrożenia pojedynczych działań w gminie, np. termomodernizacja budynków, remontów i poprawa efektywności oświetlenia ulicznego: „przy modernizacji jakiegokolwiek budynku w gminie wiąże się to z termomodernizacją”. Są też tacy, którzy patrzą na efektywność z wyższego poziomu, działań skoordynowanych i systemowych, bez których pojedyncze działania gmin niewiele w praktyce zmieniają, a nawet mogą okazać się niekorzystne lub nieekonomiczne z punktu widzenia mieszkańców. Podkreślana jest także potrzeba przewidywalności i trwałości decyzji na poziomie centralnym. Obecnie nadmierna zmienność przepisów prawa stanowi istotną barierę w planowaniu działań i utrudnia bądź uniemożliwia osiągnięcie założonych efektów.

„Jeśli nie poprawimy linii sieci, nie będziemy kumulować energetyki, to nic z tym nie zrobimy.”

„Z jednej strony są różnego rodzaju pomysły, które wydają się dobre i w których kierunku idziemy, a za chwilę one są w ogóle postawione na głowie i nie wiem, czy to jest dobry kierunek czy nie. Nie wiem, czy o tym mówiłem - my, mieszkańcy, staramy się zmieniać tą gminę na lepsze, zmieniając chociażby te źródła ciepła na bardziej takie nowoczesne, ale mieszkańcy chyba teraz mają do mnie żal, tak czuję dlatego, że dzisiaj mają problem z drogim gazem, mają problem z dostępem do pelletu również takiego, który niedawno był tani. No i w sumie nie wiem, co jest dobre.” (gmina Sulmierzyce)

„1. kwietnia zmieniły się przepisy i mało kto zakłada fotowoltaikę.” (gmina Szczerców)

4. Inteligentna energetyka rozproszona bazująca na OZE

Najbardziej entuzjastycznie przyjęty kierunek transformacji. Zarówno władze gmin jak i mieszkańcy są zainteresowani OZE (korzystają z programów dofinansowań). W większości gmin działają programy dofinansowań do instalacji OZE (unijny, rządowy i gminny), na wszystkich budynkach użyteczności publicznej zainstalowane są panele fotowoltaiczne, na części też solarne. Gminy postrzegają wielką szansę dla regionu w przejściu od energetyki konwencjonalnej do energetyki opartej na OZE. Niektóre, jak gmina Kleszczów, stają się inwestorem w rozwój OZE (udziały w spółce Energia Odnawialna). Dostrzegane są jednak bariery wdrożenia tego kierunku w postaci wciąż jeszcze wysokich kosztów tworzenia takich rozwiązań oraz braku odpowiedniej infrastruktury technicznej, aby energetyka rozproszona bazująca na OZE mogła zadziałać.

„Inteligentna, jeszcze sterowalna, jak najbardziej. Jeśli to jest przyszłość, to to bardzo dobry pomysł. Z tym, że na dzień dzisiejszy nie zadziała ze względów technicznych. Sieci energetycznie nie są przygotowane do tego, żeby współpracować z inteligentnymi systemami produkcji i energii elektrycznej. Nie są w stanie.” (gmina Sulmierzyce)

„Jeżeli magazyny energii byłyby w miarę ekonomiczne, to ludzie by zaczęli w to iść. Wtedy ten prąd sieciowy to byłby tylko na uzupełnienie, nie obciążałoby to wszystko linii, bo to co byłoby wyprodukowane, byłoby zmagazynowane i zużyte bezpośrednio przez wytwórcę.” (gmina Szczerców)

„Jeżeli akumulatory energii by się rozwinęły w stopniu logicznym, tak że koszt nie byłby duży albo by było dofinansowanie, to ludzie by zaczęli w to iść. Jeżeli magazyny energii byłyby w miarę ekonomiczne, to ludzie by zaczęli w to iść. Wtedy ten prąd sieciowy to byłby tylko na uzupełnienie, nie obciążałoby to wszystko linii, bo to co byłoby wyprodukowane, byłoby zmagazynowane i zużyte bezpośrednio przez wytwórcę.” (gmina Szczerców)

5. Retencja i dostępność do zasobów wody

Jest to istotny kierunek, ale jego wagi nie dostrzegają w takim samym stopniu wszyscy przedstawiciele samorządów. Są gminy bardziej dotknięte brakiem wody i te widzą ten kierunek transformacji jako jeden z ważniejszych. Mniej rozumiana jest jednak retencja, a bardziej dostęp do zasobów wody, których brak jest już dotkliwie odczuwalny w niektórych gminach. Poszczególne gminy, dla których dostępność wody pitnej jest dużym problemem, podejmują wspólne, skoordynowane działania, aby poprawić swoją sytuację: współfinansują modernizację kilku ujęć, których poszczególne gminy są współwłaścicielami. Aby działania w ramach tego kierunku mogły być podjęte na większą skalę, potrzebne jest wsparcie państwa w tworzeniu przejrzystych i trwałych przepisów prawa mobilizujących gminy i mieszkańców (inwestycje na poziomie gospodarstwa domowego) do aktywnych działań w tym zakresie.

„Podpisaliśmy porozumienie, wójtowie i burmistrzowie z terenu powiatu pączęzańskiego (...) partnerstwa na rzecz właśnie tej walki o wody, retencji między innymi (...) Będziemy robić wszystko, żeby mieć na to wpływ, żeby tą wodę zatrzymać. (...) Jestem tutaj zwolennikiem, żeby mieszkańcy gminy mieli możliwość zaopatrzenia się w szczelne zbiorniki przetrzymują-

ce wodę deszczową po to, żeby w sposób programowalny tej wody używać, ale tutaj do tego wszystkiego jest mi potrzebna jeszcze pewna łatwość administracyjna do tego, żeby ci mieszkańcy mogli to wybudować. Bo jeśli dojdzie do takiej dotacji, jeśli będzie dotacja w ogóle, i będzie to 5 tysięcy złotych, to jeśli ja będąc mieszkańcem będę musiał zrobić projekt budowlany na tą instalację i na ten zbiornik, zrobić mapę celów projektowych, to się okaże, że te 5 tysięcy nie wystarczy nawet na dokumentację, nie mówiąc już o zakupie sprzętu. Więc jestem jak najbardziej za hasłem. Jestem za tym, żeby to wykonać. Natomiast przepraszam, nie jest to takie znów łatwe.” (gmina Sulmierzyce)

„U nas na Widawce jest elektrownia mała wodna i woda jest spiętrzona i ona nie ucieka tak szybko, trochę w ten grunt wsiąknie, ale takich zbiorników retencyjnych to w okolicy nie ma.” (gmina Szczerców)

6. Gospodarka o obiegu zamkniętym

Jest to najmniej zrozumiały kierunek transformacji, większość samorządowców nie rozumie idei gospodarki o obiegu zamkniętym. Przez część jest utożsamiana z selektywną zbiórką odpadów. Ci bardziej świadomi uważają, że to ważny kierunek transformacji, wymagający jednak współpracy między gminami, partnerstw publiczno- prywatnych, a przede wszystkim odpowiednich przepisów prawnych, które zachęcałyby do podejmowania działań zgodnych z ideą GOZ.

„Tutaj nie wiem co autor miał na myśli.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Nie mamy wysypiska, modernizujemy punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (...) dostaliśmy dofinansowanie na ten cel, on będzie modernizowany trochę zwiększy powierzchnia, ale niedużo. Przede wszystkim stanie się mniej uciążliwe i bardziej przystępne dla mieszkańców, bardziej nowoczesne.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Docelowo myślę, że pomysł ze spalarnią załatwiłby nam sprawę zupełnie, bo zostałoby szkło, ale ja co do szkła też miałem pomysł. Dla mnie szkło to nie jest żaden odpad. Ja bardzo chętnie wykorzystam je jako podbudowę do dróg, chodników, bo jest to czysty odpad. Nie ma tam grama chemii. To jest zresztą odpad mineralny, w związku z czym on tam wraca właściwie do ziemi. Potrzebna by była spalarnia, żeby zająć się odpadami zmieszanymi i tworzywami. Tylko nie wiem, teraz mogę się pomylić i ktoś może się z tego śmiać, natomiast kiedyś dobrze funkcjonowały czy zaczynało funkcjonować przetwarzanie odpadów z tworzyw i produkcja paliw z tego odpadu. Ja myślę, że to wszystko mogłoby funkcjonować, gdyby nie przepisy prawa. Z tego co wiem, to tutaj wchodzi akcyza, którą trzeba państwu odprowadzić i tutaj jakby to wszystko traci kolor w tym momencie.” (gmina Sulmierzyce)

7. Rolnictwo zrównoważone i regeneratywne

Ten kierunek budzi wątpliwości, ponieważ rolnictwo jest obecnie znikome w regionie. Jeśli funkcjonuje, to są to raczej małe gospodarstwa, głównie sadownicze i mleczarskie. Władze czują, że „jest mała szansa, żeby je „reanimować” na tym terenie, przede wszystkim ze względu na niską konkurencyjność zarobkową w porównaniu do pracy na etacie, zwłaszcza w kopalni.

„Rolniczy (teren) on jest wszędzie u nas tak naprawdę. Żeby on był rolniczy w sensie produkcji rolniczej, to nie wiem (...) Jeszcze 8-10 lat wstecz przy dobrym zarządzaniu gospodarstwem to jedno, ale przy dobrym dofinansowaniu tego sektora, byłaby ta możliwość (...) Wiadomą rzeczą jest, że jednemu się opłaca, jedni pracują na kopalniach. Ci co pracują na kopalniach to wiadomo, oni mają żywą gotówkę, którą przynoszą. Ale czy to powrót do rolnictwa będzie, myślę że nie. Bo nie jest opłacalne.” (gmina Kluki)

„Tak, jest rolnictwo, ale w okrojonym zakresie.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Jeżeli będą uwarunkowania finansowe, że się będzie opłacało, to wrócimy. A jeżeli będzie to szło, że tylko przemysł hurtowy i masowy, to nie.” (gmina Szczerców)

Części przedstawicieli brakuje też kompetencji do oceny tego kierunku transformacji, nie rozumieją do końca na czym w praktyce ma polegać rolnictwo zrównoważone i regeneratywne, choć w rolnictwie bardziej ekologicznym dostrzegają szansę dla regionu. Co ciekawe zainteresowanie rozwojem rolnictwa dotyczy gmin należących do powiatu pączęńskiego, w którym połowa pracujących zatrudniona jest w rolnictwie, więc ten kierunek może mieć dla tych gmin potencjał rozwojowy w procesie transformacji regionu, dzięki kompetencjom i doświadczeniu mieszkańców oraz otwartości władarzy.

„Mimo zniszczonego tu rolnictwa, jestem za nim, jeżeli będzie ukierunkowane na poszczególne rzeczy: ogórek, pomidor, sałata i tym podobne” (gmina Rzęśnia)

„Regeneratywne co to znaczy? Szczerze powiem, nie wiem. Zrównoważone jak najbardziej tak. Uważam, że powinny być wykorzystywane nawozy biodegradowalne (...) te odpady, które mieszkańcy odstawiają, odpady biodegradowalne chciałbym przetwarzać za niższe koszty, tym samym obniżyć koszty mieszkańców, a jednocześnie żeby te odpady zostawały na terenie gminy, żeby je można było wkomponować, wywieźć na pola.” (gmina Sulmierzyce)

8. Kompleksowa rekultywacja zwiększająca bioróżnorodność

Kierunek ten odbierany jest jako nieadekwatny dla gmin na terenie których nie działa kopalnia. Pozostałe gminy widzą konieczność podejmowania działań na zniszczonych i zdegenerowanych terenach, jednak obecnie nie podejmują działań na większą skalę, raczej ograniczając się do tych skierowanych bezpośrednio do mieszkańców.

„Tak jak już wspominaliśmy u nas centralnie kopalni nie mamy, nie występuje odkrywka, więc rekultywacji nie będzie, chyba że po kopalniach piasku, ale to jednak szczątkowe.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Zabezpieczamy pieniądze dla mieszkańców gminy na sadzenie roślin, drzew, krzewów, roślin miododajnych, nie iglastych, ale miododajnych. Taki mamy tutaj wpływ na to, aby mieszkańcy na własnych działkach co prawda, ale nasadzali te drzewa i krzewy.” (gmina Sulmierzyce)

9. Atrakcyjna baza rekreacyjna i turystyczna

Jest to kierunek interesujący, w którym upatrywana jest szansa rozwoju poszczególnych gmin. Brak jednak myślenia o budowaniu atrakcyjności całego regionu. Niektórzy już działają w tym kierunku (jednak bardziej na potrzeby

mieszkańców – budowa placów zabaw, orlików), niektórzy widzą rejony, które mogliby w przyszłości wykorzystać pod budowę bazy turystycznej.

„Mamy tutaj Ośrodek Groble. Mamy ośrodek Słupia. Są jeszcze ładne Stawy Parzno, ale one tutaj są w jurysdykcji Nadleśnictwa Bełchatów. (...) Nic więcej w tym kierunku nie można zrobić (...) w związku z tym, że jest jakby ograniczona działalność rolnicza, może w kierunku małych takich gospodarstw agroturystycznych (...) to jak najbardziej tak.” (gmina Kluki)

„Mam 800 hektarów, na których mogą być ciekawe tereny rowerowe, narciarskie, biegowe. Uważam, że jest to do wykorzystania” (gmina Rzęśnia)

10. Zdrowy styl życia i troskliwa opieka medyczna

Większość władz uważa, że w tym kierunku już podejmują wiele działań – budowane są ośrodki zdrowia, finansowani lekarze specjaliści, rehabilitanci (choć zapewne wkrótce będzie większe zapotrzebowanie na te usługi, bo społeczeństwo się starzeje), rozbudowywane są obiekty sportowe i ścieżki rowerowe, organizowane zajęcia rekreacyjne.

„Przede wszystkim infrastruktura sportowa i te ścieżki rowerowe. Jest też dużo siłowni dla mieszkańców. Sołectwo występuje, żeby im zrobić coś takiego i gmina to robi.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Tu przydałyby się usługi rehabilitacyjne dla mieszkańców – za chwilę będzie przybywać starszych osób. Dostęp do tych usług jest ograniczony.” (gmina Kluki)

„Robimy, co możemy, żeby sprostać temu wyzwaniu. W kwestii zdrowego stylu życia organizujemy tutaj teraz co dwa tygodnie, był taki czas, że co tydzień, rajdy rowerowe. (...) Mamy tą rehabilitację, jeśli chodzi o zdrowy tryb życia dzieci, młodzieży i dorosłych, bo dorośli też mają możliwość grania w tenisa stołowego czy w piłkę. Mamy boiska.” (gmina Sulmierzyce)

11. Dostępna niskoemisyjna komunikacja i zrównoważona mobilność

Temat transportu jest przez przedstawicieli samorządu traktowany nieco „pomacoszemu”. Na poziomie jednej gminy nie do końca wiedzą co z tym obszarem można zrobić, jest to temat trudny, który „odsuwają od siebie”, cedując go na mieszkańców. Niskoemisyjną komunikację i swoją rolę ograniczają do budowy ścieżek rowerowych. Nie widzą potrzeby rozwijania transportu zbiorowego (niskoemisyjnego czy tradycyjnego), bo rolę takiego transportu ograniczają do dowozu dzieci do szkół. Część rozmówców uważa, że dostępność niskoemisyjnej komunikacji zależy jest w dużej mierze od regulacji państwa. Pojawiają się również głosy, że musi to być przede wszystkim komunikacja skoordynowana, we współpracy regionalnej. W wypowiedziach da się też odczuć pewien brak zaufania co do aktualnej technologii zrównoważonego transportu i jej trwałości, a ewentualna otwartość na jej wykorzystanie uzależniona jest od stopnia rozwoju i trwałości technologii. Niektórzy uważają, że korzystanie z niskoemisyjnych środków transportu może być bardziej powszechne (zarówno w gminach, jak i wśród osób prywatnych), jeśli będzie ono tanie i wygodne. Jedynie w mieście Bełchatów już obecnie podejmowane są działania w tym obszarze: kupowane są autobusy elektryczne oraz wprowadzono darmowy transport publiczny, aby zachęcić mieszkańców do korzystania z miejskich autobusów zamiast własnych samochodów.

„Mamy ścieżki rowerowe.” (gmina Kleszczów)

„Możemy powiedzieć, że będzie niskoemisyjna, ponieważ będzie to kolej elektryczna. Teraz jest spalinowa, która wozi towary, ale będzie też dodatkowo kolej osobowa (...) Robimy teraz bazę transportu publicznego. Będą to po części samochody w pełni elektryczne, autobusy elektryczne na razie 2 w tym roku, ale zamiarem jest kupieniem kolejnych 2, które będą z dofinansowania.” (gmina wiejska Bełchatów)

„Jeżeli nie będzie wspólnego działania, pod skrzydłem lidera, to nic z tego nie wyjdzie. Nie w każdej gminie będzie elektryczny samochód i autobus.” (gmina Rząśnia)

„Jak najbardziej jestem za tym pod warunkiem, że stanie się to, że będzie to faktycznie sprzęt służący latami. (...) Jeśli kiedyś do tego dojdzie i technologia będzie na tyle rozwinięta, że będzie to taki mocny punkt takiego sprzętu, jestem za i chętnie zakupię takie autobusy na potrzeby dowożenia dzieci.” (gmina Sulmierzyce)

„My tej komunikacji generalnie nie mamy. Jeżeli chodzi o niskoemisyjną komunikację to publiczna komunikacja to PKS i osoby prywatne. Jeżeli chodzi o transport indywidualny, to w gminie są już 2 Tesle. Ludzie kupują sobie samochody głównie hybrydowe. Głównie będzie to zależało od polityki państwa, jeżeli będzie się bardziej opłacało jeździć elektrykami, to ludzie będą kupować elektryki.” (gmina Szczerców)

„MZK zaczynają się uzbrajać w autobusy elektryczne - na razie chyba 3, ale są w planach następne. To właśnie ze względu na mnogość pojazdów pani prezydent zdecydowała już wiele lat temu że w mieście transport publiczny jest darmowy. To też jest istotne z punktu rozładowania ruchu, a po drugie zmniejszenia emisyjności, no i po trzecie dla wygody mieszkańców.” (miasto Bełchatów)

12. Zaawansowana logistyka i centra usług wspólnych

Większość rozmówców uważa, że to mógłby być dobry kierunek rozwoju dla regionu, bo znajduje się w centrum Polski, pod warunkiem, że będzie on generował dużo nowych miejsc pracy. Niektórzy rozumieją ten kierunek transformacji jako rozwój współpracy gmin i łączenia działań, zamiast powielania ich w różnych lokalizacjach. Z kolei część uważa, że tworzenie zaawansowanej logistyki i centrów usług wspólnych nie jest kwestią do decyzji na poziomie gminy, wymaga koordynacji działań i decyzji na wyższych szczeblach.

„Hasło jakby, myślę, ponad możliwości gminy. Myślę, że to jest jakiś tam poziom, piętro, dwa wyżej (...) Ja bym wolał, żeby tym zajmowały się firmy prywatne.” (gmina Sulmierzyce)

„Jeśli te strefy przemysłowe, o których rozmawialiśmy, ruszą, a mamy parę takich lokalizacji planowanych, to jak najbardziej tak. (gmina wiejska Bełchatów)

„Wydaje mi się, że to by było fajne (...) bo tutaj mamy centrum Polski.” (gmina Kamieńsk)

„My centrum logistyki nie mamy, a jeżeli by można było coś na tym zarobić, to chętnie założymy (...) Skąd się wzięła transformacja? Wzięła się z groźby

zmniejszenia radykalnego zatrudnienia w rejonie mieszkańców. No to skoro się to bierze stąd, że się zmniejsza zatrudnienie, to jakby duże pieniądze były, to wiadomo, że trzeba włożyć kasę w coś, co będzie powodowało nowe zatrudnienie pracowników. Ja to tak rozumiem. Pieniądze trzeba by przeznaczyć w kierunku wybudowania nowych miejsc pracy.” (gmina Szczerców)

„Wspólna logistyka i działanie w celu niepowielania tego samego.” (gmina Rząśnia)



9. PODSUMOWANIE – BARIERY I SZANSE PROCESU TRANSFORMACJI POD KĄTEM JEGO WPŁYWU NA JAKOŚĆ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW



Kondycja finansowa i poziom rozwoju infrastrukturalno-społeczno-kulturalnego badanych gmin powiązane są z obecnością kopalni i elektrowni w regionie. Większość badanych gmin uzyskuje ogromne korzyści finansowe z tytułu podatków od nieruchomości, opłat eksploatacyjnych, wpływów z CIT i PIT. Wpływy te stanowią znaczną część budżetu gmin i są podstawą dobrych warunków do życia na ich terenie. Większość badanych gmin zalicza się do najbogatszych gmin w Polsce. Te, które już dziś borykają się z trudnościami finansowymi, jak gmina Kluki, mają znikome korzyści finansowe z tytułu obecności kopalni i elektrowni. Takie gminy teoretycznie stracą najmniej w wyniku transformacji, gdyż ich sytuacja ekonomiczna nie ulegnie tak drastycznej zmianie, jak gmin bogatych, utrzymujących się z wpływów od PGE GiEK S.A. Kondycja finansowa badanych gmin ma przełożenie na realizowane w gminie inwestycje, które wpływają na jakość życia mieszkańców, w obszarach dotyczących kosztów życia, dostępności i jakości infrastruktury publicznej, edukacji, kultury, sportu. Sama obecność PGE GiEK S.A. jest gwarantem bezpieczeństwa zatrudnienia (największy pracodawca w regionie) i wysokich zarobków.

Obecność PGE GiEK S.A. niesie za sobą także negatywne konsekwencje, przede wszystkim w obszarze dotyczącym stanu środowiska naturalnego i wpływu na zdrowie mieszkańców. Elektrownia Bełchatów jest zaliczana do jednego z największych emitentów CO₂ w Unii Europejskiej, na badanym terenie doszło do degradacji powierzchni, w wyniku której powstało wielkie zwałowisko zewnętrzne oraz lej depresji, który stanowi zagrożenie dla wód podziemnych w regionie. Przekształcony został krajobraz – wyłączono z użycia znaczne obszary rolnicze, wycięte zostały lasy, przesunięte koryta niektórych rzek.

Przebieg procesu transformacji regionu może napotkać pewne bariery, jak i szanse, które mogą przełożyć się na odczuwaną przez mieszkańców jakość życia.

BARIERY

- **Brak współpracy i komunikacji pomiędzy interesariuszami procesu transformacji**, co może powodować brak poczucia zaufania do siebie nawzajem, a finalnie ograniczyć otwartość na zmianę, na współpracę i wspólne rozwiązywanie problemów:
- **Mała współpraca samorządowców i administracji rządowej** – zmiany planów i decyzje na poziomie rządowym podejmowane w ostatniej chwili, bez konsultacji z władzami lokalnymi, np. przesunięcie granicy między gminami.

- **Mała współpraca pomiędzy PGE a władzami lokalnymi** – władze lokalne nie są na bieżąco informowane o planach PGE, brakuje konsultacji ze społecznościami lokalnymi, co w efekcie powoduje małą transparentność decyzji, brak możliwości długoterminowego planowania budżetów gmin, gdyż decyzje PGE mogą się zmieniać z dnia na dzień (np. decyzja o wcześniejszym wygaszeniu kopalni).
- **Brak lub mała współpraca między gminami** – poza różnicami politycznymi, które potrafią przełożyć się na brak współpracy, gminy często konkurują pomiędzy sobą także o finanse PGE. Współpraca jest widoczna, np. porozumienie w sprawie współpracy na rzecz retencji pomiędzy wójtami i burmistrzami powiatu pajęczańskiego, jednak wciąż zdarza się rzadko. Brakuje regionalnych sieci powiązań i kooperacji – pomiędzy instytucjami, organizacjami, mieszkańcami. Brakuje synergii działań i wykorzystania potencjału kilku gmin mających komplementarne zasoby.
- **Brak komunikacji pomiędzy lokalnymi władzami a mieszkańcami** – brak komunikacji odnośnie sytuacji gmin, planów transformacji, zaangażowania mieszkańców w planowanie procesu transformacji. Lokalne władze właściwie nie wiedzą, jak dużej grupy mieszkańców dotyczyć będzie wygaszanie kopalni i elektrowni, jakie są nastroje i plany mieszkańców odnośnie przyszłości.

Konieczne jest zaprojektowanie i moderowanie komunikacji i współpracy pomiędzy wszystkimi interesariuszami procesu transformacji tak, aby każda ze stron miała świadomość sytuacji (zagrożeń i szans jakie niesie transformacja), kolejnych kroków w procesie transformacji, poczucie wpływu (sprawstwa) na podejmowane decyzje i kształt przyjętych rozwiązań. Ważne jest wspólne wypracowanie tego, co dany kierunek oznacza dla każdej z gmin, jej mieszkańców i jak w danej gminie proces zmian będzie przebiegał z zaangażowaniem każdej ze stron. Grupy mieszkańców, które należałoby wziąć pod uwagę w takim procesie, to np. seniorzy, młodzież, młodzi dorośli, rodziny z dziećmi, mieszkańcy napływowi, rdzenni mieszkańcy, przedsiębiorcy, kierowcy i nie-kierowcy, kobiety, mężczyźni, osoby z niepełnościami, przedstawiciele NGO, urzędnicy, itp.. Konieczne jest także moderowanie współpracy pomiędzy gminami – pomoc w szukaniu synergii działań, projektowaniu i wdrażaniu zmian, które możliwe są przy wykorzystaniu zasobów różnych gmin (działania na większą skalę), a dających wymierne korzyści dla całego regionu.

- **Nieracjonalna postawa tak mieszkańców, jak i władz** – odsuwanie, wypieranie nieuchronności i bliskości transformacji, a w związku z tym (po stronie samorządów) brak planów i kroków zapobiegających zmniejszeniu budżetów (potwierdzają to problemy w uzyskaniu danych o prognozowanych zmianach budżetowych w gminach) oraz bierna postawa mieszkańców.
- **Roszczeniowość mieszkańców** – mieszkańcy bogatych gmin przyzwyczajeni są do tego, że „dużo dostają” od lokalnych władz – dofinansowania, dopłaty, łatwy dostęp do usług medycznych, dobra i coraz lepsza infrastruktura, inwestycje w edukację. Władze gmin twierdzą, że mieszkańcy tak są przyzwyczajeni do dobrobytu, że nie doceniają tego, co mają, tracili też zdolność obiektywnej oceny swojej sytuacji

w porównaniu do innych gmin w Polsce (potwierdza to badanie ilościowe i brak zadowolenia ze swojej sytuacji materialnej znacznej części mieszkańców). Ponadto mieszkańcy wydają się bierni, mało zaangażowani w działania partycypacyjne. Te przyzwyczajenia mogą stanowić barierę przystosowania się do zmienionych warunków, zmniejszenie się lub braku benefitów uzyskiwanych na co dzień.

Zaangażowanie mieszkańców we wspólne wypracowywanie rozwiązań dotyczących procesu transformacji daje szansę na realizację założeń sprawiedliwej transformacji, a z drugiej na dopasowanie decyzji i rozwiązań do potrzeb i możliwości mieszkańców. Poza tym współuczestnictwo w kształtowaniu przebiegu procesu i przyszłych zmian buduje zaufanie pomiędzy stronami i ukierunkowuje na poszukiwanie szans, a nie koncentrowanie się na stratach i lęku o przyszłość. Włączenie mieszkańców do planowania i kształtowania procesu transformacji (a w tym szukania dla siebie szans i możliwości) wydaje się również istotne z tego względu, że znaczna ich część (jak pokazało badanie ilościowe) nie ma sprecyzowanych żadnych planów i działań związanych z wygaszaniem kopalni i elektrowni, co może potencjalnie być (niezależnie od przyczyn takiej ich postawy) szansą na przekonanie przynajmniej części z nich do pozostania w regionie.

- **Słaba identyfikacja z regionem** – jak pokazują statystyki, znaczna część mieszkańców, przede wszystkim w gminie Kleszczów i gminie wiejskiej Bełchatów (-> więcej na ten temat w rozdziale 4.1 Charakterystyka sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej na podstawie danych statystycznych; dane dotyczące dynamiki zmian wielkości populacji) to nowi, napływowi mieszkańcy, którzy przeprowadzili się w ten rejon ze względu na dobre warunki życia i dobrze płatną pracę. Nawet ci, którzy się tutaj urodzili nie są przywiązani do miejsca długą, rodzinną tradycją, która skłaniałaby ich do pozostania. W sytuacji trudności w regionie, pogorszenia jakości swojego życia decyzja o przeprowadzce w inne miejsce, oferujące lepszą pracę i lepsze warunki życia może być dla nich dużo łatwiejsza niż dla rdzennych mieszkańców regionu, mieszkających tu od pokoleń).

Do wspólnego (partycypacyjnego) wypracowywania rozwiązań dotyczących procesu transformacji należy zaangażować przedstawicieli różnorodnych grup mieszkańców gmin tak, aby uwzględnić głos i potrzeby wszystkich zainteresowanych.

- **Słabo rozwinięty transport publiczny, słaba sieć połączeń pomiędzy lokalizacjami** co już dziś utrudnia mobilność mieszkańców w regionie. Obecnie znaczna część mieszkańców przemieszcza się w ograniczonej strefie – tam, gdzie zlokalizowany jest największy pracodawca. W sytuacji rozproszenia lokalizacyjnego pracodawców brak dobrze rozwiniętej sieci transportu publicznego może prowadzić do wykluczenia komunikacyjnego i w efekcie braku możliwości realizacji potrzeby dotarcia do miejsca pracy. Poza tym coraz większa część mieszkańców to seniorzy (wśród których większość stanowią kobiety), którzy często nie mają prawa jazdy lub już nie mogą kierować, więc słabo rozwinięty transport publiczny w regionie może dodatkowo utrudniać

realizację potrzeb dotyczących codziennych zakupów, kontaktów z lekarzem, utrzymywania relacji i budowania wspólnoty z innymi mieszkańcami.

W procesie projektowania przyszłych rozwiązań dotyczących transportu w regionie konieczne są szerokie konsultacje i badanie potrzeb w obszarze mobilności wśród różnych grup mieszkańców.

- **Brak wiedzy eksperckiej i kompetencji wśród władz gmin w niektórych obszarach Kierunków Sprawiedliwej Transformacji** – wiele ze wskazanych kierunków to obszary nowe, innowacyjne, wymagające wiedzy eksperckiej, której brakuje lokalnym samorządom (brak ekspertów w danej dziedzinie w gminach). Brak zrozumienia i świadomości wagi danego kierunku zmian może skutkować brakiem poparcia, a wręcz oporem dla wdrożenia zmian w danym obszarze. Dezaprobatą ze strony władz lokalnych może przekładać się również na opór mieszkańców.

Istotne jest, aby każda z grup interesariuszy była w stanie zrozumieć, co w praktyce oznacza wdrażanie zmian dla osiągnięcia rezultatów danego kierunku transformacji. Warto przeprowadzić akcję edukacyjną dotyczącą każdego z kierunków oraz stworzyć lokalne grupy robocze, moderowane przez specjalistów, w ramach których do prac, poza mieszkańcami, przedstawicielami lokalnych władz i PGE, włączeni będą także eksperci z danej dziedziny, którzy pełnić będą funkcję doradców.

SZANSE

- **Wysoki poziom rozwoju infrastruktury większości badanych gmin**, co umożliwia przeznaczenie środków finansowych na wprowadzanie zmian, wdrażanie rozwiązań w ramach Kierunków Transformacji, a nie na „nadganiające cywilizacyjne”, np. budowie dróg czy kanalizacji. Poza tym wysokiej jakości infrastruktura, dostępne usługi publiczne, oferta rozrywkowa, sportowa, kulturalna - nadal mogą być „kartą przetargową” w przyciąganiu nowych mieszkańców.
- **Obecna w niektórych gminach kultura inwestowania, nastawienia na długoterminowe działania.** Jest ona konsekwencją wieloletniego zarządzania i operowania wysokimi budżetami, przerastającymi bieżące potrzeby gmin.
- **Wysoka świadomość istotności wysokiej jakości edukacji wśród władz gmin, przyzwyczajenie do przeznaczania znacznych środków na rozwój edukacji, wybitny poziom nauczania w Technikum Nowych Technologii** – jest to już „przetarty szlak” do wdrażania kolejnych rozwiązań w ramach kierunku Nowoczesna edukacja, innowacyjność i przedsiębiorczość. Można bazować na już wypracowanych i wdrożonych rozwiązaniach, wzmacniać je i rozwijać w pożądanym kierunku (np. nowe pomysły i kierunki rozwoju dla Technikum Nowoczesnych Technologii w Kleszczowie czy Bełchatowsko Kleszczowskiemu Parku Przemysłowo Technologicznego Sp. z o.o.), wypracowywać rozwiązania komplementarne.



- **Atrakcyjne obiekty sportowe i rekreacyjne** oraz tereny zielone mogące stać się podstawą rozwoju bazy turystyczno-rekreacyjnej w Regionie.
- **Wysoka świadomość OZE wśród władz gmin oraz mieszkańców** – wiele rozwiązań zostało wdrożonych, mieszkańcy mają własne doświadczenia z OZE dzięki powszechnym instalacjom w gospodarstwach domowych. Dalszy rozwój w tym kierunku, na szerszą, inwestorską skalę, przy wsparciu odpowiednich instrumentów ustawodawstwa przygotowanych przez państwo oraz skoordynowaniu działań wspierających współpracę, może być przyjęte z aprobatą, gdyż jest już wypracowana praktyka, zbudowana świadomość i akceptacja dla OZE.

Wykorzystanie tych szans jest jednak możliwe przy współpracy pomiędzy sąsiadującymi gminami, łączeniu i uzupełnianiu ich zasobów, tworzeniu i rozwijaniu wspólnej strategii działania.

„Moją rekomendacją jest naprawdę realna współpraca nawet w ramach mniejszych struktur: 2–3 gminy. Bo bez tego nikt niczego nie ugra. Transformacja dotknie wielkiego obszaru i o ile w przypadku tych bardziej oddalonych gmin obszar oddziaływania będzie stosunkowo niewielki, o tyle tutaj powiat bełchatowski, część pajęczańskiego i radomszczańskiego (to najbliższe otoczenie kopalni i elektrowni), to może być naprawdę w dużej mierze katastrofa dla samorządów. Realna współpraca samorządów i pochylenia się nad projektami, ale nie sterowanymi z góry, tylko oddolne inicjatywy (...) W unii z inną gminą można robić wszystko. Jakiś projekt turystyczny, związany z zalewaniem tego zbiornika po odkrywcę. W sąsiedztwie jest Góra Kamieńsk - tam są stoki narciarskie, jest infrastruktura basenowa w Solparku w Kleszczowie. Gdyby gminy połączyły siły, to z kilku gmin można by tu zrobić świetny szlak turystyczny. No, ale jedna gmina tego nie ogarnie. Bo stok jest na terenie gminy Kamieńsk, Solpark jest na terenie gminy Kleszczów, zbiornik będzie w zależności od tego, jak ostatecznie będzie zalany, będzie na kilku gminach. Każdy projekt, którego byśmy nie tknęli, musi być poskładany z puzzli, z co najmniej 2–3–4 gmin. Bo inaczej się nic nie da zrobić.” (miasto Bełchatów)

Projekt zrealizowała pracownia badań społecznych i marketingowych



Meritum
Strzemińskiego 11 lok 35
93-218-Łódź

www.meritumbadania.pl
meritum@meritumbadania.pl

Autorki raportu:

Bożysława Jaworska-Posiła
Katarzyna Trochimiak

Projekt graficzny i skład:

KARTA GROUP

Konsultacje:

Departament Doradztwa ds. Transformacji Niskoemisyjnej,
Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.